



- Travel

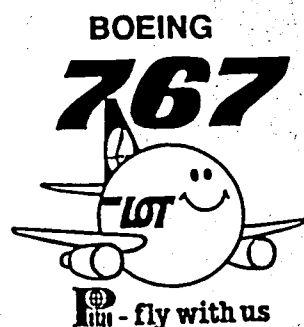
Lecisz do Polski?

OBNIŻONA CENA!

tylko \$ 799*

LOT-em

- Najszybciej
- Najwygodniej
- Bez przesiadek



Zdecyduj się już dziś!

(ilość miejsc ograniczona)

DZWOŃ DO PEKAO TRAVEL

588-1988

588-2982

lub swojego agenta podróży

* Kwiecień, 3, 7, 10

NO. 173 • MARCH 27, 1991 • NUMER WIELKANOCNY • 64 str. • \$2.00 (\$1.87 + 13 cents GST)

ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI



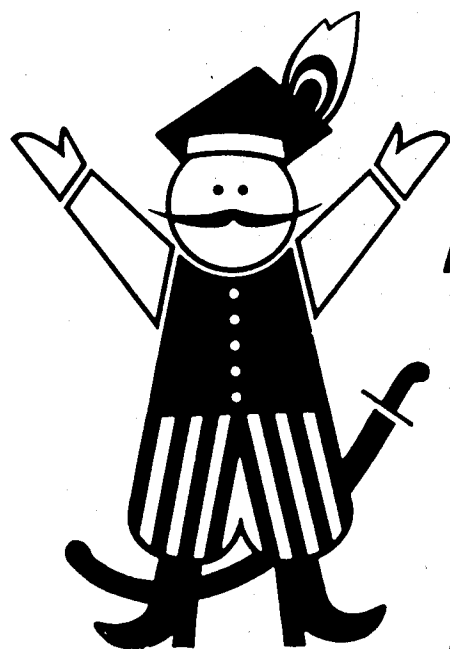
POLO니아 LATA LOTem

Informacje i rezerwacje

TORONTO TEL. 236-4242
1-800-668-5928

MONTREAL TEL. 844-2674
1-800-361-9071

ZAPRASZAMY DO KLASY BUSINESS
W NASZYCH SAMOLOTACH



BOEING 767
POLSKIE LINIE LOTNICZE

LOT

ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

WYDAWCY: Grażyna i Zbigniew Farmus

Redaktor naczelny: Grażyna Farmus

REDAKTORZY:

Zbigniew Farmus	- Świat, Kanada, Polska
Leszek Szaruga	- Z dystansu
(Niemcy)	
Karolina Jankowska	- Lektury nieobojętne
Hania Sokolska	- Imigracja
dr Krzysztof Ostaszewski	- Pokochać kapitalizm
(USA)	
dr Lidia Dobosz	- Zdrowie
Halina Baranowska	- Życie nie umierać
Elżbieta Wolska	- Polak nie zginie
Janusz Pietrus	- Film

WSPÓŁPRACUJĄ:

Wiesława Czapińska (Polska), Jan Rulewski (Polska),
Ryszard Łada (Polska), Andrzej Kobos, Andrzej Sta-
wicki, Stanisław Siekanowicz, Nina Geysztor-Zawirska,
Wacław Liebert, Andrzej Werbel, Stanisław Dubiski,
Miłosz Aleksander F., Adam Tomaszewski, Iwona Ma-
jewska, A. Nike Mineyko, Wojciech Wojnarowicz, Jerzy
Zieleniewski (ZSSR), Krystyna Niepokólczycka-Weber
(Austria, Europa Zach.), Kazimierz Wodziński (Bliski
Wschód), Jerzy Skoryna (Meksyk, Ameryka Łacińska),
Marek Janik (RPA, Afryka)

Skład, łamanie: Olimpia Orlewicz

Przedstawiciel działu reklamy: Krzysztof Drożdż

Druk: Związkowiec. Okładka: Futura Graphics

ECHO schodzi do druku w środę przed południem. Numer za-
mknięty jest we wtorek o godz. 5 po poł. Pismo ukazuje się
w sklepach w środę i w czwartek. Regularnie dostarczane na
pocztę do wydziału II klasy pocztowej po selekcji, w czwartek.
Opóźnienia w dostawach prenumeraty nie wynikają z naszej
winy. Wszystkie reklamacje, zmiany adresów i zamówienia
prenumerat przyjmujemy na piśmie. Inne informacje -
maszyna. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i komunikatów. Materiałów nie odsyłamy.

ADRES

51A Thistle Down Blvd., Rexdale, Ont. M9V 4A6, Canada

POCZTOWY:

TEL. (416) 747-6034, FAX: (416) 748 8046

ADVERTISEMENTS:

\$7 per column, Special: minimum 3 months' display (12 issues) 1 col. - 1 1/2 inch.
\$75.00, 2 col. - 1 1/2 inches \$150.00, 2 col. - 3 inches \$290.00, photo extra \$5.00.
Full page special rate \$200.00, half page \$130.00, back cover \$450.00, in. cover \$250.
Add 7% GST to all prices.

GST

R120882998

SUBSCRIPTION

PRENUMERATA:

Półroczna \$32 + 7% GST \$2.24 = \$34.24, roczna \$56 + 7% GST \$3.92 = \$59.92,
dla nowo przybyłych bezpłatnych 12 numerów.
Zagraniczna półroczna \$35 US, roczna \$60 US, lotnicza 100% więcej.
Prenumerata dostarczana na pocztę w każdy czwartek.
Second Class Registration Number 7631 Postage Paid At Toronto



UWAGA NOWO PRZYBYLI!
NA WIELKANOC WZNAWIAMY NASZĄ OFERTĘ!
BEZPŁATNA, 3-MIESIĘCZNA PRENUMERATA NA ZAGOSPODAROWANIE
DLA KAŻDEGO NOWO PRZYBYŁEGO

(obecnie przyjmujemy zgłoszenia osób przebywających do 2 lat w Kanadzie, które nigdy nie otrzymywały
bezpłatnej prenumeraty ECHA)

Zgłoszenia przyjmujemy wyłącznie listownie. Proszę podać imię, nazwisko, adres wraz
z kodem pocztowym oraz czas pobytu w Kanadzie.

Okres oczekiwania na bezpłatną prenumeratę według kolejności zgłoszeń.

ECHO ŻYCZY WESOŁYCH ŚWIĄT

CZAS PREZYDENTA

Minęły już 3 miesiące od dnia, w którym Wałęsa został zaprzysiężony prezydentem Polski. Niestety I kwartał prezydentury Wałęsy niczym nie zachwycił, a wieloma sprawami zaniepokoił, zasmucił, a nawet zażenował. Pierwsze 100 dni prezydenta nie przyniosły niczego co pozwalałoby uznać, że Wałęsa przekształcił się z trybuna ludowego i przywódcy związkowego w prezydenta Polski - "najwyższego przedstawiciela Państwa Polskiego".

Formalnie żeby być prezydentem wystarczy zostać wybranym i zaprzysiężonym, prawdziwy prezydent musi jednak umieć być prezydentem, spełniać ten urząd bez narażania swojej i urzędu godności.

Tymczasem Lech Wałęsa jakby zapomniiał, że co innego być osobą prywatną, a co innego obywatelem nr 1, że co innego być rozgrywanym bądź kartą w politycznych zagrywkach personalnych, a co innego być na stanowisku pozakrupierskim i niepokierowym.

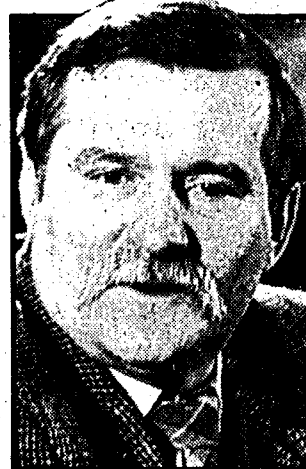
Wałęsa nadal wygłupia się i to nierzadko. Potrafi przyjąć hrabinę Branicką-Wolską i oblać jej - nie mając żadnych podstaw prawnych - zwrot części Wilanowa; potrafi w rozmowie telefonicznej ze słuchaczami radia argumentować na rzecz obniżek cen o 50, a nawet 100%, gdyż dałoby to Polsce dwukrotne polepszenie stopy życia oraz wykrzykiwać, że "połowa Polski należy do mafii"; potrafi składać skrajnie sprzeczne oświadczenia np. w sprawie tak kluczowej jak popiwek, wdawać się w awantury z górnikami pod Belwederem (do rolników już nie wyszedł), gonić za robotnicą w Ursusie podczas swej wizyty "latającego Holendra" oraz załatwiać jakieś drobne, tysiącchrzędne sprawy osobom prywatnym, które się do niego dopcha-

ły. Wyliczankę tę można by łatwo kontynuować, ale gąfy i potknięcia Wałęsy stały się już tak popularne, że wystarczy czytać prasę z Polski, by listę tę - kto chce - samemu uzupełniać.

Nigdy nie uważałem, że Wałęsa nadaje się na prezydenta, w wyborach prezydenckich nie na niego oddałem głos, publicznie też głosiłem pogląd, że lepiej Wałęsę wybudować 1000 pomników w każdym mieście, wsi i zakątku Polski oraz lepiej hołubić go jako żywego świętego za wkład jaki wniósł w rozkład sowieckiego imperium, ale ubłagać, aby od prezydentury trzymał się z daleka.

Stało się inaczej i zaraz po wyborach wyraziłem opinię, że życzę Wałęsę jak najlepiej, oraz nadzieję, że Wałęsa nowemu obowiązkowi podoła. Nadal życzę Wałęsę jak najlepiej - gdyż jest on prezydentem Polski z wolnej woli narodu, ale nadzieja na to, że udźwignie ciężar prezydentury została poważnie nadwyrężona. Nigdy nie byłem entuzjastą Lecha, ale teraz wątpię jak nigdy dotąd czy jest on właściwym człowiekiem na właściwym miejscu.

Czas wreszcie poruszyć sprawę najważniejszą. Chodzi o hasło przyspieszenia, pod którym Wałęsa prowadził krytykę rządu Mazowieckiego oraz swą prezydencką kampanię wyborczą. Ja się na przyspieszenie nie dałem nabrać, ale miliony Polaków uwierzyło, że jest to cała strategia i koncepcja nowej zdecydowanie antykomunistycznej polityki. Dzisiaj na pytania rozgoryczonych radiosłuchaczy: co z obiecwanym tempem? prezydent odpowiada, że trzeba poczekać, nie wszystko naraz, potrzeba czasu mili Państwo. Dzisiaj wiemy, że nawet wyborów nie będzie na wiosnę, a opozycja kpi, że



jedyną sprawą jaką udało się Wałęsie przyspieszyć to destabilizacja sytuacji w kraju. Dzisiaj wiemy, że nomenklatura nie została tknięta, a sam najwyższy przyspieszacz członka byłej PZPR zaproponował na stanowisko szefa Najwyższej Izby Kontroli. Dzisiaj wiemy, że Wojciech Jarużelski, wieloletni komunistyczny oprawca narodu polskiego, zamiast, jak były przywódca Bułgarii Żiwkow, stać przed sądem, spotyka się z prezydentem na herbatce w Belwederze.

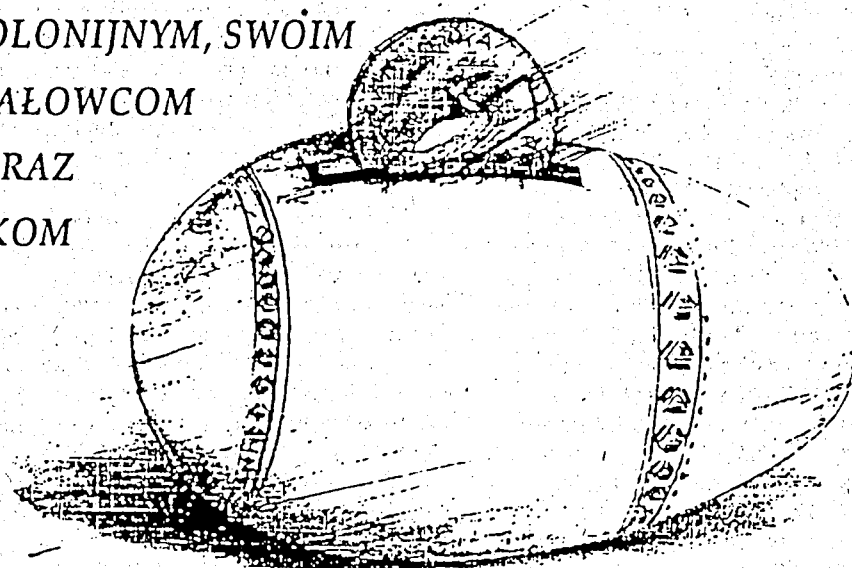
Nie wiem czy Wałęsie uda się przejście od roli przywódcy "Solidarności" do roli Głowy Państwa. Korzystniej dla Polski, żeby się udało. Sprawuje urząd dopiero kwartał, a został wybrany na 5 lat. Ale już w I kwartale - mówiąc językiem Wałęsy - narozrabiał jak pijany zając i lepiej, aby otrzeźwiał.

Zegar społecznej cierpliwości - niecierpliwości wybija godziny z nieubłaganą dokładnością.

ZBIGNIEW FARMUS

ALLELUJA!

Z OKAZJI ŚWIĄT WIELKIEJ NOCY CREDIT UNION PRZY PARAFIACH POD WEZWANIEM ŚW. STANISŁAWA I ŚW. KAZIMIERZA SKŁADA NAJLEPSZE ŻYCZENIA WESOŁEGO ALLELUJA WIELEBNEMU DUCHOWIEŃSTWU, ORGANIZACJOM POLONIJNYM, SWOIM CZŁONKOM - UDZIAŁOWCOM I ICH RODZINOM ORAZ WSZYSTKIM RODAKOM ZAMIESZKAŁYM NA ZIEMI KANADYJSKIEJ.



220 Roncesvalles Ave.
TORONTO, Ont. M6R 2L7
☎ (416) 537-2181

12 Denison Ave.
TORONTO, Ont. M5T 2M4
☎ (416) 863-0996

2987 Bloor St. West
TORONTO, Ont. M8X 1C1
☎ (416) 236-1225

3621 Dixie Rd.
MISSISSAUGA, Ont. L4Y 4H3
☎ (416) 629-0365

56 Shanley St.
KITCHENER, Ont. N2H 5N9
☎ (519) 745-6393

11 Traynor Ave.
KITCHENER, Ont. N2C 1W1
☎ (519) 893-4471

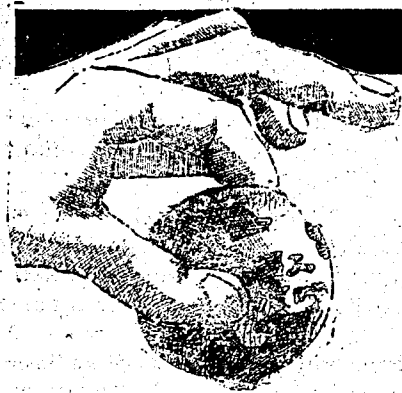
180 Wyndham St. North
GUELPH, Ont. N1H 4E8
☎ (519) 837-1077

50 Richmond St. East
OSHAWA, Ont. L1G 7C7
☎ (416) 432-2200

924 Ottawa St.
WINDSOR, Ont. N8X 2E1
☎ (519) 971-8295



ST. STANISLAUS - ST. CASIMIR'S POLISH PARISHES
CREDIT UNION LIMITED

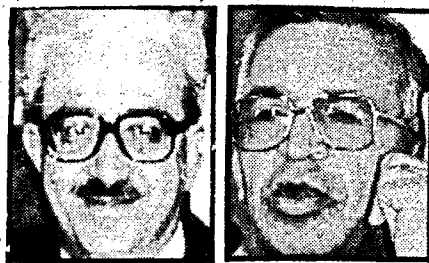


• W pierwszym w historii Związku Sowieckiego ogólnokrajowym referendum wzięło udział 80% 184-milionowego elektoratu. Prawie 76% opowiedziało się za zachowaniem Związku Sowieckiego. Najwyższą frekwencję odnotowano w Turkmenistanie. Głosowało tutaj 97.7% uprawnionych (98% opowiedziało się za zachowaniem ZSSR). W Federacji Rosyjskiej frekwencja wyniosła 75.4%. W Moskwie 68%, gdzie za zachowaniem ZSSR opowiedziało się 50.2% głosujących. W Leningradzie i Kijowie za zachowaniem ZSSR opowiedziało się mniejszość głosujących. Przewodniczący Państwowej Komisji wyborczej W. Orłow oświadczył, że referendum udowodniło niepodważalnie, że obywatele Związku Sowieckiego chcą żyć w jednym państwie. Parlament sowiecki przyjął rezolucję uznającą wyniki referendum za obowiązujące i zwrócił się do Gorbaczowa z apelem, aby jak najszybciej został podpisany odpowiedni traktat związkowy.

• Przywódcy sześciu republik jugosłowiańskich zgodzili się odbyć w tym tygodniu nadzwyczajne spotkanie na szczycie w celu uratowania Jugosławii przed dezintegracją i wojną domową. 8-osobowe Prezydium Jugosławii (kolektywny prezydent kraju) zdecydowało się na odbycie nadzwyczajnej sesji po burzliwych obradach. Prezydent Jugosławii Jović, który zrezygnował z urzędu w ubiegłym tygodniu, wycofał swą rezygnację, gdy nie została ona zaakceptowana przez parlament serbski. W parlamencie toczą się ostre debaty w sprawie ustalenia winnych wysłania oddziałów milicji i służby bezpieczeństwa przeciwko manifestantom w stolicy Belgradu w dniu 9

marca (2 ludzi zostało zabitych, 120 odniosło rany).

• Prezydent Iraku Hussein zrezygnował ze stanowiska premiera, mianując nowym premierem dotychczasowego wicepremiera S. Hammadiego. Hammad jest jedynym szyitą w Radzie Rewolucyjnej Iraku. Tarik Aziz - jedyny chrześcijanin w Radzie utracił stanowisko ministra spraw zagranicznych, pozostał jednakże na stanowisku wicepremiera. Hussein powołał nowy 24-osobowy rząd, w którym stanowiska utrzymało 10 ministrów poprzedniego rządu, w tym minister spraw wewnętrznych Ali Hasad Majid, kuzyn Husaina. Hussein oprócz tego, że jest prezydentem, pozostaje nadal przewodniczącym rządzącej partii BAAS i szefem Rady Rewolucyjnej, która faktycznie sprawuje władzę w Iraku. Stany Zjednoczone określiły zmiany jako nieistotne, podkreślając, że główne decyzje podejmuje nadal w Iraku Hussein.



Aziz

Hammad

• W Iraku trwa powstanie ludności. Według źródeł powstańczych do poważnych wystąpień antyreżymowych dochodzi już w samym Bagdadzie. Zdaniem źródeł powstańczych i emigracji irackiej powstańcy wbrew twierdzeniom rządu irackiego nie zostali pokonani, lecz walczą i stopniowo uzyskują kontrolę nad coraz większymi połaciami kraju. Powstańcy kurdyjscy utrzymują, że praktycznie opanowali północ Iraku. Rząd oskarżany jest o stosowanie broni chemicznej przeciwko powstańcom i ich zwolennikom. Zdaniem niezależnych źródeł w rejonach walk, zwłaszcza w miastach, dochodzi do krwawych rzezi jeńców i ludności cywilnej. Wojska rządowe

zrzucają z helikopterów dzieci, aby zastraszyć powstańców i ludność cywilną.

• Irak oskarżył Iran o wspieranie powstańców w Iraku oraz planowanie wojny przeciwko Irakowi. Iran odpowiedział, że rozmieszczenie 20 dywizji wzdłuż granicy z Irakiem wpływa z potrzeb obronnych kraju. Zdaniem źródeł w Bagdadzie Hussein ewakuował ludność wszystkich przygranicznych miast i wsi i uczynił strefę granicy z Iranem strefą ściśle militarną.

• Amerykański samolot F-15 w dwóch osobnych incydentach zestrzelił dwa sowieckie samoloty SU-22. Waszyngton ponownie ostrzegł Irak, aby nie użył samolotów w walce przeciwko powstańcom. Także umowa o zawieszeniu ognia zawarta pomiędzy allantami i Irakiem postanawia, że irackie samoloty nie mogą znajdować się w powietrzu, gdyż stwarza to ryzyko dla sił alianckich.

• Senat USA postanowił wstrzymać pomoc militarną i ekonomiczną dla Jordanii w wysokości 55 milionów dol. Powszechnie uważa się, że jest to kara wobec króla Jordani Husaina, który w trakcie wojny poparł Irak.

• Dowództwo amerykańskie i saudyjskie postanowiło wydawać żywność ludności irackiej znajdującej się na terenach Iraku, kontrolowanych przez Amerykanów. W pierwszych dniach dochodziło do dantejskich scen, gdy głodni Iracy przypuszczali szturm na ciężarówkę z żywnością i gdy dorośli zabierali żywność dzieciom. Dowództwo amerykańskie obawia się, że na wieść o wydawaniu żywności na tereny kontrolowane przez Amerykanów zaczęły przybywać masowo ludność iracka.

• Jaser Arafat, przywódca Organizacji Wyzwolenia Palestyny, po raz pierwszy zgodził się publicznie, że przyszłe państwo palestyńskie może być oddzielone od Izraela strefą buforową pod egidą ONZ. Do tej pory Arafat utrzymywał, że Palestynie należy się całe terytorium

Strefy Gazy i Zachodniego Brzegu, a granica Palestyny powinna przebiegać wzdłuż granicy z Izraelem. Arafat dopuścił także możliwość utworzenia strefy buforowej z terytorium palestyńskiego. Natomiast w Jerozolimie izraelski minister mieszkalnictwa Ariel Sharon wezwał Izrael do zaanektowania Strefy Gazy i Zachodniego Brzegu w celu umożliwienia powstania państwa palestyńskiego.

• W wielu miastach wschodnich Niemiec odbyły się masowe demonstracje. Ponad 100 tysięcy demonstrantów manifestowało w Erfurcie, Lipsku i Berlinie. Domagali się oni od kanclerza Kohla dotrzymania obietnic wyborczych. Sytuacja ekonomiczna w byłym NRD pogarsza się z dnia na dzień. Rośnie liczba bezrobotnych, zamykane są dziesiątki zakładów. Ekonomisci przewidują, że pod koniec br. bezrobocie w byłym NRD wyniesie 30%.

• Nie udaje się powstrzymać epidemii cholery w Peru, gdzie od początku epidemii w styczniu br. zapadło na tą chorobę już ponad 90 tys. osób, a umarło prawie 600. Epidemiolodzy szacują, że zagrożonych epidemią jest 9 milionów Peruwiańczyków (w Peru mieszka 22 mln ludzi). Głównym powodem rozprzestrzeniania się epidemii jest niski poziom higieny ludności i brak odpowiednich warunków sanitarnych. Według dra Moreno, szefa rządowej komisji ds. epidemii cholery w Peru ludzie nie myją rąk, spożywają posiłki w niehigienicznych warunkach oraz piją nieprzegotowaną wodę.

• W Waszyngtonie odbyło się zebranie Krajowego Komitetu Partii Demokratycznej. Nie wyłoniono ani jednego kandydata partii na wybory prezydenckie w 1992 roku. Wielu potencjalnych kandydatów nie zamierza się ubiegać, gdyż powszechnie uważa się, że wygranie wyborów przeciwko Bushowi będzie po prostu niemożliwe. Jeden z najpoważniejszych kandydatów demokratów senator Jay Rockefeller powiedział wprost, że wyklucza swój start w

wyborach najbliższych, ale przymierzając się do wyborów w 1996 roku.

• Kongres USA do 30 września br. otrzyma zamówiony przez siebie raport w sprawie wybudowania podmorskiego rurociągu słodkiej wody z Alaski do Kalifornii. Kalifornia odczuwa olbrzymie braki wody, na Alasce jest jej więcej niż w nadmiarze. Ottawa stwierdziła w odpowiedzi na protest kanadyjskich działaczy ochrony środowiska, że nie ma legalnych podstaw do protestu, gdyż większość wód Alaski spływa do oceanu. Działacze utrzymują, że stały przelew wody z Alaski do Kalifornii zaburzy równowagę środowiskową w regionie i przyniesie szereg ujemnych konsekwencji dla terenów kanadyjskich graniczących z Alaską.

• Na Florydę zbiegli na samolocie MIG 38-letni pilot kubański. Poprosił o azyl polityczny.

• Specjalne oddziały MSW ostrzelały w Wilnie autobus wiozący strażników granicznych Litwy. Dwóch strażników zostało rannych. Jeden schronił się w litewskim parlamencie, drugi został zabrany do sowieckiego garnizonu. Władze sowieckie podały, że autobus nie zatrzymał się na polecenie milicji, zażądały wydania strażnika, który



Mały Afgańczyk w pobliżu stolicy Pakistanu. Islamabadu dźwiga chrust na opał. W Pakistanie przebywa około 3 mln uchodźców afgańskich. W samym Afganistanie mudżahedini nadal walczą z reżymem komunistycznym Nadżibulaha, ale wojna na skutek zmienionych stosunków pomiędzy USA i ZSSR jest coraz bardziej zapomniana i niechciana.



KANADA

RASIZM MA SIĘ DOBRZE

Kanadyjska Komisja Praw Człowieka ogłosiła doroczny raport o stanie praw człowieka w Kanadzie. Raport podkreśla, że takie negatywne zjawiska w życiu społecznym, jak rasizm, ksenofobia i dyskryminacja na tle religijnym, rasowym, etnicznym i kulturowym nie zagięły, a w pewnych przypadkach uległy nawet zintensyfikowaniu. Zdaniem Komisji rasizm ma się dobrze w prywatnych i państwowych miejscach pracy, w szkołach i sklepach, w ministerstwach i agendach rządowych, bankach, stacjach telewizyjnych oraz na ulicach i w innych miejscach publicznych. Równość szans mająca obejmować wszystkich Kanadyjczyków zbyt często dotyczy jedynie obywateli już zabezpieczonych i znajdujących się w dogodnej sytuacji. Raport zwraca uwagę, że niebiali imigranci i przybysze do Kanady poddawani są gorszemu traktowaniu niż gdyby byli z Europy. Lewis Chan przewodniczący Kanadyjskiej Rady Etnokulturowej powiedział, że raport Komisji Praw Człowieka jest kolejnym dokumentem, który potwierdza istnienie poważnych problemów. "Potrzebujemy obecnie akcji" - podkreślił. Chan zaapelował o przeprowadzenie wszechstronnej wielopoziomowej akcji, która umożliwi Kanadyjczykom zrozumieć, że kulturowa różnorodność zawiera w sobie aspekty pozytywne, a grupy mniejszościowe nie stanowią zagrożenia dla Kanady.

KANADA BAKA, A BAK...

Minister spraw zagranicznych Joe Clark powiedział w Ottawie, że

powojenną rolę Kanady jest nakłonienie Stanów Zjednoczonych do wzięcia udziału w międzynarodowej konferencji w sprawie kontroli broni i ograniczenia handlu bronią. Clark podkreślił, że Kanada nie jest krajem niewinnym, gdyż sprzedawała broń na Bliski Wschód, nawet podczas wojny w Zatoce, ale jest trzeciorzędnym graczem na rynku broni, na którym rocznie sprzedaje się towar militarny za sumę 50 mld dol. Clark wskazał także, że 75% broni i uzbrojenia Iraku przed wojną w Zatoce pochodziło od 5 stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ, w tym 50% od ZSSR i USA.

CHCEMY ZASADNICZYCH ZMIAN

Forum Obywatelskie, które do 1 lipca ma przedstawić premierowi Mulroneyowi raport o stanie Kanady ogłosiło wstępne sprawozdanie opracowane na podstawie materiałów pochodzących z 65 tys. telefonów od obywateli, 3 tys. listów, 5 tys. raportów prywatnych i 1500 raportów omawiających dyskusje w różnych grupach. Szef Forum Obywatelskiego Keith Spicer oświadczył, że najbardziej przytłaczający wniosek jaki nasuwa się, to przekonanie ogromnej większości obywateli, że Kanadyjczycy utracili wiarę i zaufanie w przywódców politycznych i swych lokalnych przedstawicieli politycznych i zdecydowanie pragną radykalnych zmian w systemie politycznym, takich jak częstsze i większe znaczenie referendów czy prawo natychmiastowej usuwalności bądź zawieszenia posłów przez wyborców. Zdecydowana większość Kanadyjczyków opowiada się także za kontynuowaniem imigracji oraz uważa, że ludność tubylcza w Kanadzie nie jest traktowana sprawiedliwie. Większość Kanadyjczyków opowiada się za zjednoczoną Kanadą, z Quebeciem należącym do Kanady, ale w przypadku gdyby ceną pozostania Quebecu w Kanadzie były przyznane mu przywileje, wówczas lepiej, żeby Quebec oderwał się i utworzył niezależne państwo. Więk-

szość Kanadyjczyków wyraziła także przekonanie, że uda się znaleźć pomysły rozwiązania sprawy Quebecu - takie z którego będą zadowoleni i anglofoni i frankofoni, co umożliwi pozostanie Quebecu w federacji. Większość Kanadyjczyków jest także za zniesieniem oficjalnej dwujęzyczności Kanady. Kwestie językowe powinny być pozostawione prowincjom albo też język angielski powinien być językiem oficjalnym poza Quebecem, a francuski w Quebecu.

HIPOKRYTA

Prezes Banku Kanady John Crow został określony mianem hipokryty przez Dona Blenkarna, szefa komisji finansowej Izby Gmin. Blenkarn podkreślił, że kiedy w ubiegłym roku Crow prawił kazania całej Kanadzie, a zwłaszcza przeciętnym Kanadyjczykom, że trzeba zacisnąć pasa i oszczędzać, aby zmalała inflacja i mógł obniżyć stopę procentową jednocześnie podniósł pracownikom banku pobyty przeciętnie o 7,2%. Crow, który zarabia grubo ponad \$100 tys. rocznie, wyróżnił się także przyznaniem sobie podwyżki w wysokości 4,2% na dzień przed ogłoszeniem przez ministra finansów Wilsona budżetu na rok fiskalny 1990/91. Budżet ten jak wiadomo wprowadził na najbliższe trzy lata limit podwyżek dla pracowników państwowych - 3% rocznie.



John Crow

KANADA

WOJNA POMOGŁA PREMIEROWI

Wojna w Zatoce pomogła premierowi Mulroneyowi w powiększeniu swej popularności, ale tylko nieznacznie. Według sondażu przeprowadzonego w dniach 12-20 marca przez Angus Reid-Southam News 58% Kanadyjczyków uważa, że Mulroney dobrze spełnił swą rolę w okresie wojny w Zatoce, ale nadal aprobuje go zaledwie 20% Kanadyjczyków (niedawno aprobowala go rekordowo niska liczba - 16%). Chretien jako przywódcę Partii Liberalnej aprobuje 29% Kanadyjczyków, a Audrey McLaughlin jako przywódcę Nowej Partii Demokratycznej 44% Kanadyjczyków. Ten sam sondaż wykazał, że gdyby wybory odbyły się obecnie na konserwatystów głosowałoby 17% zdecydowanych wyborców, na liberalistów i socjalistów po 34%. Natomiast przeprowadzony w dniach 6-9 marca sondaż Gallupa pokazał, że na konserwatystów głosowałoby 16% zdecydowanych wyborców, na socjalistów 30%, a na liberalistów - 39%.

AKCJA KANADA

Akcja Kanada (ok. 40 różnych ugrupowań takich jak Kanadyjski Kongres Pracy, Rada Kanadyjczyków, Krajowy Komitet Akcji na rzecz Statusu Kobiet) podała, że zrzeszając Kanadyjczyków mających dość rządów premiera Mulroneya rozpoczyna ogólnokrajową masową kampanię protestów przeciwko dekanadyzującej polityce rządu Mulroneya i wyraziła pewność, że akcja ta przyczyni się do porażki konserwatystów w najbliższych wyborach federalnych. Akcja Kanada (nazywająca się dotychczas Siecią Prokanadyjską) powstała w 1987 roku, aby nie dopuścić do zawarcia przez Kanadę układu o wolnym handlu z USA. Obecna kampania ma na celu wzmocnienie publicznego sprzeciwu wobec konserwatystów, prawicy oraz interesów wielkich korporacji.

ARMIA ZAPOBIEGŁA ANARCHII

Głównodowodzący kanadyjskich sił zbrojnych generał John de Chastelain powiedział w Ottawie parlamentarnemu komitetowi ds. wyjaśnienia wypadków w Oka, że armia, zjawiała się w Oka, gdy okazało się, że policja nie jest w stanie opanować sytuacji, a wojsko musiało posłużyć się siłą, gdyż inaczej nie można było osiągnąć postawionych przed wojskiem celów. Zdaniem Chastelaina żołnierze mogli opanować sytuację w ciągu kilku godzin, ale wówczas wielu ludzi zostałoby zabitych i wiele osób byłoby rannych. To, że nikt nie zginął Chastelain przypisał rozsądnej współpracy wojska z niektórymi wodzami Indian oraz przedstawicielami rządu. Generał podkreślił, że armia zawsze jest gotowa zapobiec anarchii, jaką było zlekceważenie przez Mohawków prawa i sięgnięcie po nich przez broń oraz inne nielegalne metody.

WIĘKSZE RYBKİ W MNIEJSZYM STAWIE

Były premier Kanady Pierre Trudeau powiedział w Toronto, że Quebec nie powinien otrzymać żadnych przywilejów, ani specjalnego statusu w nowej konstytucji. Według Trudeau Quebecowi faktycznie nie jest to potrzebne. Trudeau określił separatystów quebeckich jako garstkę małych rybek, które chcą się stać większymi rybami w mniejszym stawie. Trudeau skrytykował także premiera Mulroneya za wykreowanie mitu, że nie zawarcie układu Meech Lake oznacza znieważenie Quebecu. Zdaniem Trudeau Mulroney zdobył władzę na plecach separatystycznej maszyny w Quebecu i jakoś musi im się odwodzić.

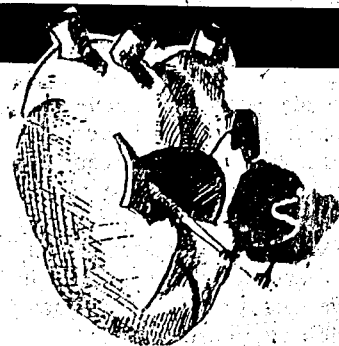
1000 DOLARÓW W CIĄGU 83 LAT

Sędzia Robert Metzger skazał w Victorii w Brytyjskiej Kolumbii Sharon Ferris na 1000-dolarową grzywnę za nie złożenie swego zeznania podatkowego za rok 1987. Obronca

Ferris argumentował, że minimalna kara za nie przedstawienie zeznania podatkowego, która zgodnie z Income Tax Act wynosi 1000 dol., jest okrutną i niezgodną z kanadyjską konstytucją. Wskazał, że minimalna kara za jazdę po pijanemu wynosi zaledwie 300 dol. Prokurator podkreślił, że sąd nie ma innego wyjścia jak ogłoszenie co najmniej minimalnej kary, której nie ma prawa nawet zawiesić. Sędzia Metzger ukarał Ferris grzywną w wys. 1000 dol., ale biorąc pod uwagę jej sytuację finansową i możliwości płatnicze nakazał jej spłacanie grzywy w ratach miesięcznych w wys. 1 dol. Zabierze to 83 lata i 4 miesiące.

ACH TE MANIERY!

W Hamilton na przyratuszowym parkingu starło się z sobą dwóch radnych - Tom Murray i Dave Wilson zadając sobie tu i ówdzie ciosy. Bijących się próbował rozdzielić radny Dominic Agostino oraz sam burmistrz Hamilton Bob Morrow, który oberwał przypadkowo od Agostino łokciem w usta tak mocno, że z warg burmistrza popłynęła krew. Morrow podkreślił, że taki rodzaj zachowania nigdy nie powinien mieć miejsca w Radzie Miejskiej i ma nadzieję, że się już nigdy nie powtórzy. Do walki pomiędzy Murrayem i Wilsonem doszło, gdy Murray zwymyślał Wilsona - działacza związków zawodowych - od komunistów, ghipców i dupków. Murray przyznał, że określił tak Wilsona, ale podkreślił, że Wilson go sprowokował nazywając go rasistą. Murray domaga się reformy kanadyjskiego systemu sprawiedliwości, umożliwiającej deportację kryminalistów, do krajów z których uciekli. Wilson sprzeciwia się temu. Rada Miejska przyjęła rezolucję popierającą stanowisko Murraya, w której zwróciła się do rządu federalnego z apelem o reformę systemu sprawiedliwości. W trakcie gorących obrad doszło do ostrych starć słownych pomiędzy Murrayem i Wilsonem. Niedawno w Brampton jeden z radnych został skazany na pół roku trzymywania się z dala od radnej, którą po konflikcie podczas obrad kopnął w tyłek.



POLSKA

POLITYKA

"Idzie lepiej niż dobrze"

Prezydent L. Wałęsa złożył oficjalną wizytę w USA. Podczas spotkania z prezydentem Bushem podpisano deklarację o stosunkach między Polską i USA. Prezydent Bush zapowiedział redukcję polskiego długu wobec USA o 70%. Wałęsa odpowiedział po angielsku: "God bless you, Mr. President. God bless America". Podczas spotkania z liderami Kongresu USA Wałęsa podkreślił odpowiedzialność Stanów Zjednoczonych za przebieg reform w świetle postkomunistycznym oraz zaapelował o współpracę inwestycyjną między prywatnym biznesem amerykańskim i przedsiębiorstwami polskimi. Zapytany o wrażenia z pobytu w USA Wałęsa odpowiedział: "Idzie lepiej niż dobrze". Na spotkaniu z kongresmenami Wałęsa poinformował o zniesieniu wiz wjazdowych do Polski dla Amerykanów (według konsula generalnego RP polskie placówki stracą w ten sposób milion dolarów rocznie) - w zamian Amerykanie planują zlikwidowanie opłat wjazdowych dla Polaków oraz zadeklarowali wprowadzenie wiz wielokrotnych dla biznesmenów, naukowców i kilku innych kategorii Polaków podróżujących do USA.

Wałęsa odwiedził także teren budowy amerykańskiego Muzeum Pamięci Zagłady Żydów i spotkał się z przedstawicielami Żydów amerykańskich. W sobotę w Los Angeles Wałęsa spotkał się z byłym prezydentem Reaganem, którego odznaczył krzyżem zasługi. W niedzielę przebywał w Chicago, gdzie spotkał się z delegacją Polonii i władzami

stanu Illinois. W poniedziałek w Nowym Jorku Wałęsa odbył rozmowy z przywódcami amerykańskich organizacji żydowskich oraz spotkał się z sekretarzem generalnym ONZ. Na spotkaniu z przywódcami Żydów amerykańskich Wałęsa powiedział, że naród polski ma obowiązek walczyć z antysemityzmem i ksenofobią, ponieważ ziemia polska jest przepojona krwią milionów zamordowanych Żydów i obywateli innych narodów. We wtorek odbyło się spotkanie z czołowymi nowojorskimi biznesmenami. Wieczorem Wałęsa odleciał do kraju.

Wolne związki ponownie.

W Stocznii Gdańskiej zakończył się kilkudniowy strajk zorganizowany przez "Wolne Związki Zawodowe Wybrzeża". Zdanem Anny Walentynowicz był sukcesem. Czas strajku zostanie policzony jako "urlop bez-

płatny". Wolne Związki zostały reaktywowane w drugiej połowie 1990 roku m.in. przez Andrzeja Gwiazdę, Joannę Duda-Gwiazdę, Annę Walentynowicz - współzałożycieli Wolnych Związków, które organizowały Sierpień '80.

NATO nie dla nas.

W Polsce złożył roboczą wizytę Douglas Hogg, brytyjski minister stanu ds. Europy Wschodniej i Bliskiego Wschodu. Po rozmowach w MSZ, MON i w Urzędzie Prezydenta min. Hogg powiedział dziennikarzom, że Wielka Brytania popiera stowarzyszenie Polski z EWG i opowiada się za pełnym jej członkostwem w przyszłości.

Zapytany o możliwość zniesienia wiz dla Polaków, min. Hogg poinformował, że Wielka Brytania nie planuje żadnych zmian w obowiązujących ostrych przepisach imigracyj-



Prezydent Wałęsa z żoną Danutą podczas niedzielnej mszy w kościele św. Hiacyntha w Chicago.

POLSKA

nych. Brytyjski minister uznał za nierealną perspektywę wstąpienia Polski do NATO lub zagwarantowania przez ten sojusz polskich granic i bezpieczeństwa. Żadna ze stron, ani NATO ani Polska, nie występuje z takimi projektami - stwierdził Douglas Hogg i dodał, że mogłoby to zakłócić stosunki NATO z ZSSR.

Taaaka ryba w sieci.

Polski 20-metrowy kuter rybacki złowił przypadkowo w sieci sowiecki 90-metrowy okręt podwodny klasy Foxtrot o napędzie konwencjonalnym w odległości około 13 mil od naszych wód terytorialnych (a więc w polskiej strefie ekonomicznej). Łódź sowiecka nie mogła się wypłatać i zaczęła holować kuter w kierunku ZSSR. Polska Marynarka Wojenna wysłała helikopter (nie doleciał - zła pogoda) i ścigacz patrolowy (nie interweniował - poza wodami terytorialnymi). Po czterech godzinach sieci pękły i łódź podwodna nareszcie wynurzyła się. Po godzinie innym okrętem przypłynął sowiecki komandor i przedstawił raport oceniający straty łodzi podwodnej na 180 tys. rubli. Polski szypier Stefan Szczygielski przedstawił mu swój raport: nowe sieci będą kosztować 95,3 mln zł. "Gazeta Wyborcza" podała, że polski MSZ nie będzie zgłaszał pretensji do rządu sowieckiego.

"Lechu, zrób maturę".

21 marca w wielu miastach młodzież szkolna obchodziła "Dzień Wagarowicza". W kilku miastach igrzyska i harce zamieniły się w zadymy.

W Warszawie zadyma miała miejsce na Starym Mieście - wyrwane zostały płyty chodnikowe, zbito m.in. reflektory oświetlające Zamek Królewski i dziesięć okien w Zamku, niewielkie siły prewencyjne policji obrzucono kamieniami. Dopiero przybyłe posiłki stłumiły zamieszki przy pomocy armatek wodnych i psów. Aresztowanych jest 35 osób, w tym 13 nieletnich. Kilkudziesięciu osobom udzielono pomocy lekarskiej, jeden policjant leży w szpitalu. Straty szacuje się na 650 mln. Za-

dymy odbyły się także w Krakowie na Rynku Głównym. Policja musiała rozprężyć tłum przy pomocy armatek wodnych i pałek. Zatrzymano ponad 30 osób.

We Wrocławiu Dzień Wagarowicza miał charakter komediowy. Rynek Główny opanowali przebiegający z olbrzymim transparentem "Lechu, zrób maturę".

Blokada dróg.

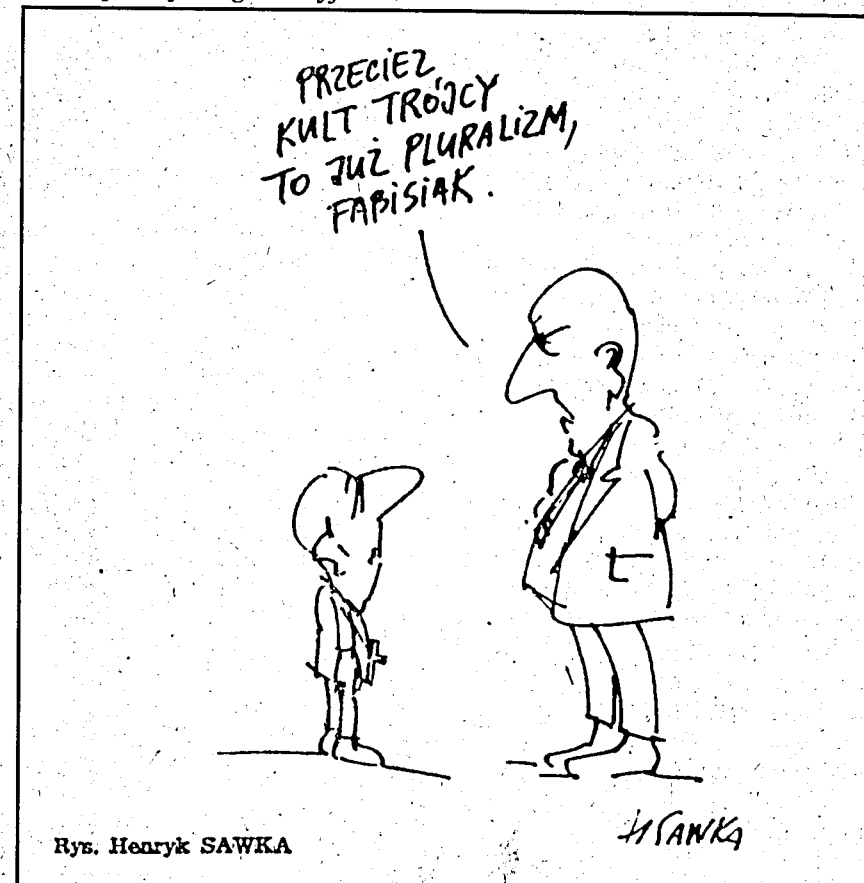
Rolnicza "Solidarność" zorganizowała trzygodzinną blokadę dróg w całym kraju na znak protestu przeciwko fatalnej polityce rolnej rządu. Blokada została poparta przez wszystkie partie chłopskie i kółka rolnicze. Drogi zostały zablokowane w ponad 500 punktach. Minister rolnictwa Tański określił rolnicze protesty jako niepotrzebne i szkodliwe szczególnie w sytuacji, gdy wierzyciele Polski postanowili ulżyć naszej gospodarce zdejmując z niej ciężar połowy długów. Wyjaśnił, że

upieranie się przy postulatcie cen minimalnych gwarantowanych nie pomoże, gdyż ustalanie cen produktów rolnych przez rząd jest całkowicie sprzeczne z filozofią polskiej reformy. Natomiast pozostałe postulaty, a w szczególności przywileje kredytowe, mają znaleźć rozwiązanie w najbliższym czasie.

Najostrzej przeciwko rolnikom wystąpili liberałowie z Unii Polityki Realnej. Zwolennicy Janusza Korwina-Mikke nie bali się nazwać postępowania rolników "warcholstwem". Zaproponowali wszystkim poszkodowanym przez drogowe blokady pomoc w kierowaniu pozwów do sądu o odszkodowanie.

Armia Czerwona zanieczyściła nasze środowisko.

Wojska sowieckie stacjonujące w Polsce nie przestrzegają prawa polskiego dotyczącego ekologii. Niele-



Rys. Henryk SAWKA

SAWKA

galnie odprowadzają do wód lub do ziemi substancje ropopochodne i ścieki. W lasach składają różnego rodzaju odpady, niewykluczone, że także promieniotwórcze - powiedział Zbigniew Kamiński, dyrektor Zespołu Kontroli Państwowego Instytutu Ochrony Środowiska.

Tylko przez przypadek odkryto, że np. w Raszówce (woj. legnickie) znajdują się olbrzymie magazyny, w których bez odpowiedniego zabezpieczenia przechowywano paliwa na czas wojny.

W Starej Koperni (lotnisko w woj. zielonogórskim) obszar skażenia gruntu i wód podziemnych odpadami ropopochodnymi wynosi ok. 10 ha. Ok. 3 tys. ton tych odpadów zanieczyszcza ujęcia wody, z których korzysta okoliczna ludność. Również tam wykryto skażenia na stacji przeładunku cystern kolejowych, zdegradowana została również część lasu. Zdarzenie to można uznać za katastrofę ekologiczną - głosi specjalny raport Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska.

Podobny stopień degradacji środowiska stwierdzono do tej pory w garnizonach w: Szprotawie (woj. zielonogórskie), Swinoujściu, Kłuczewie i Chojnie (woj. szczecińskie), Brzegu (woj. opolskie), Krzywie (woj. legnickie), Bagiczu (woj. koszalińskie), Wędrzynie (woj. gorzowskie).

Oczyszczenie terenu po jednym garnizonie (w całej Polsce jest ich 35) może potrwać do 20 lat. Same badania stopnia zanieczyszczenia będą kosztować 100-200 miliardów zł - poinformował dyrektor Kamiński.

Tymczasem polskie inspekcje ochrony środowiska nie mogą oszacować strat, ponieważ szef wojsk sowieckich w Polsce generał-pułkownik Wiktor Dubynin nie zgadza się na wpuszczenie ich do wszystkich sowieckich baz.

Zamordowani z sowieckiej broni.

Z sowieckiej broni zamordowani zostali jesienią 1944 r. żołnierze Armii Krajowej, których zbiorowe mogiły ukryto w Turzańskim Lesie k. Soko-

łowa (woj. rzeszowskie). Poinformował o tym Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich i Stalinowskich w Rzeszowie przeprowadzający ekspertyzy Zakład Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Krakowie. Badania szczątków 16 ofiar ekshumowanych z 5 zbiorowych mogił wykazały, że egzekucji dokonano oddając przeważnie strzał w tył głowy. Stwierdzono też, że znalezione przy mogiłach łuski i pociski pochodziły z amunicji używanej w Armii Sowieckiej do pistoletu TT.

Ekspertyza Zakładu Medycyny Sądowej Krakowskiej AM potwierdza niezbicie wcześniejsze zeznania świadków, że bestialskiego mordu dokonali funkcjonariusze NKWD.

Prochy Paderewskiego wróca do Ojczyzny.

29 czerwca prochy Ignacego Paderewskiego złożone zostaną w katedrze warszawskiej. Po pół wieku od śmierci wielkiego Polaka trumna zostanie przewieziona z USA.

Podczas uroczystości na cmentarzu Arlington w Waszyngtonie przemówienia wygłoszą prezydent Bush i kardynał Król. W Warszawie trumna zostanie wystawiona najpierw na Zamku.

Przewiduje się, że w uroczystościach warszawskich weźmie udział wiceprezydent USA Dan Quayle.

Wobec potrzeby godnego przygotowania pogrzebu wielkiego Polaka Prymas Polski Józef Glemp powołał Prymasowski Komitet Uczczenia Ignacego Jana Paderewskiego w następującym składzie:

1. Ernest Bryll - pisarz, 2. Alina Czerniakowska - reżyser, 3. Jerzy Dąbrowski - biskup, 4. Marek Drozdowski - profesor, 5. Marian Duś - biskup, 6. Andrzej Filaber - ksiądz, 7. Kazimierz Gierzod - profesor, 8. Tadeusz Karolak - ksiądz, 9. Emilia Paderewska-Chrościńska - lekarz, 10. Andrzej Piber - historyk, 11. Irena Poniatowska - profesor, 12. Karol Radziwonowicz - pianista, 13. Zdzisław Sierpiński - dziennikarz, 14. Stefania Woytowicz - śpiewaczka, 15. Jerzy Zalewski - ksiądz.

Do zadań komitetu będzie należało: wejście w porozumienie z władzami państwowymi dla powołania Komitetu Honorowego, reprezentowanie Kościoła wobec strony amerykańskiej, przygotowanie miejsca w kryptach katedry warszawskiej i sarkofagu, określenie ceremoniału pogrzebowego.

Miliardy z kampanii na filantropię.

Lech Wałęsa rozdysponował pozostałe po rozliczeniu kampanii wyborczej pieniądze (3 mld 850 mln 723 tys. zł). Po miliardzie złotych otrzymają Fundacja imienia Księdza Jerzego Popiełuszki (LO w Suchowoli) oraz Zgromadzenie Sióstr Loretanek (dom starców w Loretto). 800 mln zł zostanie przekazanych na budowę szkoły w Chalinie (woj. wrocławskie), reszta dla szpitala rehabilitacyjnego w Dzierżonowie (woj. gdańskie) - na sprzęt medyczny.

Bicz na czerwone biznesy.

Porozumienie Centrum przygotowuje projekt ustawy, która umożliwiłaby rozbić tzw. spółek nomenklaturowych.

"Jest to na razie pomysł polityczny - poinformował Jacek Mazłowski, szef zarządu PC. - Wkrótce zajmą się tym nasi prawnicy". Lider partii Jarosław Kaczyński powiedział, że projekt ustawy ma być gotowy jeszcze przed zakończeniem kadencji tego parlamentu. Mazłowski stwierdził, że przyjęcie ustawy pozwoliłoby uderzyć w "czerwony biznes", który rozwinął się dzięki pieniądзом społecznym. Dodał, że ustawa powinna określać zasady prawne, które pozwoliłyby ten proceder zlikwidować.

Koszty wizyty Papieża w Polsce.

Rada Ministrów zdecydowała o przeznaczeniu 238 mld zł - z rezerwy budżetowej na pokrycie kosztów związanych z wizytą Jana Pawła II w Polsce w czerwcu br.

Ok. 100 mld zł rząd przeznaczył

na wydatki o charakterze organizacyjno-porządkowym, to znaczy opiekę zdrowotną, sanitariuszy, parkingi, drogi. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych otrzyma na zapewnienie ładu i porządku 5 mld zł; uczestniczyć w tym będzie 50 tys. funkcjonariuszy. Informacyjna obsługa wizyty papieża będzie kosztować budżet państwa 88 mld zł.

GOSPODARKA

Leki już nie za darmo.

Rząd przyjął projekt ustawy wprowadzający powszechną odpłatność za leki. Dotychczas około 90% leków wydawano na recepty bezpłatnie. Projekt ustawy wprowadza trzy kategorie leków. Za ok. 400 leków "podstawowych" - opłata ryczałtowa, 2 tys. zł. Za ok. 1000 leków "uzupełniających" - opłata 30% (dla ubezpieczonych). Reszta - pełnopłatne. Lekarstwa w szpitalach pozostają bezpłatne.

Zielony traci kolor.

W lutym w porównaniu do stycznia tego roku o 5,9% zmalała siła nabywcza dolara na rynku polskim - poinformował Główny Urząd Statystyczny. W lutym nie zmieniło się oprocentowanie bankowych kont dewizowych, wzrosło natomiast oprocentowanie złotówkowych rachunków oszczędnościowych. W efekcie wiele osób zamieniło dolary na złotówki i umieściło je w banku. Ocenia się, że w lutym, w przeliczeniu na złotówki, zasoby dewizowe zmniejszyły się o 4,6 biliona zł.

Polowa (52 proc.) respondentów Centrum Badania Opinii Społecznej uznała, że obowiązujący obecnie kurs dolara (ok. 9,500 zł.) jest odpowiedni, wg 29 proc. - jest on zbyt wysoki, a zdaniem 10 proc. - za niski; część zapytanych (9 proc.) nie miała na ten temat wyrobionego zdania. Dyrektorzy przedsiębiorstw państwowych wyraźnie opowiadają się za wzrostem kursu (51 proc.), a prywatni przedsiębiorcy - za jego utrzymaniem (54 proc.).

Handel zagraniczny - statystyka i prognoza.

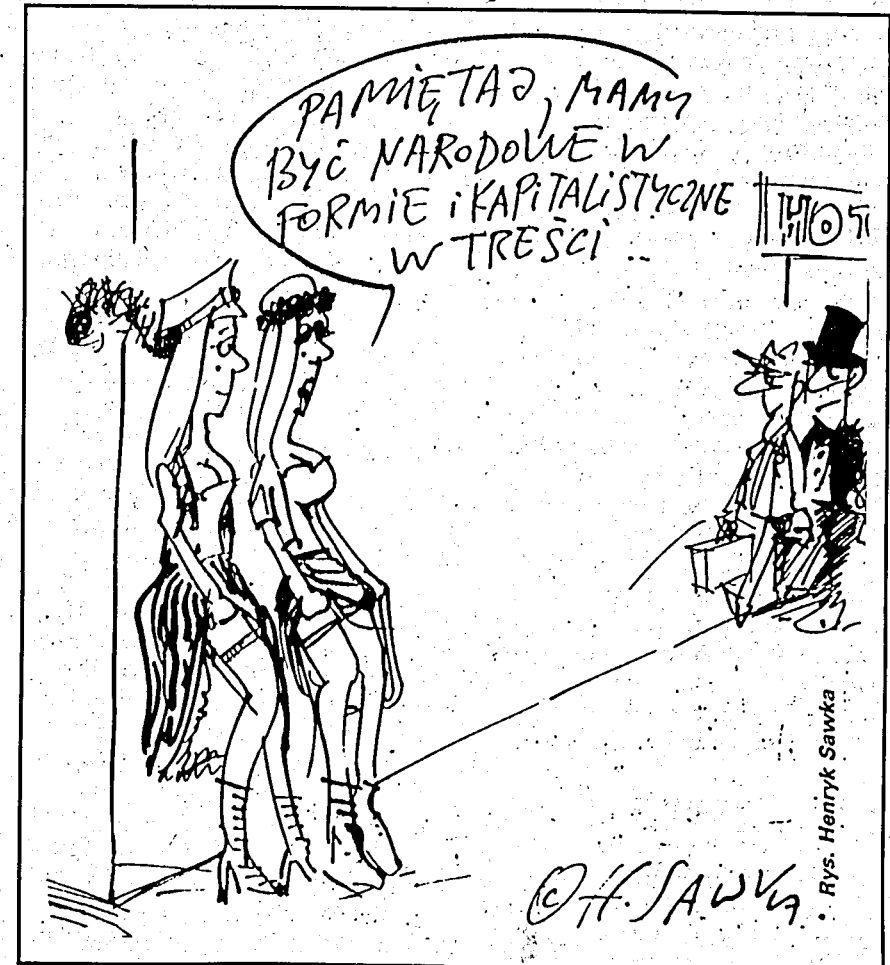
Według nieostatecznych danych, wielkość polskiego eksportu w ujęciu rzeczowym do krajów dolarowych, wzrosła w ub. roku aż 40 proc. - osiagając wartość 11.9 mld dol. - a importu o ponad 1 proc. (8 mld dol.). W ujęciu rzeczowym eksport Polski do krajów o rozliczeniach rublowych spadł w ub. roku o 10.4 proc. (łącznie wartość 11.4 rbl), import spadł o 33.7 rbl (6.6 mld rbl). W efekcie eksport w ub. roku - liczony w cenach stałych - zwiększył się o 14.9 proc., import ogółem był niższy o 15.6 proc. niż w 1989 r.

Zasadniczo zmieniła się struktura geograficzna obrotów. W minionych latach głównym polskim partnerem gospodarczym był ZSSR. Od minionego roku miejsce to zajęła RFN, do której Polska sprzedała

ponad 1/4 swoich towarów i usług eksportowych oraz skąd kupiła 22 proc. dóbr. Niemal połowa polskiego eksportu skierowana została w ub. roku do trzech krajów: RFN, ZSSR i W. Brytanii, podczas gdy 54 proc. importu dokonane było z: RFN, Włoch, ZSSR i Szwajcarii.

Kto zarabia na prywatyzacji.

Pięć sprywatyzowanych przedsiębiorstw (Próchnik, Krosno, Kable, Tonsil, Exbud) to akcje łącznej wartości 50 mln dol. 13,39 proc. tej sumy, tj. blisko 6,7 mln dolarów stanowiły koszty. Przeszło 2 mln dol. na polskiej prywatyzacji zarobiły firmy angielskie - ujawniła "Gazeta Pomorska", powołując się na dane przekazane posłom przez Ministerstwo Przekształceń Własnościowych.



"NEW WORLD ORDER" - NADZIEJE CZY OBAWY?

Po sukcesie militarnym Ameryki i alliantów w Zatoce Perskiej mamy na ogół uczucie ulgi. Po pierwsze - nastąpił pokój, a po wtóre - klęskę poniósł tyran, łamiący prawa ludzkie wieloletni klient sowieckiego przemysłu zbrojeniowego i czołowy reprezentant interesów Kremla na Bliskim Wschodzie. Nieliczni obserwatorzy, głównie z konserwatywnych kół katolickich, zwrócili uwagę na pewne magiczne sformułowanie, występujące w retoryce niedawnych oficjalnych przemówień, głównie z konserwatywnych kół katolickich, zwrócili uwagę na pewne magiczne sformułowanie, występujące w retoryce niedawnych oficjalnych przemówień, głównie amerykańskich (ale również i sowieckich): NEW WORLD ORDER, czyli po prostu "nowy porządek światowy".

Czy jest jakiś powód do niepokoju, skoro w ramach tego "nowego porządku" ma być eliminowana agresja w świecie i zapewnione ogólne bezpieczeństwo? Otóż publicyści katolicy uważają, że takich powodów jest przynajmniej kilka oraz, że są one bardzo istotne ze względów politycznych, moralnych i religijnych. O co chodzi?

PODWÓJNY STANDARD OCEN

Równoległe z kryzysem w Zatoce Perskiej wystąpił kryzys w państwach bałtyckich, próbujących odzyskać zabraną im niepodległość na mocy paktu Ribbentrop-Mołotow. Niepodległość - przypomnijmy - została im zabrana przemocą w sposób niewiele różniący się od irackiej aneksji Kuwejtu. Czy mocarstwa zachodnie z jednakową troską od-

nosiły się do niepodległości Kuwejtu i niepodległości Litwy, Łotwy i Estonii?

Niektóre państwa Zachodu, w tym Stany Zjednoczone, nigdy formalnie nie uznały aneksji państw bałtyckich przez Związek Sowiecki. Należałoby się więc spodziewać, że właśnie teraz coś zostanie uczynione na rzecz tych państw. Natomiast stało się tak jak to wyraził "New York Times". - "Kiedy Ameryka (...) spleśzy do wojny na Bliskim Wschodzie, oświadczając że broni suwerenności małego narodu ze strony większego sąsiada, administracja (G.Busha - przyp. St.S.) wyraża jedynie swoje **zaniepokojenie** z powodu Związku Sowieckiego, który wysyła oddziały do krajów bałtyckich".¹ Ameryka oczywiście nie posiada możliwości militarnych do usunięcia wojsk sowieckich z terenu okupowanych państw bałtyckich, niemniej można było np. wznowić pełne stosunki dyplomatyczne z Litwą, Łotwą i Estonią, a w każdym razie zakończyć wszelką pomoc i uprzywilejowane stosunki handlowe z ZSSR. W takiej sytuacji z podwójnego standardu ocen wynikają słowa Georga Busha: "Nie ma miejsca na bezprawną agresję w NOWYM PORZĄDKU ŚWIATOWYM, który próbujemy stworzyć".² 5 lutego prezydent Bush wypowiadając się na temat kryzysu w związku z referendum w krajach bałtyckich użył sformułowania: "bardzo kłopotliwa sytuacja WEWNĄTRZ Związku Sowieckiego". W ten sposób problem został zakwalifikowany jako sprawa **wewnętrzna** ZSSR. Oceniając reakcję Waszyngtonu prezydent Litwy Landsbergis powiedział krótko: "zdrada".

PRZYCZYNA "ZDRADY"

W momencie wybuchu wojny, 17 stycznia, prezydent USA mówił do narodu: "To jest historyczny moment (...). Mamy przed sobą możliwość ustanowienia dla siebie i przyszłych pokoleń NOWEGO PORZĄDKU ŚWIATOWEGO". Nieco później, w przemówieniu "state of the Union" (o stanie państwa) George Bush zadeklarował: "W pół drogi dookoła świata, zaangażowaliśmy się w wielką walkę (...). Wiemy dlaczego tam jesteśmy. Przesłanką jest coś więcej niż jeden mały kraj. Jest nią wielka idea: New World Order". Można zauważyć przyczynę zdrady krajów bałtyckich. Jest nią:

ZMOWA SUPERMOCARSTW

Prezydent USA mówił: "Rozpoczynamy nową erę - czas pokoju dla wszystkich ludów. (...) Różne narody są zgromadzone (...) ku realizacji uniwersalnych aspiracji rodzaju ludzkiego: pokoju i bezpieczeństwa, wolności i rządów prawa. (...) To jest wizja, którą podzielałem z prezydentem Gorbaczowem w Helsinkach" (z przemówienia o stanie państwa).

W dniu 17 listopada ub.r. w Pradze George Bush zakomunikował Czechosłowakom, że kryzys w Zatoce Perskiej dał unikalną możliwość utworzenia NOWEGO PORZĄDKU ŚWIATOWEGO. Nazajutrz ze swej strony Gorbaczow powiedział na konferencji prasowej w Rzymie, że Narody Zjednoczone zachowały się dobrze w sprawie Zatoki Perskiej oraz że rozwiązanie tego problemu będzie oznaczać początek WSPÓL-

NOTY ŚWIATOWEJ. Zobaczymy teraz, że celem takiej zмовy ma być

OGRANICZENIE SUWERENNOŚCI NARODÓW

Larry Abraham, publicysta "The Inside Report" pisał w 1990 r.: "Kiedy zacnie się wysiłek w tym kierunku, New World Order będzie wprowadzony i utrzymywany siłą".³ Autor czyni dalej pewne niepokojące obserwacje:

A) Desmond Tutu wezwał ONZ, aby pokojowe oddziały wkroczyły do Afryki Południowej i "**przywrócić pokój**" w RPA. "Ten precedens - zauważał Abraham - jeśli się wydarzy, może dotyczyć (później - przyp. St.S.) każdego kraju z wewnętrznymi schorzeniami, które mogą zagrażać New World Order".

B) Yasir Arafat prosił o to samo rozwiązanie w związku z palestyńskim powstaniem na Zachodnim Brzegu (Jordanu). Warto przypomnieć, że ów przywódca palestyński uzyskał dla swej organizacji (PLO) status delegata w ONZ przy poparciu tych samych kół, które lansują New World Order.

W obydwu powyższych przypadkach mamy do czynienia z apelami do ONZ o **użycie siły wewnątrz suwerennych państw**. Jeśli to stanie się praktyką, żaden naród nie będzie posiadał suwerennej władzy, aby sobą zarządzać bez interwencji ze strony ONZ. A zatem:

ONZ NARZĘDZIEM SIŁY

Pomimo w zasadzie słusznej walki o wyzwolenie Kuwejtu spod okupacji Iraku, nastąpiło coś dziwnego. Oto Organizacja Narodów Zjednoczonych, uważana od początku swego istnienia za międzynarodową agendę **pokoju**, uchwala serię rezolucji (nr nr 660-678), **autoryzując wojnę**. Na te rezolucje powołują się następnie państwa koalicji przez cały czas prowadzenia wojny. ONZ (lub przynajmniej jej Rada Bezpieczeństwa) z wieloletniej pozycji **mediatora** przeobraża się nagle w **stronę** międzynarodowego konfliktu zbrojnego.

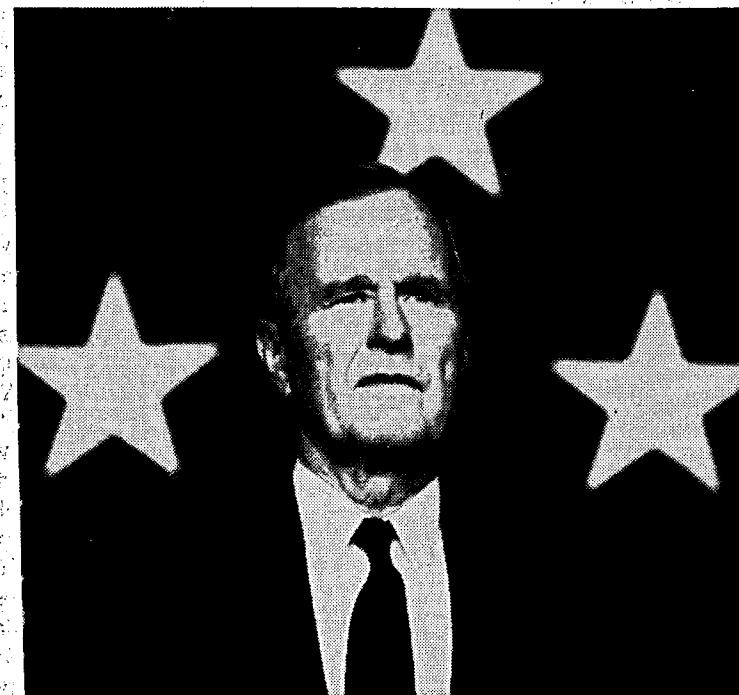
Jeszcze 8 grudnia 1989 r. Gorbaczow określił oddziały ONZ jako te, które "zapewnią stabilność" oraz "dopilnują światowego pokoju". George Bush wyraził się również jasno 17 stycznia br.: "... nowy światowy porządek, w którym wiarogodne Narody Zjednoczone mogą korzystać ze swej pokojowej roli, aby wypełnić obietnicę założycieli ONZ".

ŚWIATOWY RZĄD

Zapytać można, czy coś jest złego w całym tym planie. Pytanie sensowne, gdyby nie pewne obawy, kto i po co ten schemat realizuje. Idea New World Order lansowana jest od paru dziesiątków lat przez elitarną międzynarodową organizację Round Table Society (Stowarzyszenie Okrągłego Stołu) i jej amerykański oddział Council of Foreign Relations (Rada Stosunków Międzynarodowych). Ta ostatnia, znana częściej pod skrótem CFR, założona

została w latach 50-tych przez wybitnego bankiera J.P. Morgana i gro-
no osób z jego sfery. "CFR została utworzona w specyficznym celu dla (...) Amerykanów, aby zaakceptowała **światowy rząd** (world government) jako pożądane rozwiązanie problemów świata". Powyższe i kolejne stwierdzenie znaleźć można w oficjalnej publikacji CFR "Foreign Affairs" z kwietnia 1974: "Jeżeli **natychniastowy rząd światowy**, zmiana **Karty Narodów Zjednoczonych** i **bardzo wzmocniony Sąd Międzynarodowy** nie będą do zaakceptowania przez ludzi, to **jakaż będzie nadzieja na postęp?**". I dalej: "**Krótko, dom światowego porządku będzie musiał być zbudowany od spodu (...). Specjalnie bieżąca sprawa wokół narodowej suwerenności, obejmująca ją erozją kawałek po kawałku (eroding piece by piece)**" - głosi publikacja CFR.

Z kolei książd Paul Leonard, publicysta katolickiej organizacji Fatima International Rosary Crusade twierdzi, że prezydent George



Bush jest wieloletnim członkiem Council of Foreign Affairs, oraz ze współzałożycielami tej rady byli również agenci sowieccy w USA w latach 50, m.in. Alger Hiss później aresztowany i skazany za szpiegostwo. Nota bene był on w 1945 r. jednym z dwóch autorów Karty Narodów Zjednoczonych (obok Leo Pasvolskiego, obywatela USA urodzonego w Rosji z rodziców-działaczy komunistycznych).⁴

Nadzieje na utworzenie światowego rządu znaleźć można również w publikacjach New Age Movement (Ruch Nowej Ery), czyli ruchu modnego wśród części środowisk twórczych i akademickich, a zmierzającego do utworzenia "złotego wieku pokoju". Ruch ten wywodzi się z dawnej kontestacji lat 60. Wiadomo, że niektórzy animatorzy tamtych ruchów "pokoju" byli inspirowani i opłacani również przez KGB.

GENEZA IDEI RZĄDU ŚWIATOWEGO

Najstarsza wzmianka o tej idei pochodzi sprzed ponad dwóch i pół wieku. Publikacja ówczesnej masonerii (tajnego stowarzyszenia międzynarodowego), wydana w Brukseli w roku 1737 głosiła na samym początku: "Najwyższym naszym celem jest utworzenie światowej republiki".⁵

Bardziej współczesny autor, Wielki Komandor 33-go Stopnia i Najwyższy Kapłan Światowej Masonerii (oficjalne tytuły) Albert Pike w swej oficjalnej programowej pracy "Morals and Dogma" wygłosił na 144 stronie następujące hasło: "Będziemy mistrzami ponad władcami świata" (We will be masters over the rulers of the world). Jeden z przywódców masonerii niemieckiej opublikował przed wojną książkę, wznowioną w r. 1947 pt. "Aufbruch zur Weltbundesstaat". W pracy tej Kurt Wilbrandt wyłożył dokładnie na czym idea polega: "Państwo może być pokonane tylko przez państwo: małe przez wielkie, a wielkie przez światowy rząd federalny. (...) Indywidualne narody będą zredukowane do statusu administracyjnych prowincji".⁶

Wspomniane stowarzyszenie Council of Foreign Relations opublikowało w 1959 r. "Study Nr 7", z którego pochodzi następujący cytat:

"USA muszą naciskać, aby zbudować nowy porządek międzynarodowy, który musi być odpowiedni światowym aspiracjom na rzecz pokoju i zmian społecznych i ekonomicznych. Aby to osiągnąć, USA muszą poszukiwać możliwości takiego międzynarodowego porządku, w którym wolność narodów będzie uznana za inter-podległą (inter-dependent woryginalne - przyp. St.S.), a w którym wiele działań politycznych będzie podejmowanych łącznie przez państwa wolnego świata o różnych systemach politycznych, ekonomicznych i społecznych, włącznie z państwami przedstawiającymi siebie jako socjalistyczne".

Z powyższym koresponduje znakomicie fragment raportu Senackiej Komisji ds. Międzynarodowych z r. 1976 pt. "United Nations". W owym raporcie członek CFR Harland Cleveland proponował m.in.:

"1. Utworzenie światowego banku żywności.

2. Międzynarodowa kontrola wszystkich surowców,

3. Utworzenie waluty światowej,

4. Utworzenie policji światowej dla utrzymania pokoju tam, gdzie jest zagrożony i przywrócenia go tam, gdzie został naruszony.

(...) Program twórczego wysiłku na najbliższą przyszłość (just ahead) to program, który jest trzecią próbą na rzecz światowego porządku - po Lidzie Narodów, która umarła, oraz po Narodach Zjednoczonych będących w stanie umożliwiający sprostanie temu".

KTO TWORZYŁ ONZ?

Pozostajmy przy źródłach. W r. 1950 Departament Stanu wydał oficjalny raport zatytułowany "Postwar Policy Preparation", w którym m.in. po oczyszczeniu Białego Domu z komunistycznych konspiratorów, napisano:

"Każdy z tych 17 ludzi (to zdanie poprzedza lista nazwisk grupy amerykańskiej, przygotowującej powołanie ONZ - przyp. St.S.) to zidenty-

fikowany pod sądową przysięgą agent komunistyczny (...). Delegacja USA na konferencję w San Francisco w kwietniu 1945 r. to sekretarz stanu Edward R. Stettinius, członek CFR i były udziałowiec międzynarodowego banku "J.P. Morgan & Company", a także Alger Hiss, również członek CFR, skazany za szpiegostwo na rzecz ZSSR". Powyższe fakty o twórcach ONZ potwierdza przebywający na Zachodzie były super-agent KGB Oleg Gordijewski.

ZALĄŻKI ŚWIATOWYCH MINISTERSTW

Miałyby być nimi różne agencje i agencje ONZ. Wiadomo jest np. w jakim kierunku miało się rozwijać UNESCO. Ta instytucja na początku lat 50 zaczęła jawnie propagować ideę obywatelstwa światowego, co wywołało falę krytyki w niektórych środkach przekazu. W efekcie związany z wielką finansjerą światową tygodnik "Saturday Evening Review" opublikował artykuł redakcyjny w wydaniu z dnia 23 marca 1953 r., w którym oświadczył:

"Skoro UNESCO jest atakowane na tym gruncie, że pomaga przygotować ludzkość światową na światowy rząd, stwierdzmy to wprost: zadaniem UNESCO jest pomagać utworzyć i propagować elementy obywatelstwa światowego". Na podobnej zasadzie np. FAO miało być ministerstwem rolnictwa i żywności (kontrolerem światowej żywności!), a sama Rada Bezpieczeństwa centralą światowej policji (lub bezpieki).

W świetle powyższych danych działalność ekipy Roosevelta w Białym Domu (a w tym sam traktat jaltański) jawi nam się bardziej przeżyście. Oddano Rosji pół Europy i pół Azji w nadziei na owocną współpracę Stalina w dziele tworzenia "nowego porządku".

ZACHÓD MOŻE PRZEGRAC WSZYSTKO

Stalin po oblowieniu się naszą częścią Europy postanowił jednak

budować własny "światowy porządek" i - brzydko mówiąc - wypiął się na swoich partnerów z Rady Bezpieczeństwa, zamieniając kolejne narody w prowincje sowieckiego imperium. Kolejni władcy na Kremlu rozszerzali podboje, choć przy użyciu zmiennej taktyki. Jednocześnie w Białym Domu zwolennicy "world order" tracili wpływy i zamiast wspólnych rządów nad światem nastąpiła "zimna wojna".

Aż nastał na Kremlu Gorbaczow, głośność i perestrojka. Po prostu Związek Sowiecki nie był w stanie dłużej pogodzić kosztów związanych z podbiciem świata z zabezpieczeniem elementarnych potrzeb podbitej już części ludzkości. Wrócono więc do idei wspólnych rządów światowych i jeszcze raz Rosję obdarzono zaufaniem. Gorbaczow - jak widać - do współpracy jest chętny, pozwoleńszy nawet na rozwiązanie Układu Warszawskiego i zjednoczenie Niemiec. Już wiadomo, że otrzyma za to miliardy dolarów i najnowocześniejszą technologię komputerową. Zachód wydaje się być całkowicie głuchy na ostrzeżenia zbiegłych agentów sowieckich (jak wspomniany O. Gordijewski), że zbrojenia ZSR rosną znacznie szybciej niż za Breżniewa, a M. Gorbaczow jeszcze w roku 1987 zapowiedział swemu Biuru Politycznemu, że na najbliższe lata głównym celem sowieckim będzie wycofanie się wojskowe USA z Europy.

To temat na oddzielny artykuł i poruszam go tu o tyle, aby wskazać na zgubne dla Zachodu dofinansowanie Sowietów za cenę wciągnięcia ich do "new world order". Zwycięstwo militarne w Zatoce Perskiej może być w tym kontekście silnym środkiem usypiającym. Tym bardziej, że zwycięstwo to wymagało prawie całkowitego odsłonięcia się lub - jak kto woli - pokazania kart. Zapewne obecnie stratedzy na Kremlu spędzają długie godziny analizując każdy element walki podwładnych gen. Schwarzkopfa. Skończyć się może światowym porządkiem, ale... komunistycznym.

CO MA TO WSZYSTKO WSPÓLNEGO Z RELIGIĄ?

Ma i to dużo. Konserwatywne koła katolickie należą właśnie do tych czynników, które wyrażają zaniepokojenie kierunkiem rozwoju sytuacji w świecie. Koła te są wychulone na całą serię współczesnych objawień, głównie Matki Boskiej, od Fatimy (1917) poczynając. Zakłada się, że przynajmniej te objawienia są prawdziwe, które zostały potwierdzone przez najwyższą władzę Kościoła, czyli przez Papieża, a Fatima do takich należy. Tu trzeba wspomnieć Czytelnikom, że pojawiło się wiele fałszywych tekstów Objawień z Fatimy, zwłaszcza długie opisy wojen i kataklizmów (m.in. w polskich sklepach w Toronto), które są fantazją autorów, w ten sposób zarabiających pieniądze. Teksty autentycznych objawień są krótkie i konkretne, III Tajemnica Fatimska (wokół której jest wiele kontrowersji) nie została ujawniona przez Watykan, wiadomo jedynie, że jest krótka (kilka do kilkunastu zdań) i dotyczy zagrożenia Kościoła i świata. Pierwsze 2 Tajemnice były przez Kościół publikowane. Czytamy tam m.in.:

"Rosja będzie narzędziem Kary, wybranym przez Niebo do ukarania całego świata (podkr. - St.S.), jeśli zawczasu nie uzyskamy nawrócenia tego biednego narodu".

W innym miejscu są następujące słowa Matki Boskiej: "Jeśli Moje prośby zostaną spełnione, Rosja się nawróci i będzie pokój. Jeśli nie, ona (Rosja) będzie szerzyć swe błędy po świecie, wzniecając wojny oraz prześladowania Kościoła. Dobrzy będą umęczeni (lub: będą męczennikami); Ojciec Święty będzie musiał wiele cierpieć; niektóre narody zostaną unicestwione". Owe wspomniane prośby dotyczą publicznego ofiarowania Rosji Niepokalanemu Sercu Najśw. Marii Panny przez Papieża razem z biskupami świata. Prośby i apele Matki Boskiej dotyczą również powrotu ludzkości do Boga poprzez różaniec i pokutę.

Z powyższego objawienia, którego autentyczność uznał Papież, widać, że mamy do czynienia z jakimś wy-

jątkowymi czasami. Ostatnia żyjąca z trojga wizjonerów, Lucja, mówiła że Objawienia te korespondują z rozdziałami Apokalipsy 8-13. Lektura tych rozdziałów, jak zresztą całej Księgi Apokalipsy jest bardzo trudna, głównie ze względu na swą symbolikę. Niemniej każdy może się zorientować, że chodzi o czasy Antychrysta, czyli fałszywego proroka, który zwiedzie większość ludzkości, za co na świat spadną wyjątkowe kary. Z kolei w innych miejscach Pisma Św. (proroctwa St. Testamentu, Listy Św. Pawła) jest powiedziane, że czasy Antychrysta charakteryzować będzie wielki ogólnoswiatowy ucisk. W dodatku Św. Paweł mówi: "Kiedy będą krzyczeć pokój i bezpieczeństwo, przyjdzie na nich wielka zagłada".

Nie tylko źródła czysto religijne skłaniają działaczy katolickich (i chrześcijańskich w ogóle) do ostrożności w stosunku do aktualnych wydarzeń. Powodem braku zaufania do New World Order jest także rodowód idei jednego rządu nad całym światem, rodowód antychrześcijański, co budzi obawy, że przy pomocy takiego super-rządu może nastąpić globalna walka zarówno z samą wiarą, jak też tradycją i kulturą dwóch tysięcy lat. W dodatku przeciwnicy "nowego porządku światowego" wskazują, że ugrupowanie New Age Movement zapowiada lansowanie jednej światowej religii.

Stanisław Siekanowicz

ŹRÓDŁA:

1. "Selling out the Baltics" New York Times, January 8, 1991.
 2. "Gorby's black berets" New York Times, January 14, 1991.
 3. Carry Allen "Say no" to the New World Order", N.Y. 1990.
 4. Richard Gardner "The Hard road to World Order" - Foreign Affairs, April, 1974.
 5. K. Wilbrandt "Aufbruch zur Weltbundesstadt", Monachium, 47.
 6. Albert Pike "Morals and Dogma", N.Y. 1938.
 7. Senate Committee on Foreign Relations, United Nations, Waszyngton, 76.
 8. Charles Levinson "Vodka Cola", New York, 1990.
 9. Father Paul Leonard "Communist's New World Order", Fatima. make it known, Buffalo, marzec, 91.
- Główne źródło tego opracowania.

Z okazji Świąt Wielkanocnych
najserdeczniejsze życzenia
s k ł a d a

ONTARIO BREAD Co. Ltd.

178 Ossington Ave., Toronto, Ont.
TEL. 532 - 4929

WESOLYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
ŻYCZY

Copernicus Meat Products

Posiadamy świeże mięso wykrojone na życzenie.
Szynki, boczki, balerony, kielbasy na sposób polski
oraz wiele innych wędlin i delicatessów - ogórki kiszane,
kapustę z beczki, śledzie, pierogi.

T.S. PAKULSKI
79 Roncesvalles Ave., Toronto
TEL. 536 - 4054



Wesołych Świąt Wielkanocnych
życzy swoim Klientom i całej Polonii
**KINGSWAY MEAT
PRODUCTS
& DELICATESSEN**

Właściciele: Hubert Westerski, Ivan Gagić
Najwyższej jakości produkcja wędlin oraz mięsa
wykrojonego na życzenie Klienta. Posiadamy wysokiej
jakości wyroby garmażeryjne oraz delicatesy.

Ceny konkurencyjne
2342 Bloor St.W., Toronto
TEL. 762-5365

NAJLEPSZE ŻYCZENIA
ŚWIĄTECZNE ŚLE SWEJ
KLIENTELI I POLONII

THE FUTURE BAKERY

świeży chleb

Dostarczamy świeży chleb
do sklepów i domów

739 QUEEN ST.W. - TORONTO
TEL. 368 - 4235

Najserdeczniejsze życzenia
z okazji Świąt Wielkanocy
s k ł a d a

Cheese Boutique Delicatessen

Jedyny sklep posiadający największy wybór
serów importowanych z Europy. Posiadamy również
importowane towary żywnościowe oraz miejscowe
pierwszej jakości wędliny, pieczywo, sucharki itd.

2286 Bloor St. W. - Toronto, Ont. M6S 1N9
TEL. 762 - 6292

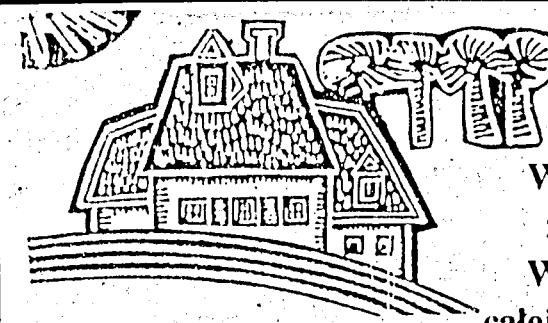
Z OKAZJI ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
s k ł a d a



**M.C. DAIRY Co.
Ltd.**

Polecamy świeże produkty nabiałowe

212 Mavety Str., Toronto, Ont.
TEL. 766 - 6711



Wawel villa, inc.

Senior Citizens' Centre

W Dniu Zmartwychwstania Pańskiego
z głębi naszych serc płynące życzenia
WESOŁEGO ALLELUJA
całej Polonii, Członkom i Sympatykom oraz
wszystkim Ofiarodawcom

SKŁADAJĄ

Członkowie i Zarząd
Wawel Villa Inc.

880 Clarkson Road South
Mississauga, Ontario L5J 4N4
(416) 823-3650

1926 Bloor Street West
Toronto, Ontario M6P 3K8
(416) 766-3633



Z OKAZJI ŚWIĄT ZMARTWYCHWSTANIA
CHRYSTUSOWEGO RADA DYREKTORÓW
I PERSONEL

COPERNICUS LODGE SKŁADAJĄ

całej Polonii, Duchowieństwu, Kongresowi Polonii
Kanadyjskiej oraz naszym Drogim Mieszkańcom Domu
najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia i wszelkiej
pomyślności, a naszym szczerym ofiarodawcom
dodatkowo składamy staropolskie "Bóg zapłać".

Copernicus Lodge Auxiliary

wraz z życzeniami kierujemy gorące podzięko-
wania dla wszystkich ludzi dobrej woli, którzy
poświęcają swój wolny, osobisty czas, udzielają
nam wsparcia w pracy dla mieszkańców polskie-
go domu Spokojnej Starości.

COPERNICUS LODGE

66 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont. M6R 3A7
TEL. 536 - 7122

**POLSKI ZBÓR
EWANGELICKO-
AUGSBURSKI**

przy kościele św. Pawła
1424 Davenport Rd., Toronto, Ont.
składa **NAJSERDECZNIEJSZE
ŻYCZENIA**

Na Dzień Zmartwychwstania Pańskiego

NR 173 • WIELKANOC 91

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
Z OKAZJI ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
s k ł a d a

**PARAFIA KATEDRALNA
pod wez. św. JANA CHRZCICIELA**
Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła

Tel. (416) 532-8249 lub 532-9576

Ks. biskup dr JÓZEF NIEMIŃSKI, proboszcz
Ks. Ian SCOTT-BUCCLEUCH Ks. Antoni BUDZIK

KOMITET PARAFIALNY: Richard Bratkowski, przew., Henryk
Cybrach, wice-przew., Katarzyna Kostecka, sekr. prot., Jadwiga
Wysoczańska, sekr. finan., Aleksander Wysoczański, skarbnik,
Edward Przybek, wice-skarbnik, Wanda Paprocka, sekr. kopert.
Aleksander Bajczyk, Wanda Tobiasz, sekr. prot.
RADA GOSPODARCZA: Stan Paprocki,

RADCA PRAWNY: Diana C. Dźwiękowska, B.A., LL.B
KSIĘGOWY: Stewart Hardacre

Wesołego Alleluja
życzy

**Pierwszy Polski
Kościół Baptystów**

2611 Dundas St. W., Toronto M6P 1X8
Tel. 239-3305

Pismo Święte Nowego Testamentu w nowym przekładzie
wysyłamy w okresie świątecznym wszystkim na życzenie bez
opłaty. Pisać na adres kościoła.

NABOŻEŃSTWA:

W niedzielę: o godz. 11 rano

ECHO

17



**ZDROWYCH
I POGODNYCH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH**

Z Y C Z Y FIRMA

**CHWALISZ TAX
& BUSINESS CONSULTING INC.**

N.B. Mamy gotowe strategie GST

**Wesołych Świąt
Wielkanocnych
życzy**

L.C. BACHORZ ASSOCIATES LTD.

Urbaniści, architekci, budowniczcy
(od 1956 roku)

576 Bloor Str.
Toronto M4W 1J1
Tel.. (416) 922-2755
Fax (416) 924-4344

Warszawa
Ul. Śliska 3/4
Tel.. (48-22) 20-87-06



Z okazji nadchodzących
Świąt Wielkanocnych
najserdeczniejsze życzenia
wielebnemu Duchowieństwu,
organizacjom członkowskim KPK
oraz całej Polonii
składa

**KONGRES
POLONII
KANADYJSKIEJ**

OKRĘG TORONTO

ALELIA
**POLISH CANADIAN
ACTION GROUP**



Z okazji zbliżających się
Świąt Wielkanocnych
najserdeczniejsze życzenia
składa

**Dyrektor ELŻBIETA WOLSKA
I PRACOWNICY
POLISH CANADIAN
COMMUNITY SERVICES
1579 Bloor Str. W., Toronto, Ont.
TEL. 533-9472**

Wesołych Świąt Zmartwychwstania
Pańskiego
całej Polonii, a szczególnie
z Okręgu High Park

życzy
**WASZ ALDERMAN WARD 2
DZIĘKUJĘ ZA POPARCIE W OSTATNICH
WYBORACH**

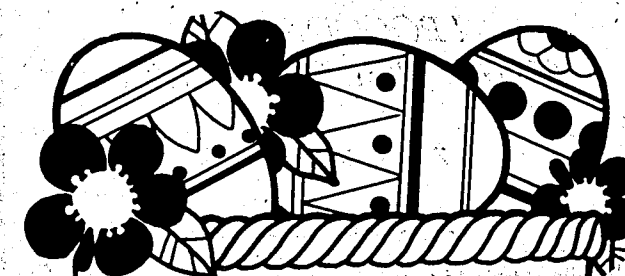
**Chris
Korwin-Kuczyński**

**Z okazji Świąt Wielkanocnych
najserdeczniejsze życzenia**

składa

**KARL'S BUTCHER
GROCERY**

właściciel: Karol Jarząbek
Specjalizujemy się w mięsach i wędlinach
przygotowanych na sposób europejski
Wędliny własnego wyrobu



TEL. 531 - 1622
105 Roncesvalles Ave.
Toronto, Ont.

**WESOŁYCH I ZDROWYCH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
życzy**

swoim Klientom i całej Polonii
John Czechowski

**UNIQUE
POLISH SAUSAGE**

Wędliny o niezastąpionym smaku
650 The Queensway, Toronto
(Czwarty blok na wschód od Royal York)

TEL. 252-4567



WINDSOR!
Nowo otwarte polskie delikatesy
POLONEZ DELI

przy 920 Ottawa Str.
TEL. 258-2399

składają
całej Polonii
**NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
WIELKANOCNE**

Zapraszamy na wspaniałe wędliny
i świąteczne smakołyki

**WESOŁYCH I ZDROWYCH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
WSZYSTKIM SWOIM KLIENTOM
I CAŁEJ POLONII
życzą**

Właściciele
**LUDWIK MAJEWSKI
i EDWARD WARPAS**
MIDLAND MEATS
Zawsze duży wybór świeżego mięsa i wędlin.
Szybka i miła obsługa

289 Roncesvalles Ave., Toronto,
Ontario M6R 2M3
TEL. 532 - 3801

**Z OKAZJI ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
składa**

KAMIL KOWALCZYK

Tower Real Ltd.
Udzielam solidnej i fachowej pomocy
w załatwianiu formalności prawnych
i finansowych związanych ze sprzedażą, kupnem,
wynajmem domów, interesów i apartamentów
TEL. 536-5000, dom: 247-2658

NOWA MAPA EUROPY

Milliony was. Nas mrowie, mrowie,
mrowie.
Spróbujcie, zmierzcie się z nami!
Tak, my - Azjaci! my - dzicy Scytowie!
Z pożądanymi skośnymi oczami!
(Aleksander Blok "Scytowie")

Wyobraźmy sobie film, którego treścią są zmiany politycznej mapy Europy. Ten "stary kontynent", jak go czasami z pewną nostalgią nazywają Amerykanie, w ciągu dwudziestu stuleci po Chrystusie przekształcał się wielokrotnie, zaś jego mapa polityczna, gdybyśmy przemianę na niej pokazali w szybkim tempie, zmieniałaby się jak obraz w kalejdoskopie. Zachodnie jej krańce opływane były przez imperium Turków. Ogromna terytorialnie Polska zapadała się nagle w nicłość, by się z niej później wynurzyć, znów zniknąć i wreszcie po kolejnym powrocie na mapę ulec przesunięciu na zachód. Niemiecka Rzesza, sklejana mozołnie z drobniejszych państw i państewek, pulsowała, przesuwając swe granice, aż wreszcie przekształciła się w Republikę Federalną czekającą pół wieku na połączenie ze zdominowanym przez Sowietów terenem wschodnim. Spory ruch obserwujemy też na południu, gdzie mające niegdyś być państwowy Serbia czy Macedonia dziś zniknęły w granicach innych krajów i być może niebawem wynurzą się na powierzchnię z powrotem. Wielkie Księstwo Litewskie połączyła unia personalna z Polską, pochłonięte zaś potem przez wielkie cielsko Rosji wynurzyło się z niebytu na krótką pauzę historii międzywojennej jako niepodległa republika, by znów zostać pożarte. Dotyczy to i innych krajów północy: Estonii i Łotwy. Nad wszystkim tym zaś płynie po niebie Atlantyku księżycowa Islandia unosząc na swej powierzchni najstarszy bodaj parlament świata - wyspa, która jako je-

dyny bodaj kraj w Europie nie posiada żadnych zatargów granicznych z sąsiadami. Ale też i pod powierzchnią tych procesów możemy obserwować pewną utajoną jakoby dynamikę, której jednym z wyrazów są marzenia o niepodległości Ukrainy czy Białorusi, a choćby i - dlaczego nie? - na podobnych marzeniach ufundowana walka Irlandczyków czy Basków. Podobnych przykładów można odnaleźć więcej i myślę, że tak skonstruowana opowieść filmowa, której bohaterami byłyby kolory oznaczające terytoria państwowe, więcej by nam powiedziała o naszej współczesności niż cała biblioteka opracowań uczonych historyków.

Używam tu załmka dzierzawczego pierwszej osoby liczby mnogiej: "naszych" - to znaczy czyich? W czym imieniu zabieram tu głos? Kto chciałby się dziś do tej wspólnoty wyrażanej w formule gramatycznej przynależać? Jeszcze kilka lat temu, gdy w czasie wieczoru autorskiego w Berlinie spytałem publiczność o to, jakie kraje europejskie położone są między Polską i Rosją, na sali zaległa pełna zdziwienia cisza. Działo się to w końcu nie gdzieś w Afryce, gdzie te sprawy nie muszą być znane, lecz w kraju europejskim, z którego historią najnowszą związane są nie tylko losy Litwy, lecz także Ukrainy: bardzo to znamienne wydarzenie, interesujący przyczynek do dyskusji o stanie europejskiej samoświadomości. Nic więc dziwnego, że nawet dzisiaj niektórym politykom niemieckim zdarzają się wypowiedzi na temat dobrego sąsiedztwa Niemiec ze Związkiem Sowieckim. Innym przyczynkiem do tej dyskusji, równie charakterystycznym, jest oświadczenie pewnego rosyjskiego poety, który w czasie konferencji w Tybindze w 1990 roku - poświęconej perspektywom Europy - wygłosił dłuższą mowę na temat

mocnych podstaw historycznych dialogu rosyjsko-niemieckiego: przykładem miała być postawa carycy Katarzyny II wobec Prus; przykład o tyle niefortunnie dobrany, że urodzona w Szczecinie Katarzyna po prostu była Niemką, z czego sobie młody Rosjanin nie zdawał sprawy. Przytaczam te przykłady po to jedynie, by zdać sprawę z faktu, że to, co się określa terminem "świadomość europejska", jest sprawą bardzo powikłaną, niejasną i dość enigmatyczną. Gdy w drugiej połowie lat siedemdziesiątych powstał w Moskwie niezależny almanach literacki "Metropol", jego autorzy podkreślali, że pragną przede wszystkim udowodnić, że kultura rosyjska ma głębokie europejskie korzenie. Z drugiej jednak strony w poemacie Aleksandra Bloka "Scytowie" odczytamy dramatyczne wyzwanie wobec tejże Europy, wyzwanie, które można wyłożyć w nieprzekładnym na język polski słowie niemieckim Has-sliebe - to uczucie zresztą jest chyba Rosjanom przez Niemców odważemniłane i stanowi o specyfice stosunków łączących obie nacje.

O tym, jak dalece różnią się poziomy życia w różnych regionach tego kontynentu mającego się przekształcić zgodnie z formułą de Gaulle'a w "Europę ojczyzn", opowiada stara anegdota o dwóch dziennikarzach - moskiewskim udającym się do Paryża oraz paryskim jadącym do Moskwy: obaj przypadkiem wysiedli w Warszawie i obu się wydało, że oto właśnie dotarli do celu. Ale ta anegdota ma drugie dno i warto mu się przyjrzeć. By to jednak uczynić, należy powrócić do upowszechnianego przez znakomitego czeskiego pisarza, Milana Kundere, mity "Europy Środkowej", zupełnie innego niż ten, który owemu pojęciu przydaje dziesiętnastowieczna historia niemiecka. Mity ten powiada tyle, iż w

przestrzeni określonej przez Kundere Europą Środkową - z której czeski autor wyrzucił zarówno Rosję, Białoruś i Ukrainę, jak Niemcy - przechował się zespół wartości zagubionych zarówno na Wschodzie i na Zachodzie, a który mógłby okazać się czynnikiem pośredniczącym, pomagającym odnaleźć zagubiony język utraconej w końcu XVIII wieku wspólnoty europejskiej. W tym mitem, wyrażającym tęsknotę do zagubionej jedności kultury łacińskiej, odnaleźć można przekonanie, że właśnie Europa Środkowa mogła być być terenem spotkania, na którym możliwe jest dokopanie się wspólnych źródeł. Mity Kundere został dość ostro potraktowany przez Josifa Brodskiego, poetę, który swą tożsamość określa w bardzo wielu różnych płaszczyznach, który jednak przywiązany jest do niepodważalności dlań europejskiej Rosji. Dyskusję na ten temat można, oczywiście, toczyć bez końca, zaś zakreslanie granic samej Europy czy tylko Europy Środkowej zależeć będzie od osobistych doświadczeń, wychowania i wierzeń. Jedno wszakże w tym wszystkim wydaje się ważne: to, że musimy odnaleźć taką stację w środku Europy, która łączyć będzie owe indywidualne doświadczenia i wierzenia. Nie musi to być Warszawa - być może lepiej dla nas będzie, jeśli wysiadzimy w Pradze lub Budapeszcie, w każdym razie jednak - jestem o tym głęboko przekonany - właśnie gdzieś na tym obszarze mamy do czynienia z doświadczeniem łączącym Wschód i Zachód kontynentu. Przybysze ze wschodu pomyślą, że już dotarli na zachód, zachodni podróżnicy będą przekonani, że już są na wschodzie. Obszar ten łączy niewątpliwie jedno - to, że w ostatnich dziesięcioleciach potrafił, w imię obrony wartości systemu demokratycznego, doprowadzić pokojowymi środkami do załamania sowieckiego totalitaryzmu. I choć Zachód zwracał w tym procesie uwagę przede wszystkim na działalność spektakularną - "Solidarność" czy "Karty 77" - to przecież nie ulega wątpliwości, że we wszystkich tych trzech krajach sukces opozycji byłby niemożliwy bez powszechnego, choć

często z różnych przyczyn utajonego, poparcia społecznego.

Wiemy o sobie wzajemnie istotnie niewiele. Więcej: boimy się siebie. Przeciętny zjadacz chleba z Zachodu drży myśląc o wzroście podatków na pomoc dla Wschodu, jego wschodni odpowiednik obawia się, że jego świat zniknie w czeluściach przepastnych portfeli zachodnich kapitalistów. W istocie mamy tu do czynienia ze zminiaturyzowanym modelem konfliktu między bogatą Północą i biednym Południem. I rzeczywiście: wraz z oddaleniem dominującego dotąd konfliktu ideologicznego między totalitarnym Wschodem i demokratycznym Zachodem, na plan pierwszy wysuwa się sprawa napięcia między biednymi i bogatymi. Wszyscy przy tym zdajemy sobie sprawę z faktu, że jakieś wyjście -

jeśli chcemy ocalić ideę wspólnoty europejskiej - musi się znaleźć. Wszyscy też wiemy, że jedyną drogą w tym kierunku jest odbudowanie na Wschodzie rynku. Rynek jednak kosztuje, nie powstaje z niczego, może funkcjonować jedynie w oparciu o inwestycje, a inwestować może jedynie Zachód. Zarazem jednak istnieje lęk przed takimi inwestycjami, obawa przed tym, że włożone pieniądze po prostu przepadną tak, jak przepadły kredyty ładowane w poszczególne państwa komunistyczne w latach siedemdziesiątych. Z kolei kraje postkomunistyczne również bardzo ostrożnie podchodzą do sprawy rekonstrukcji rynku obawiając się, często nie bez racji, że będą przez inwestorów zachodnich traktowane tylko i wyłącznie jako rezerwuarnie taniej siły roboczej, zaś efekty pracy



Z okazji Świąt Wielkanocnych Polonia Radio/TV pozdrowia wszystkich Radiosłuchaczy i Telewidzów, całą Polonę, wszystkie Organizacje oraz Duchowieństwo Polonijne.

Producenci programów Polonia Radio/TV.
Ryszard Piotrowski, zaprasza także na
DODATKOWE PROGRAMY RADIOWE:

na falę FM 100.7 stereo
w każdą niedzielę w godz. 7-8 wieczorem
na falę FM 108 stereo
w każdy poniedziałek w godz. 9-11
wieczorem

I w każdą sobotę w godz. 2-4 po południu

korzystne będą jedynie dla siedzących w Paryżu czy Brukseli szefów. Celowo przerysowuję tutaj ten obraz, lecz czynię to, by pokazać, z jakimi problemami muszą się uporać ci wszyscy teoretycy i praktycy przemian europejskich w tym momencie, w którym muszą odpowiadać na następujące pytanie: ile kosztuje rynek?

Jednym z kosztów tego przedsięwzięcia będzie fala emigracji, jaką w najbliższych latach będzie musiał wchłonąć Zachód. Sytuacja w tej dziedzinie stanie się dla Europy Zachodniej podobna do tej, z jaką mają do czynienia Stany Zjednoczone, do których przenika bez przerwy - i na ogół nielegalnie - olbrzymia ilość uciekinierów z Ameryki Łacińskiej, przede wszystkim z Meksyku. I właśnie Europa Wschodnia - przede wszystkim zaś Związek Sowiecki - może stać się dla Wspólnoty Europejskiej takim Meksykiem. Szacunkowe obliczenia mówią już w tej chwili o ewentualnych 30 milionach potencjalnych emigrantów ze Wschodu. Obawiać się należy, że są to dane zaniżone. I można być pewnym, że wszelkie podejmowane w tej dziedzinie próby regulacji prawno-administracyjnej mają jedynie charakter działań pozornych - niezależnie bowiem od ograniczeń i restrykcji, jakimi przed tym niebezpieczeństwem próbuje się bronić Zachód, rzeczywistość zawsze będzie bardziej skomplikowana niż przepisy, w które usiłuje się ją zawczasu zamknąć. Ustalenia podjęte przez odpowiednich urzędników na konferencji w Wiedniu poświęconej sprawom uregulowania przepływu ludzi między wschodnimi i zachodnimi obszarami Europy z pewnością tego problemu nie są w stanie rozwiązać. Parcie w kierunku dobrobytu - niezależnie od tego czy jest to dobrobyt rzeczywisty, czy tylko mniemany - będzie w dającej się przewidzieć przyszłości istotnym czynnikiem skłaniającym ludzi ze Wschodu do migracji. Zapowiedź tych problemów pojawiła się w roku 1990, gdy przed zjednoczeniem Niemiec napłynęła do Berlina - wówczas jeszcze Wschodniego - olbrzymia fala uchodźców z Rumunii:

część tej fali zatrzymała się po drodze w Polsce i innych krajach.

W kontekście tych przeobrażeń pod znakiem zapytania staje sprawa bezwizowego ruchu ludności. Prędzej czy później spowoduje to postawienie tej sprawy na porządku dziennym konferencji dotyczących realizacji praw ludzkich: wszelkie restrykcje wizowe - jak choćby te, które w roku 1991 obowiązują wciąż jeszcze wybierających się do Europy Zachodniej Polaków - są w zasadzie sprzeczne z zagwarantowanym w międzynarodowych umowach prawem do swobodnego podróżowania i wybierania miejsca zamieszkania. Przepisy, które w znakomity sposób służyły Zachodowi jako argument przeciw praktykom komunistycznym w tej chwili przez ten sam Zachód są używane jako bariera ochronna przed naporem biedy i rozpacz ze Wschodu. To kolejny paradoks naszego czasu i kolejne pytanie o szanse realizowania w zmienionych politycznie warunkach tych wartości, o których naruszanie tak niedawno jeszcze wygodnie było oskarżać totalitaryzm: dziś w dość drastyczny sposób naruszane są one przez demokrację. O ile bowiem nie jest problemem zniesienie przepisów wizowych w stosunku do społeczności nielicznych - takich jak czesko-słowacka czy węgierska - to już w odniesieniu do 40-milionowej społeczności polskiej sprawa staje się skomplikowana, budzi liczne obawy, stwarza realne zagrożenia dla zachodniego ładu społecznego. Jeśli do tego dodać niebezpieczeństwo odrodzenia się spowodowanych nową "wędrowną ludów" nacjonalizmów, wówczas problem ten ujawni się w całej swej jadowitości.

W jakiejś mierze tą wielką falę migracyjną mogłyby powstrzymać podejmowane na Wschodzie inwestycje. Jak trudny to problem, można się przekonać śledząc laboratorium europejskich przeobrażeń - prywatyzacja upaństwowionej dotąd gospodarki, wprowadzenie nowych zasad pracy, zachwianie poczucia względnego bezpieczeństwa; wszystko to są sprawy niezwykle skomplikowane i wymagające sporej ostrożności. Przypominam sobie moje dys-

kusje z NRD-owskimi przyjaciółmi prowadzone w przeddzień likwidacji berlińskiego muru: wszyscy oni - a w każdym razie spora ich większość - wyobrażali sobie przyszłe przemiany w ten sposób, że zwiększeniu porcji wolności towarzyszyć będzie zachowanie "podstawowych zdobyczy socjalizmu". Zapewne trzeba będzie jeszcze wiele czasu, by ludzi nauczyć, że wolność i poczucie bezpieczeństwa tylko w zupełnie wyjątkowych wypadkach mogą występować razem i że zwiększenie sfery wolności oznacza jednocześnie zwiększenie ryzyka życiowego, także ryzyka w życiu zawodowym. Samo wprowadzenie mechanizmów rynkowych, co niektórym teoretykom wydaje się rzeczą wystarczającą, jest niestety dopiero wstępnym etapem rzeczywistych przemian systemowych. Nie mogą się one udać tak długo, jak długo nie nastąpi istotne przemiany w sferze świadomości społecznej, przede wszystkim zaś do momentu, w którym nastąpi akceptacja osobistej odpowiedzialności za swój los. Bez tej akceptacji w krajach Europy środkowej i wschodniej możemy być świadkami nasilającej się fali wystąpień rewindykacyjnych nie mających oparcia w rzeczywistych możliwościach gospodarki tych krajów - z takimi strajkami i protestami mamy już do czynienia właściwie na całym tym obszarze. Ale też jednocześnie właśnie w zjednoczonych Niemczech coraz dobitniej społeczeństwo i rząd uświadamiają sobie fakt, iż "bogaci" będą musieli ponosić koszty zachodzących przemian i że "opodatkowanie na biednych" staje się rzeczą niemal nieodzowną - obietnice składane przez rząd kanclerza Kohla, iż zjednoczenie Niemiec nie przyniesie wzrostu podatków okazały się, zgodnie z przewidywaniami jego oponentów z roku 1989, czystą fikcją. Warto może zdać sobie sprawę z faktu, iż nie jest to wyłącznie lokalny problem niemiecki i że będzie on miał - jeżeli rzeczywiście mamy zmierzać ku zjednoczeniu Europy - wymiar uniwersalny. W tym kontekście musi się zatem pojawić pytanie o to czy społeczeństwa zachodnioeuropejskie skłonne będą także koszty zaakceptować, czy też prze-

ważą w nich tendencje do odgródzenia się od strefy ubóstwa rodzajem kordonu sanitarnego.

Na naszych oczach kształtuje się obecnie nowa mapa Europy. Jeżeli ograniczymy się w jej oglądaniu jedynie do aspektów politycznych, wówczas niewiele zrozumiemy z zachodzących obecnie przemian, dojrzymy jedynie ich powierzchnię. Na mapie politycznej przybywać zapewne zacznie w najbliższym czasie nowych barw, którymi zamałowuje się powierzchnie państw. Gdy jednak zmyjemy te kolory, wówczas spod powierzchni wyłoni się mapa fizyczna, na której granice krajów ledwie są dostrzegalne. Ujrzymy mały obszar ziemi wczepiony w ogromne, potężne ciało Azji, skąd w końcu sami kiedyś przywędrowaliśmy i skąd znów zaczną na zachód sunąć ludzkie pochody. Dyskusje o

tym czy Rosja do Europy należy, czy trzeba ją z tego porządku wykluczyć, staną się niebawem dyskusjami czysto akademickimi. Jestem przekonany o tym, że w przewidywalnej - i chyba raczej niedalekiej - przyszłości w Rosji nastąpi ostateczne złamanie systemu komunistycznego: nie jest wykluczone, że towarzyszyć temu będą różne, mniej lub bardziej w całej Europie i w świecie odczuwalne wstrząsy. Jednakże nie zmieni to efektu końcowego i kraj, który jedynie przez kilka miesięcy roku 1917 próbował budować porządek demokratyczny, w końcu przekroczy magiczną granicę, za jaką zaczyna się droga ku europejskiemu parlamentaryzmowi.

Wielu Europejczyków czeka na ten moment z mieszaniną nadziei i lęku. Nadziei - gdyż złamanie totalitarnego czy autorytarnego porząd-

ku stanowi zarazem okiełznanie imperialistycznych skłonności tego wielkiego kraju i oddalenie niebezpieczeństwa, w cieniu którego Europa żyła ostatnie dziesiątki lat. Lęku - gdyż fakt ten oznaczać będzie dla Europy nowe wyzwanie, a zapewne także konieczność placenia. I - jak zawsze w takich wypadkach - może się w efekcie okazać, że ryzyko, jakie się w ten sposób podejmuje, jest zbyt wysokie, zaś to wszystko, co braliśmy lub brać będziemy za przemianę demokratyczną jest kolejną pułapką, opisaną zresztą w cytowanym tu wierszu Błoka:

*Przed piękną Europą, pośród kniej.
Po jarach, pośród sosen, dębów.*

*My rozstąpimy się, by grozić jej
Tą naszą azjatycką gębą!*

LESZEK SZARUGA



Powojenne migawki

PERSONALIA

General Norman Schwarzkopf, który jako amerykański generał zarabia pomiędzy 100 a 110 tys. dol. rocznie otrzymał co najmniej kilka intratnych propozycji pracy w cywilu od najzamożniejszych korporacji amerykańskich z pensją przekraczającą 1 mln dol. rocznie. General nie potwierdza ani zaprzecza pytań czy rzeczywiście otrzymał oraz ignoruje pytania czy da się skusić. Zdaniem źródła dobrze poinformowanych generał i tak jest zamożnym człowiekiem, na pieniądzu mu nie zależy najbardziej, kocha dowodzenie i życie wojskowe, a ponadto i tak zarobi ciężkie miliony, gdy wyda swoją książkę o wojnie w Zatoce.

Szef połączonych sztabów amerykańskich sił zbrojnych **general Colin Powell** zaprzeczył stanowczo pogłoskom jakoby w wyborach prezydenckich 1992 roku miał wziąć udział do pary z Bushem jako jego kandydat na wiceprezydenta. "Nikt ze mną nie rozmawiał na temat takiej możliwości" - podkreślił - a pomysły ten powstał jedynie w umysłach felietonistów". Nie ustają tym niemniej domysły i spekulacje, że Powell ma szansę uzyskać jako pierwszy Murzyn w historii Stanów Zjednoczonych nominację jednej z dwóch głównych partii na wybory prezydenckie w 1996 roku. Nikt nie wie jeszcze której partii, gdyż poglądy polityczne Powella nie są do końca znane.

General Thomas Kelly - znany przez miliony widzów na całym świecie ze swych codziennych briefingów w Pentagonie, po zakończeniu operacji Pustynna Burza przeszedł na emeryturę. Kelly otrzymał natychmiast szereg intratnych propozycji od firm prywatnych, by zechciał zasiąść w ich radach nadzorczych oraz już ponad 100 za-

mówień na przemówienia za przeciętną opłatę około \$3000 za jedno wystąpienie.



Thomas Kelly

Olbrzymie pieniądze zarobi także reporter CNN **Peter Arnett**, który przekazywał relacje wojenne bezpośrednio z bombardowanego Bagdadu. Arnett już otrzymał od wydawcy kilkumilionową - jak twierdzą wtajemniczeni - zaliczkę, a zyski ze sprzedaży książki, którą pisze najprawdopodobniej znacznie przewyższą zaliczkę. Wielu Amerykanów do dzisiaj nie pogodziło się jednak z faktem, że Arnett jako obywatel amerykański zdecydował się pozostać w Bagdadzie i pomóc Husseinowi w krzewieniu jego propagandy. Najostrzej zaatakował Arnetta za krzewienie propagandy wroga senator Al Simpson. Simpson przypomniał także, że w czasie wojny wietnamskiej Arnett sympatyzował z Vietcongiem do którego należał jego szwagier (Arnett poślubił Wietnamkę).

Natomiast **rzecznik Białego Domu Marlin Fitzwater** nie mówi o pieniądzu, tylko o funtach. Przybyło mu ich w czasie kryzysu w Zatoce 35 i waży obecnie 228 (prawie 110 kg). Fitzwater twierdzi, że 3 sierpnia musiał podjąć strategiczną decyzję, że nie może się martwić jednocześnie o swe ciało i o wojnę. Musiał wybrać i zdecydował, że będzie martwić się o wojnę. Zapytany

dlaczego nie mógł pójść przykładem swego szefa prezydenta Busha, który codziennie biega i gimnastykuje się, Fitzwater odpowiedział, że nie potrafiłby tego dokonać, gdyż nie ma odpowiedniej dyscypliny.

April Glaspie, amerykański ambasador USA w Iraku oświadczyła podczas przesłuchania w amerykańskim Senacie, że ostrzegła Husseina, iż Stany Zjednoczone nalegają, aby wszystkie spory Iraku z sąsiadami były rozwiązywane w sposób pokojowy bez odwołania się do przemocy. Według Glaspie ujawnione przez Irak nagranie jej spotkania z Husseinem, podczas którego padło zdanie, że USA nie mają opinii w sprawie konfliktu między Arabami zostało odpowiednio spreparowane przez Irak. Przyznała jednak, że Stany Zjednoczone i ona sama popełniły poważną omyłkę w przypadku Husseina. "Nie rozpoznaliśmy mianowicie, że jest to człowiek odporny na logikę i dyplomację. ... W śmieszny sposób zapoznaliśmy fakt, że jest to po prostu głupiec". Glaspie przyznała, że jej wiedza o Husseinie i Iraku była ograniczona poprzez restrykcje, które Irak nałożył na jej pobyt w Bagdadzie. "Nigdy przedtem nie mieszkałam gdziekolwiek dwa lata i wiedziałam tak mało".

Gdzie przebywa **żona Husseina**? Według powszechnego mniemania 56-letnia żona Husseina wraz z kilkorgiem dzieci opuściła Irak już po pierwszych bombardowaniach Bagdadu. Dziennikarze szukają jej śladów w wielu miejscach, najczęściej znajdują w Zambii, Szwajcarii i Mauretanii. Niemiecki "Die Welt" doszukał się śladów bytności Sajidy Hussein w Szwajcarii. "Według informacji potwierdzonych przez wiele źródeł", przebywa ona w miejscowości Cologny, 12 km od Genewy. Elegancką willę zakupili tutaj w listopadzie ub. roku specjálni emisariusze Saddama.

Małżonce szefa Iraku towarzyszyć mają 22 osoby personelu domowego, wszyscy wyposażeni w paszporty dyplomatyczne.

Sajida do tej pory pozostawała w tle swojego władcze go małżonka i niewiele o niej wiadomo. Nawet w gigantycznym bagdadzkim Muzeum Wojny, w całości poświęconym wielkim wyczynom dyktatora, znajdują się tylko dwa jej zdjęcia. Oboje znają się od dziecka, są nawet w dalekim stopniu spokrewnieni. Pochodzą z miejscowości Tikrit i nauki pobierali u wuja Saddama, Kahirallaha Tal-faha. Ślub wzięli w połowie lat 60. Przez następne lata Sajida pracowała jako nauczycielka w szkole dla dziewcząt w Bagdadzie. Hussein przedstawiał ją wielokrotnie jako przykład emancypacji, podkreślając, że "zarabia tyle samo ile jej kole-dzy".

Jaką są rodziną - nie wiadomo. W każdym razie, gdy na światło dzienne wyszedł romans Saddama z żoną byłego szefa irackich linii lotniczych, panią Shabnadar, Sajida nie dała tego poznać po sobie. Natomiast jej nastarszy syn, Udał, ma wieść o romancie zastrzelił w listopadzie 1988 roku bliskiego przyjaciela Saddama, Kamela Hana Jajjo, który poznał dyktatora z tą atrakcyjną ponoć kobietą (Udał ma na swoim koncie jeszcze kilka morderstw, które uszły mu płazem. Niedawno służył w jednostkach stacjonujących na terenie okupowanego Kuwejt, a obecnie zwalcza w Basrze i okolicach powstańców).

STRATY

Straty osobowe i sprzętowe alian-tów są znane i jak wiemy niezmiernie małe. Wiadomo także, że Irak stracił ponad 3 tys. czołgów, prawie 1900 transporterów opancerzonych, 2140 dział artyleryjskich, ponad 200 samolotów. Nieznane są natomiast straty osobowe armii irackiej i wśród ludności cywilnej Iraku i Kuwejtu. General Schwarzkopf twierdzi, że straty wśród żołnierzy irackich nie będą nigdy znane, gdyż Irakijczycy chowali zabitych żołnierzy w masowych nieoznakowanych grobach na pustyni, nie prowadząc w wielu przypadkach żadnej ewidencji. Według

obliczeń saudyjskich dowódców militarnych w Zatoce zginęło bądź odniosło rany między 85 tys. a 100 tys. irackich żołnierzy. Są eksperci, którzy zadają sobie pytanie czy Pentagon utrzymujący w pewnym momencie, że w Kuwejcie znajduje się 545 tys. żołnierzy irackich mówił prawdę. Jeśli tak, to wówczas wiedząc, że do niewoli dostało się 80 tys. żołnierzy oraz szacując, że śmierć poniosło około 100 tys. żołnierzy pozostaje pytanie co się stało z pozostałymi 400 tys. żołnierzami. Nie wiadomo także dlaczego Hussein zarządził takie dziwne wycofanie się swych sił z Kuwejtu - wszystko umykało w sposób zmasowany łatwą do bombardowania drogą Kuwejt City - Basra. Nie brak spekulacji, że ktoś Husseinowi obiecał bezpieczny odwrót, a następnie zdradził. Mogli to być Sowietcy? Irańczycy?, sami generałowie Husseina?

PLOTKI I POGŁOSKI

Amerykanie sprowokowali Husseina do inwazji na Kuwejt (np. emir Kuwejtu wystosował do niego list, aby ten wylizał mu buty) wiedząc, że z łatwością się z nim rozprawią. Inwazja Iraku na Kuwejt była dla nich



Byli prezydent USA Richard Nixon rąbie rzeźniczym tasakiem w masarni w Moskwie. Zaprawa może się przydać, gdyż podczas swego 2-tygodniowego pobytu w ZSSR ma się spotkać z Gorbaczowem. Źródła waszyngtońskie podają, że ma powiedzieć wprost Gorbaczowowi, iż Bushowi nie podobala się proiracka gra Gorbaczowa, zwłaszcza w ostatniej fazie operacji "Pustynna Burza" i zarejestrować reakcję Gorbaczowa. Tymczasem do spotkania Nixon-Gorbaczow może nie dojść, gdyż Gorbaczow zapowiedział, że nie spotka się, jeżeli Nixon odwiedzi Jelcyna, a Nixon oświadczył, że Gorbaczow nie będzie mu dyktował programu jego wizyty.

Ojciec nasz



Nie pamięta, aby uczono ją pacierza. Nie widzi we wspomnieniach nikogo z rodziców klęczących w duchowym skupieniu. Ktoś ją jednak nauczył, bo przecież wcześniej umiała cały "paciorek", choć mówiła go tylko na wyraźne życzenie babci.

Babcia zawsze modliła się przed zaśnięciem. Nie klęczała. Leżała mamrocząc cicho w sposób, którego Halinka nie znosiła i niecierpliwie czekała na moment, aż babcia zacznie robić ruchy znaczące, że "bije się w pierś", którymi kończyła pacierz.

Jedynie w czasie wiejskich wakacji modliła się Halinka codziennie. Wieczorem wszyscy klękali tam do pacierza, zatem i ona. Wstawała gdy wstawali inni, choć czasem zdążyła zmówić go dwa razy. Nigdy jednak nie poszła spać bez myśli o Bogu, bez przeżegnania choćby. Wierzyła w Boga, choć dokładnie nie wiedziała co to znaczy. Tylko czasami gdy na lekcjach religii, po opowieściach księdza Zygmunta czuła coś ciepłego w sercu myślała - "To pewno jest wiara". Kiedyś, w grudniowe przedświąteczne popołudnie, kiedy w kościele pachniała jodła, kwiaty i palące się świece, ołtarz stał godnie nieruchomy, a przy nim dzieci w zimowych palciakach słuchały o narodzeniu Dzieciątka, ciepłe uczucie w sercu urosło do rozmiarów eksplozji:

"Proszę księdza, czy jest święta Halina?"

"To ja będę".

Tak, wtedy zdecydowana była zostać świętą, ba wydawało jej się, że ma do tego prawo. Czyż nie przyłożyła Tamarce, która wyśmiewała się z Matki Boskiej i mówiła: "Ja jestem Matka Boska, la la la, wiesz? Ja jestem!". To jest obrona wiary, prawda? A Tamara jest od niej wyższa i grubsza i ma tatę pułkownika.

Dziewięć piątków odprawiała By-

ła u spowiedzi i u komunii, zamalowała na czerwono dziewięć serdušek. A stanie w długiej kolejce do spowiedzi to istna tortura. Trudno nazwać to co wtedy czuła... Strach, wstyd? Może jedno i drugie, tylko nie przed Bogiem, a przed księdzem i jego pytaniami:

"Czy byłaś nieskromna?"

"Co to znaczy proszę księdza?" - miała nadzieję, że ksiądz da spokój tak jak raz się zdarzyło. Ale najczęściej pytał dalej:

"Nie bawiłaś się brzydko z innymi dziećmi? Może z chłopcami?"

Pewnie, że się bawiła! Wszyscy w osiedlu się bawili. Czuła nawet, że to niedobra zabawa, ale było przyjemnie i tak jakoś... inaczej. Tak samo się czuła kiedy Ulka mówiła skąd się biorą dzieci. Były wtedy na górze w ogrodzie, pod topolą, z której widać prawie całe miasteczko. Ale na mszy była w każdej niedzielę, choć nie mogła wchodzić do kościoła, bo robiło jej się słabo. Z domu tylko ona chodziła. Rok młodszy Jurek był "za mały", babcia zawsze miała coś do roboty, tata siedział bardzo rano na grzyby, ryby albo wierzbowe bazie, a mama w szlafroku odpoczywała po całym tygodniu pracy. Bóg nie może mieć do niej żadłu, że dzieliła się z Nim pieniędźmi, które matka dawała jej "na tace". Robiła to sprawiedliwie: jadła łoda za złotówkę, a drugą wkładała do koszyka starego ministranta.

Dopiero jakoś tak w jedenastym roku życia poczuła prawdziwą skruchę. Obie z Anią kochały wtedy nauczycielkę polskiego, która tuż przed zimowymi feriami skarżyła się, że nie ma choinki. Dwa dni później wczesnym rankiem, gdy jeszcze ciemno było na dworze zaniosły jej drzewko... tyle, że wycięte z ogrodu bogatego Kosa. Zostawiły ją pod drzwiami, jak Niewidzialna Ręka.

Już wracając, Halinka miała wątpliwość:

"Co to za dobry uczynek? Właściwie ukradliśmy..."

"On jest bogaty, co to dla niego, a wyobraź sobie jej radość" - uspokajała Anka, ale Halinki nie przekonała. Sumienie ciągle ciążyło. Jakby na zamówienie, znalazły się pod kościołem. Pod ich pięknym kościołem, do którego prowadziła długa schodowa droga, gdzie staruszkowie zatrzymywali się kilka razy, a ojciec Ali mówił, że idzie się jak na Golgotę. Wchodzili doń ludzie, pewno na poranną mszę.

"Chodź pójdziemy! Może będzie spowiedź..." - zaproponowała Halinka.

"Nie mogę".

"Jak to nie możesz?" - wiedziała, że rodzina Anki nie chodzi do kościoła, ale przecież jej też nie chodziła.

"Byłaś u Pierwszej Komunii?"

"Byłam, u babci w Gubinie, ale rodziców nie było".

"No to co? Możesz iść".

"Boję się, nie umiem... Zresztą tata mówi, że Bóg to wymyślił ludzi i i... my chyba nie wierzymy w Boga".

"Ja idę! Do kościoła możesz chyba wejść..."

Była wtedy u spowiedzi. Potem przeproszała za grzechy, wady i pomysły z choinką. Płakała prawie, tak było jej przykro. I za Anię się modliła, żeby Bóg wybaczył jej, że w niego nie wierzy. Nie czekała na Komunię, ale duszę miała lekką. Dziś to jeszcze pamięta: W żołądku ssalo ją boleśnie, była głodna, niewyspana i... taka szczęśliwa.

A potem i ona przestała wierzyć. Wojna w Wietnamie, krzywdy dzieci, nieszczęścia niewinnych ludzi i... świeżo poznana teoria ewolucji były dowodem, że Boga nie ma. Lekcje religii nie wytrzymały konkurencji z harcerskimi zbiórkami. Ani się spozostregła, a w Popielec tańczyła na prywatce. Straciły znaczenie powtarzane jej słowa księdza Zygmunta: "Powiedzcie świętej Halinie, że na nią czekam".

Zresztą, liceum, studia, randki... Nie miała czasu myśleć o Bogu. I nie myślała, choć już nie deklarowała się jako ateistka. Dziwne tylko, że z Wojtkiem nie rozmawiała o prob-

lemach wiary. Dopiero gdy chcieli się pobrać wyszło, że... wierzą w Boga.

Mieszkała już wtedy w Warszawie. Przy konfesjonale przedślubnej spowiedzi ze zdziwieniem poznała szlachetną twarz księdza Zygmunta. Chwilę trwało nim zdecydowała się przyznać do starej znajomości:

"Pamięta ksiądz świętą Halinę?"

"Lekcje religii... W Wesolej..."

"Mam! Pamiętam. Oczywiście, pamiętam. Czy to ty może?"

"Tak, proszę księdza, tylko dziś już nie mam szansy na kanoniczację..."

"Szansa jest zawsze, ale nie wszyscy muszą być święci. Ważne, że się odnalazłaś. Czekalem na ciebie, wiesz? Czekalem i modliłem się przez kilka lat. Potem jakoś zapomniałem. Dobrze, że dobry Bóg nie zapomina tak szybko. Cóż, masz może ochotę na dorosłą rozmowę o Bogu?"

W mieszkaniu księdza, maleńkim pokoiku za Żelazną Bramą rozmawiali do późnej nocy. Nie stracił dla niej autorytetu ksiądz Zygmunt. Zapamiętała jego słowa: "Pytać nau-

kę o sprawy wiary, to pytać szewca jak się gra na skrzypcach". Żyła z tym długo, powtarzała różnym przemadzałym niedowiarkom w sytuacjach biesiadnego stołu czy nocnych rozmów Polaków... Ale do kościoła nie chodziła. Ciężko jej było oddzielić sądy ludzkie od boskich, nie mogła spokojnie patrzeć na błędy Kościoła. Szybko została matką, więc tłumaczyła, że dziecko małe, w kościele będzie marudzić, a wierzyć można wszędzie.

Maćkowi opowiadała o Bogu bardzo wcześnie. Potem, tłumacząc mozolnie z angielskiego, czytała mu biblię dla dzieci. Drżała jak przyjmie Potop, jak przeżyje ukrzyżowanie Chrystusa. Przyjmował, rozumiał po swojemu, nie było problemów. Nauczyła go swojej pierwszej modlitwy do Anioła Stróża, potem zaczęła Ojciec nasz... Po kilku tygodniach codziennego powtarzania trzyletni Maciś sam mówił pacierz. "Psyję klólestwo twoje" - brzmiało co wieczór w dziecięcym pokoiku.

Do kościoła zaczęli chodzić nie z potrzeby serca, ale dla Maćka. Wy-

pełniali sumiennie katolickie obowiązki: spowiedzi i komunie, rekolekcje i przyjmowanie księdza po kółdzie. Święcili palmy i kolejne tortistry. Dom pełen był Boga, choć na ścianie wisiał tylko słomkowy wizerunek Matki Boskiej, przywieziony ze Szklarskiej Poręby. Ksiądz, tak inny od Zygmunta, nie raz dopytywał: "A dlaczegoż to u państwa wcale obrazów nie ma?". Były, tylko nie religijne...

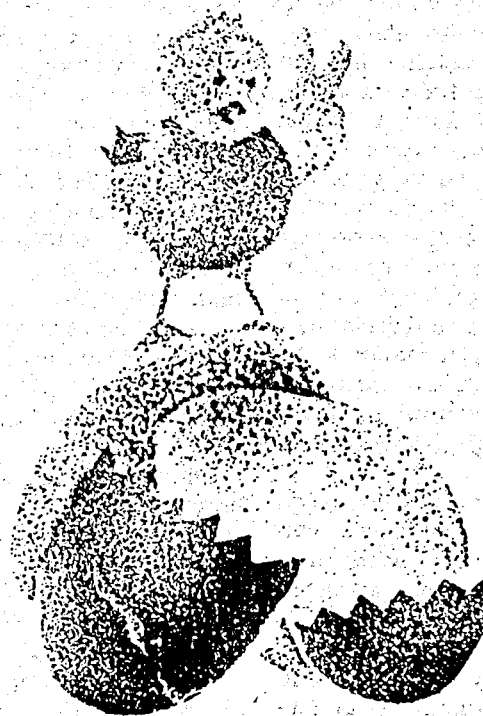
Pierwszej Komunii syna nie zapomni Halina do końca życia, własnej tak nie przeżyła. Wojtek też starał się, żeby wszystko było jak należy, a Maćkowi tłumaczył jaki to ważny dzień w życiu i przed zakupami Szatana przestrzegał. Przesadził może, ale chciał dobrze. I to on wymyślił żeby komunie przyjmowali trzymając się za ręce.

W końcu Maciek zaczął chodzić do kościoła sam. Wolął to, bo nie musiał być "grzeczny". Zaraz potem urodziła się Kasia, więc... dziecko małe, będzie marudzić. W kościele była tylko raz, na własnym chrzcie, ale dwóch latków jeszcze nie miała kiedy mówiła swoje "ojcia, sina".

To wtedy wszyscy czworo wyjechali do Kanady.

Jakże zmieniło się ich życie... W domu tłoczno. A to gość z Polski, a to z obozu w Grecji ktoś nie miał się gdzie zatrzymać, a to znajomi z Montrealu wpadli Niagarę obejrzeć. Życie kipiało. Tylko w łóżku byli sami, a rozmowy z dziećmi należały do rzadkości.

Różni ludzie kładli Kasię do snu. W jej pokoju było wolne łóżko, toteż babcie, ciocie albo... Maciek sypiali z małą. Halina rzadko spędzała z córeczką chwile przed snem, zawsze coś było do zrobienia. Kiedy już to robiła to w wielkim pośpiechu, a o Bogu nie rozmawiała z nią inaczej jak przypadkiem. Tłumaczyła sobie, że dziecko słucha o Bogu w szkole, a babcie pewno naucza ją paciorka. Do polskiego kościoła rzadko chodziła. Częściej bywali w przyszkolnej kap-



licy, gdzie katecheta - najmiłszy przyjaciel dzieci - zapraszał osobście na niektóre uroczystości. Przyjemnie tam było i lubiłaby chodzić, gdyby... mogła swobodnie śpiewać melodyjne kanadyjskie pieśni.

Tak przykro jej było kiedy Maciek czytał fragmenty Pisma, a ona nie wszystko rozumiała. Patrzyła na swojego syna, mówiącego obcym językiem i myślała: "Czy on się jeszcze modli tak jak go uczyłam?".

...

Ciszej i luźniej zrobiło się w domu. Goście powyjeżdżali, a życie w nowym kraju zrobiło się swoje...

Halina wykapała córeczkę, otuliła pachatym ręcznikiem i - nie bez trudu - zaniosła do łóżka. "To już duża dziewczynka" - pomyślała. "Cztery lata, jak ten czas leci, a mnie się wydaje, że ona wciąż taka mała". Położyła Kasie, otuliła kołderką i... chyba pierwszy raz przyszło jej do głowy, by pomówić z nią o Bogu. Dlaczego dotąd tego nie robiła? W kolejnych kanadyjskich mieszkaniach najpierwsze miejsce było dla krzyża przywieszonego z ostatnich polskich wakacji, a słomkowa Matka Boska zawsze wisła nad łóżkiem Kasi. Może przyszedł czas, po prostu. Sama ostatnio myśli o Bogu, próbuje na nowo poukładać swoje z Nim stosunki. Chce Go znaleźć, w Kanadzie, Stałego i Wszechmocnego. Tak naprawdę nigdy o Nim nie zapomniała, ale też i nie był On codziennym gościem w ich domu. Oplekę duchową nad dziećmi powierzyła szkole, tak jak naukę czytania Kasi. A przecież ją babcia uczyła czytać, a ona Maćka. I paterka też ją nauczył...

"Kto jest na tym obrazku?"

"Mary".

"Mary?!" - Chwila minęła nim zrozumiała, że Mary to Matka Boska.

"Matka Boska? Maria? Tak?"

"Tak, mamusia 'Dżizus'".

"Tak, mamusia Jezusa".

"A wiesz kto był opiekunem Jezusa?"

"Joseph".

"Józef po polsku. Dużo wiesz. A

wieczorem mówisz dobranoc Jezusowi?"

"Tak".

"A pamiętasz jak zęgnalas się w Polsce?"

"W imię Ojca... W imię Ojca... In name of the Father and of the Son and of the Holy Spirit. Amen".

Uklócie w środku. Ale spokój, spokój. Nic straconego. To można odrobić. Dobrze, że Bóg upomniał się o siebie... Halina nerwowo kręci słubną obrączkę.

"A jak się modlicie w szkole? Powiesz mamusi?..."

Nienaganną angielszczyzną, z zachowaniem przystanków i właściwej emfazy Kasia wyrecytowała ładny wierszyk dla dzieci.

"Bardzo to ładne Kasiu. Ja także mówiłam podobny wierszyk, gdy byłam mała i Maciek też. Posłuchaj. Aniele Boży, stróżu mój, ty zawsze przy mnie stój..." - Halina nie potrafi opanować wzruszenia - "Rano, we dnie, wieczór, w nocy" - mówi przez łzy - "Bądź mi zawsze ku pomocy. Strzeż duszy, ciała mego aż do żywota wiecznego, Amen" - doznała z trudem opanowując czający się szloch.

"Ładny? Podoba ci się?"

Iwona Majewska



"Trochę tak, ale ten mój podoba mi się lepiej".

"Bardziej ci się podoba" - automatycznie poprawia jej polski - naucz mnie, a ja nauczę mojego ciebie, dobrze? Powiesz go tatusiowi".

...

Marcowy wieczór, wietrzny i zimny, choć w kalendarzu wiosna. W domu jednak ciepło jest i przytulnie. Świeży mazurek, gotujący się bigos i piekący boczek tworzą świąteczną symfonię zapachów, obecną dziś w polskich domach - pod wszystkimi geograficznymi szerokościami. Jutro Wielka Sobota, prawie Wielkanoc.

Jak co dzień kładzie Halina spać Kasie. Za chwilę Wojtek przyjdzie jej poczytać. Ze złożonymi do modlitwy rączkami, na których wciąż są ślady po malowaniu jajek kłęczy Kasia obok mamy.

"Ojcze nasz któryś jest w niebie" - mówi wyraźnie Halina.

"Ojcze nasz któryś jest w niebie" - starannie powtarza dziecko...

Gdy przyjdzie ta pora...

Gdy się trawka zazieleni
od KIELC do Węgrowa,
gdy słonecznych zar promieni
wskrzesi świat od NOWA;

gdy na strych znów trafią sanki
i coś drgnie nam w środku,
gdy rozkraszą się pisanki
wśród wierzbowych kotków;

gdy tak BARDZO zechce żyć się,
śpiewać, tańczyć, hulać,
gdy rozbarwią się ulice,
gwar wybuchnie w ulach;

kiedy Amor SWE potrzaski
na serca zastawi,
znikną z lic ospale maski,
roztrwoni się nawis;

kiedy znów się lwem okaże,
błyszne, NO i jeszcze
spełnię kilka ze swych marzeń
które w myślach pieszczę;

gdy stubarwna załśni tęcza
u lazuru niebios,

gdy NIE będzie już zniechęcać
stos mokrego śniegu;

gdy powiemy, że JEST fajnie,
że świat znów ma powab,
i weseli nadzwyczajnie
zaczniemy świętować;

gdy Z ogrodu wcześniej RANO
ptasia zabrzmi piosnka —
to na pewno już Wielkanoc
i na pewno wiosna. !...

W-9 R-8 W-8 N-8.

Wojciech Kuśmirek



Szarada anagramowa

Rozwiązanie na str. 37

ZABAWA - TEST

Jak spędzacie dni świąteczne

Test jest bardzo prosty: należy postawić krzyżyk obok podanych przykładów i zachowań i stanów ducha, jakie najczęściej odczuwacie podczas dni świątecznych, następnie zsumować punkty i odczytać swoją ocenę psychologiczną.

PYTANIA:

1. a) Czujecie się bardziej weseli niż zwykle 5
b) Czujecie się bardziej smutni niż zwykle 3
c) Obojętnie 1
2. a) Lubicie dawać podarki 4

b) Lubicie otrzymywać podarki 3

c) Ani dawać ani otrzymywać podarków 1

3. a) Jecie jak zwykle 3

b) Bardzo się obżeracie 4

c) Jecie dużo słodczy 1

4. a) Spędzacie święta w ścisłym gronie rodziny 4

b) W licznym i różnorodnym towarzystwie 5

c) W izolacji od wszystkich 1

5. a) Przygotowujecie prezenty dla najbliższych 3

b) Przygotowujecie niespodziankę dla gości 4
c) Nie robicie nic w tym względzie 1

6. a) Wyjeżdżacie na wycieczkę 5
b) Organizujecie zabawy 4

c) Czytacie książkę lub oglądacie telewizję 2

7. a) Wysyłacie dużo życzeń 5

b) Wysyłacie mało życzeń 3

c) Nie lubicie wysyłać i otrzymywać życzeń 1

ODPOWIEDZI SZUKAJ
na str. 37

LEGIA - MANCHESTER W PÓŁFINALE PZP!

Legia Warszawa odniosła ogromny sukces eliminując w ćwierćfinale Pucharu Zdobywców Pucharów obrońcę trofeum Sampdorię Genuę. Po zwycięstwie w Warszawie 1:0 Legia zremisowała w Genui 2:2 i awansowała do półfinału, gdzie jej przeciwnikiem będzie zespół angielski Manchester United. Remis był ciężko przez legionistów wywalczony, ale w pełni zasłużony. Bohaterem spotkania był Wojciech Kowalski, który strzelił obydwa bramki. Pozostałe wyniki rewanżowych meczów ćwierćfinałów europejskich pucharów (w nawiasie wynik pierwszego meczu):

PZP
Barcelona - Dynamo Kijów 1:1 (3:2), awans Barcelony
Montpellier - Manchester United 0:2 (1:1), awans Manchesteru

Juventus Turyn - FC Liege 3:1 (3:1), awans Juventus
PUCHAR EUROPY
Dynamo Drezno - Crvena Zvezda Belgrad 1:2 (0:3), awans Crvene Zvezdy

Real Madryt - Spartak Moskwa 1:3 (0:0), awans Spartaka
Olimpique Marsylia - AC Milan 1:0 (1:1), awans Olimpique
FC Porto - Bayern Monachium 0:2 (1:1), awans Bayernu

PUCHAR UEFA
Torpedo Moskwa - Brondby IF 1:0 (0:1), rzuty karne 2:4, awans Brondby
Anderlecht Bruksela - AS Roma 2:3 (0:3), awans Romy
Sporting Lizbona - Bolonia 2:0 (1:1), awans Sportingu
Inter Mediolan - Atalanta Bergamo 2:0 (0:0), awans Interu.



Siergiej Bubka nadal śrubuje rekord świata w skoku o tyczce. Podczas mityngu w Grenoble uzyskał 6.12 poprawiając dotychczasowe najlepsze osiągnięcie - należące od tygodnia oczywiście do niego o 1 cm. Trudno już zliczyć rekordowe skoki Bubki, w tym sezonie ustanowił halowy rekord świata po raz czwarty, a jest to zarazem 24 rekord świata tego 27-letniego fenomeny. Po mityngu w Grenoble Bubka powiedział, że marzy o zaliczeniu 6.20.

Zestawienie par półfinałowych (pierwsze mecze 10 kwietnia, rewanże - 24 kwietnia):

PE: Bayern Monachium - Crvena Zvezda Belgrad, Spartak Moskwa - Olimpique Marsylia; PZP: Legia Warszawa - Manchester United, Barcelona - Juventus Turyn; Puchar UEFA: Brondby IF - AS Roma, Sporting Lizbona - Inter Mediolan.

Ligowe wyrównywanie

Po 18 kolejce spotkań walka o tytuł ligowego mistrza zaczyna się od nowa. Górnik, Wisła, GKS i Zagłębie mają jednakową liczbę zdobytych punktów. Hutnik ustępuje prowadzącemu kwartetowi tylko o "oczko". Bardzo szybko wszystko się wyrównało. Na górze stanęli piłkarze GKS Katowice - dwie wiosenne porażki, od dołu podskoczył Górnik - po dwóch zwycięstwach. To dość nieoczekiwana sytuacja i dzięki jej powstaniu następne ligowe kolejki zapowiadają się nadzwyczaj ciekawie.

Bardzo dobrze się stało, że tak duża grupa drużyn walczy z równymi szansami o tytuł. To zapowiada emocje, których w tym sezonie miało nie być za wiele, po decyzji zarządu PZPN powiększającej od czerwca I ligę, a więc odsuwającej od wielu zespołów groźbę spadku. Teraz będzie o co grać w wielu spotkaniach. Tylko czy kibice dopiszą? W ostatniej kolejce na wszystkich meczach było ich zaledwie 40 tys. Była to kolejka remisów - 6 razy przy tym bezbramkowych i raz 2:2.

WYNIKI 18 kolejki I LIGI:

Hutnik Kr. - Zagłębie Sosn.	0:0
Śląsk Wrocław - Legia W-wa	0:0
Stal Mielec - Zawisza Bydg.	0:0
Zagłębie Lubin - GKS Kat.	0:0
Olimpia Poznań - Igloopol D.	2:2
Ruch Chorzów - LKS Łódź	0:1
Górnik Zab. - Wisła Kraków	2:2
Motor Lublin - Lech Poznań	0:0

TABELA I LIGI:

1. Górnik	24	39:16
2. Wisła	24	26:11
3. Zagłębie L.	24	25:16
4. Katowice	24	19:11
5. Hutnik	23	28:17
6. Olimpia	20	22:24
7. Lech	19	32:17

- Motor
- Śląsk
- LKS
- Legia
- Ruch
- Zawisza
- Igloopol
- Stal
- Zagłębie Sosn.

Od ub. tygodnia trenuje w Wiśle Kraków czarnoskóry piłkarz z RPA - 26-letni Noel Chama. Dwa sezony grał w ekstraklasie RPA po przybyciu do tego kraju z Zambii. Chama gra w pomocy, jest bramkostrzelny. Chciałby podpisać kontrakt na grę w Wiśle.

W II lidze po 23 kolejkach prowadzi Stal Stalowa Wola - 32 pkt, przed Stilonem - 31 oraz Rakowem i Jagiellonią po 29 pkt.

KASPAROW PRZEGRAL!

Stało się to, co prędzej czy później stać się musiało - szachowy mistrz świata Garri Kasparow przegrał pierwszy turniej od czasu zdobycia tytułu w 1985 roku.

Doroczna impreza w Linares, andaluzyjskim miasteczku, które przez ostatnie 3 tygodnie było stolicą światowych szachów, zakończyła się wielkim sukcesem Wasilija Iwanauczuka, 21-letniego arcymistrza z Lwowa, który zgromadził 9,5 pkt. w 13 partiach.

Iwanauczuk jest jednym z ósemki pretendentów do gry o tytuł mistrza świata z Kasparowem w 1993 r. Zajmuje 4 miejsce na liście rankingowej Międzynarodowej Federacji Szachowej I w Linares wslawił się, poza oczywiście końcowym triumfem, zwycięstwami nad arcymistrzami wyprzedzającymi go w rankingu, mistrzem - Kasparowem, wicemistrzem świata - Anatolijem Karpowem oraz Borysem Gelfandem.

Kasparow walczył o pierwszeństwo w najbliższym obsadzonym turnieju wszechczasów - XVII kategoria FIDE - do przedostatniej rundy. Po szybkim remisie Iwanauczuka w ostatniej grze z Janem Timmanem, miał jeszcze szanse zrównać się z młodszym o

7 lat rywalem, który pokonał go w inauguracyjnej potyczce w Linares. Mistrz świata uzyskał nawet białymi przewagę w partii z Arturem Jusupowem, ale okazała się ona niewystarczająca do wygranej i pojedynek zakończył się remisem. Tym samym "na mecie" turnieju Kasparow ustąpił Iwanauczukowi o pół punktu. Fatalną formę zaprezentował Karpow. W Linares przegrywał partię za partią, plasując się w "ogonie" klasyfikacji i dopiero na finiszu podreperował nieco pozycję osiagając granicę przyzwoitości - 50-procentowy rezultat, 6,5 pkt. Był to także najsłabszy występ byłego mistrza i obecnego wicemistrza świata od... 20 lat.

Klasyfikacja końcowa: 1. W. Iwanauczuk - 9,5 pkt., 2. G. Kasparow - 9. 3. A. Bielajewski - 8. 4. A. Jusupow (wszyscy ZSSR) - 7,5. 5. J. Speelman (W. Brytania) - 7,5. 6. W. Salow (ZSSR). 7. J. Timman (Holandia). 8. A. Karpow (ZSSR). 9. L. Ljubojević (Jugosławia). 10. V. Anand (Indie). 11. M. Gurewicz (Belgia). 12. B. Gelfand. 13. J. Ehlvest (obaj ZSSR). 14. G. Kamski (USA).

BEN NIE BĘDZIE JUŻ TAK SZYBKİ

Podczas halowego mityngu lekkoatletycznego w Hadze doszło do sporej niespodzianki. Na 50 m wygrał Witalij Sawin (ZSSR) - 5.77 przed Benem Johnsonem - 5.85 i Desai Williamsem (obaj Kanada) - 5.88.

Po tych zawodach Johnson powiedział, że jest zmęczony częstymi startami w hali po 2-letniej przerwie, ale nadal jego celem jest zdobycie mistrzostwa świata na 100 m w br. oraz złotego medalu na tym samym dystansie w przyszłym roku na olimpiadzie w Barcelonie. Były trener Johnsona Charlie Francis (pod jego kierunkiem Ben przez lata był dokarmiany dopingiem) powiedział, że po kilku startach Johnsona, a zwłaszcza czasach, które uzyskał widać wyraźnie, że Johnson nie jest w stanie bez dopingu wygrywać. Francis wyraził przekonanie, że nie tylko Ben, ale nikt inny nie pobiegnie bez dopingu tak szybko, jak Ben (na doping) w Seulu, gdzie uzyskał 9.79.

Były trener Bena nie pozostawił także wątpliwości, iż uważa, że Ben już w punkcie startu ma jedną rękę związaną, gdyż wielu najlepszych sprinterów biegła nadal na doping. Tymczasem Ben pomimo, że przegrywa otrzymuje najwyższe gaże ze sportowców startujących w hali. Ponoć jego nazwisko i sława dyskwalifikacji za sterydy przyciągają tłumy widzów. Ben otrzymuje za start przeciętnie \$50 tys., Lewis - \$40 tys., a Bubka, Burrell i Katrin Krabbe po \$20 tys.

MIESZANKA AGENCYJNA:

Były bokserski mistrz świata wagi ciężkiej Mike Tyson (USA) pokonał w Las Vegas Kanadyjczyka Donovana "Razora" Ruddocka.

Sędzia przerwał pojedynek Tysona z Ruddockiem pod koniec VII rundy, po serii ciosów Amerykanina na głowę rywala. Zdaniem większości obserwatorów Ruddock był jeszcze zdolny do dalszej walki. Po ogłoszeniu werdyktu doszło do sprzeczki między opiekunami obu pięściarzy, która przerodziła się w bitwę z udziałem sekundantów i masażystów.

Ruddock i jego obóz utrzymują, że zostali z premedytacją obrabowani z szansy na zwycięstwo. Wkrótce po meczu Ruddock zażądał rewanżu. Tyson odpowiedział, że chętnie jeszcze raz przyłoży Ruddockowi, bo nie lubi, gdy jego przeciwnik uważa, że przegrał - lecz nie od jego pięści. Z Las Vegas już nadeszły wieści, że promotor Tysona Don King i Ruddocka Murad Muhammad debatują nad rewanżem w lecie jeszcze przed spotkaniem Tyson-Snipes. I znowu pewni ludzie zgarną szmal.



Tyson



Ruddock

Siatkarki Stali Bielsko zdobyły mistrzostwo Polski pokonując w 3 meczach Gedanę Gdańsk.

PISANKI TO SĄ JAJA!

Naloty Lilki na nasz dom w Londynie były postrachem młodych lat. Słowo: nalot - uważam za bardzo a propos, przylatywała bowiem nagle i niespodziewanie i właśnie LOT-em. Kiedy tylko żywnie miała na to ochotę. Dzwoniła do pracy (głównie do mojego męża) i oznajmiała radośnie, że jest na lotnisku i prosi aby ją odebrać. Nie wiem jak to robiła (musiała mieć niewąskie chody), ale zawsze dostawała wizę bez naszego zaproszenia, i sama opłacała sobie przelot. Nie awizowała swych przylotów twierdząc, że na telefoniczne połączenie Śląska z Londynem czeka się kilka dni a ona nie ma czasu na warowanie przy aparacie. Na moje nieśmiałe pytania dlaczego nie zadzwoniła już z Warszawy, odpowiadała, że różni jej przyjaciele u których nocuje, nie mają telefonu. Hm, całkiem możliwe. Wetowała sobie za to tą stratę u nas. Od nas obdzwaniała pół świata, względnie siedziała godzinami i rajdowała ze szkolnymi, choćby koleżankami w Londynie, które chętnie udzielały jej ucha, jak długo to nie one za te rozmowy płaciły. A w Londynie obowiązują trzy taryfy dziennie i płaci się za każdą sekundę rozmowy. Kiedyś powiedziałam jej wręcz, że jej telefony kosztują nas majątek, ale do niej, wielkiej artystki, takie przyziemne sprawy nie do-

cierały. Co gorsze, jeszcze od męża po uchu dostawałam, że przecież gość w dom - Bóg w dom. Ja nie byłam taka religijna i zupełnie inaczej to wszystko widziałam.

Była powinowatą mojego męża, nie piątą a dwudziestopiątą wodą po kisielu, co nie przeszkadzało jej zachowywać się tak jakby była co najmniej jego rodzoną siostrą. Była plastyczką, artystką-malarką i rzeźkomo, rzeźbiła jej się kiedyś, coś tam, na jakąś wystawę. Tyle talentu w jednej osobie! Największy jednak talent wykazywała w dezorganizacji naszego życia, wywracania domu do góry nogami i doprowadzania mnie do białej gorączki.

Górowała tym nad innymi naszymi gośćmi, że władała biegle językiem angielskim, nie bała się pojechać sama do miasta. Przy niej jako cicerone byliśmy zbyteczni i nie musieliśmy wykorzystywać ciężko zapracowanych dni urlopowych. Przywoziła nam także prezenty. Dla męża alkohol, który zaraz wypijali, mnie coś z Polleny, a córce, nieodmiennie, pantofle zakopiańskie. Natomiast dom uszczęśliwiała swoimi obrazami. Nie wiem czy polscy celnicy kiedykolwiek sprawdzali jej bagaż. Jeśli tak, to pewna jestem, że nigdy nie kwestionowali wywozu tychże obrazów, wręcz przeciwnie pewna jestem, że szczerze się cieszyli, że takie bohemy opuszczają kraj ojczysty i że nigdy nie zawisną na żadnej, bogu ducha winnej, polskiej ścianie.

Faktycznie na krajowej ścianie nie zawisły, niestety kilka angielskich nie uniknęło tego losu. Wieszane były natychmiast, bez względu na moje obiekcje. A jeśli, broń Boże, jej artystyczne oko uznawało, że coś jest nie tak, potrafiła pod naszą nieobecność, poprzestawiać wszystkie meble, pochować bibeloty, nawet



przemalować wazy i lampy. Miała niespożyte siły. Ja, dużo od niej młodsza, wysiadałam, tylko sprzątając po niej. Była przecież artystką, a sprzątanie nie jest, jak wiemy, artystyczną dyscypliną!

Zawsze przywoziła jakieś stare fotografie, wyszabrowane na tą okazję od kogoś z rodziny. Razem z moim mężem, z kieliszeczkami w rękę, spędzali długie wieczory wspominając z leżką w oku, jakieś urlopy nad Zbruczem, spacer po lwowskim corso, narty-bridge w Zakopanem, biwaki w Białowieży, i kasyno w Sopotach (tak, tak, wtedy to nie był Sopot tylko Sopoty!). Ja snulałam się po własnym domu w charakterze pariasa. Zauważano mnie dopiero w porze posiłków, opuszczano chyżo przed zmywaniem talerzy.

Lilka mizdrzyła się do mojego męża nie tylko jako krewna, głównie jako "potrzebowska". Przylatywała z owymi, osławionymi, legalnymi \$10 w kieszeni, ale w torebce miała listę sprawunków długą jak tasleńiec. Oprócz siebie i rodziny, należało jeszcze obdarować wielu przyjaciół, dozorcę domu, fryzjerkę, panią z kiosku "Ruchu", krawcową, kosmetyczkę i nawet kelnerkę w stolówce. Jako artystka miała znakomity gust, więc najchętniej czyniła zakupy u Harrods'a, czyli najdroższym ma-

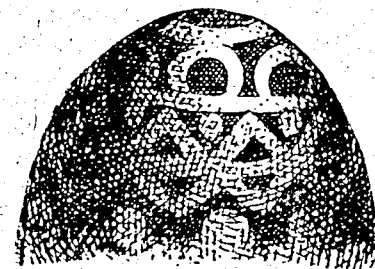
gazyń w Londynie. Podświadomie wyczuwała, że ze mną nie zaszłaby dalej aniżeli najbliższy Woolworth czy Bi-Way. Po kilku takich numerach, wzięłam się na sposób (wreszcie z błogosławieństwem - trochę wymuszonym) mojego męża. Od razu przy wejściu do domu wręczałam jej £50 (czyli \$100 - tylko, że wówczas był to majątek) i mówiłam, że jest to prezent od nas na wszystkie jej wydatki. Nigdy więcej nie widziałam już żadnej listy.

Opedzić się od niej nie mogłam, kiedy tylko wybierałam się na zakupy po żywność. Dreptała za mną po Safeway'u czy lokalnym rynku i co chwilę przymilnie prosiła, aby jej to czy tamto kupić. Moje zapewnienia, że są to specjalne Murzynów, Arabów czy Hindusów i absolutnie nie nadają się do naszego podniebienia, kwitowała podkówką na twarzy. Chociaż świadoma szantażu, kupowałam dla świętego spokoju. W domu próbowała, krzywiła się, wypływała krzycząc: Boże! Co za świństwo! i wyrzucała do pojemnika. Dobrze, że chociaż w domu. W sklepach nie potrafiłam jej przekonać, że degustacja artykułów wystawionych na sprzedaż, równa się pospolitej kradzieży. Że banan, figi czy kilka orzechów wyniesionych ze sklepu bez zapłaty, jest przestępstwem kryminalnym, bez względu na to czy wynosi się je w kieszeni czy w brzuchu. Nie rozumiała. Nigdy nie mogłam z niej oka spuścić, aż dziw bił, że przez nią wówczas zezą nie dostałam.

Tego roku na Wielkanoc zapowiadano piękną pogodę. Byliśmy oboje bardzo przemęczeni i postanowiliśmy wyskoczyć na kilka dni do Francji. Szybciutko załatwiłam całą dokumentację, opłaciłam bilety na prom i zaczęłam przygotowania. Wyjazd w Wielki Czwartek - powrót we wtorek po Świętach. Zadzwoniła w Wielką Srodę. Jak zwykle, siedziała już na lotnisku. Struchlałam. Chciałam odwołać nasz mini-urlop, ale mąż zaoponował. Nie widział powodu do paniki, przecież Lilka to rodzina, ma do niej pełne zaufanie, zostanie po prostu w domu pod na-

szą nieobecność i nie ma sprawy. Nawet lepiej, bo nie trzeba będzie oddawać zwierząt do "Zwierzotelu" i dom na Święta nie będzie stał pustym.

Pogoda faktycznie dopisała. Jedliśmy przysmaki nie z tego świata. Na rezurekcji byliśmy w sławnej katedrze w Reims. Mój mąż i córka byli cali radośni. On, bo miał kilka skrzynek wyborowych win w bagażniku (które "smakował" bezustannie) córka także nie pogardzała tużynem olbrzymich jaj z czekolady i orzechów. Tylko mój urlop był zepsuty. Bezustannie myślałam nad tym co zastanę w domu, co ona tam teraz robi. Wracałam ze ściśniętym sercem. Do Londynu dobieliśmy późnym wieczorem. W naszym domu nie było ani jednej żarówki, którą by się nie paliła. Takiej iluminacji nie widziałam od ostatniego pobytu na Manhattanie. Na pytanie co się stało, po co tyle świateł, odrzekła, że tak jest przecież przyjemniej. Wprawdzie kosztowne, ale nie da się zaprzeczyć! Meble znowu, oczywiście, poprzestawiane.



Pod naszą nieobecność wymalowała nam dwa tuziny pisanek. Nie trudno się było domyślić gdzie. Błat stołu w kuchni podpalony, wosk rozlany wszędzie, na palnikach, na kaflach podłogi, na stole. Różne kolory na tapecie kuchennej, których jeszcze tydzień temu tam nie było, tworzyły malowniczą plamę, trudną do zmycia. Stos garów na kuchni i w zlewie piętrzył się niebezpiecznie. Mój najlepszy teflonowy garnek "sam

się spalił na kość". Śmierdziało świecami i niemytymi, od prawie tygodnia, talerzami z resztkami jedzenia. Sprzątanie faktycznie nie było jej hobby. Nagle pojęłam dlaczego mąż od niej uciekł. Żona - bohema, tylko życia z nią nie ma!

Ale muszę przyznać, że pisanek były naprawdę prześliczne. Mini-dzieła sztuki. Może tym powinna parować się zawodowo? Bo chyba ze sprzedaży obrazów nie żyła. Bez względu na to co ja o nich myślałam, sama mówiła, że to chamstwo w PRLu zupełnie na sztuce się nie zna i lokuje pieniądze w starocie z DESY, zamiast kupować jej wspaniałe art-supernouveau. Te pisanek były naprawdę tak śliczne, że wybaczyłam jej wygląd kuchni i domu. Ułożyłam je na dwóch paterach i wystawiłam na stole w salonie; jeszcze długo po jej wyjeździe zachwycali goście. Jej obrazy, jak zwykle, zdjęłam natychmiast i zawiesiłam z powrotem nasze, meble ustawiliśmy na ich poprzednie miejsca i wywietrzyliśmy jej pokój, w którym, niewiedomo dlaczego, paliła kadzidło. No cóż, artystyczna dusza! Po miesiącu wreszcie włożyłam owe dwa tuziny pisanek bardzo ostrożnie w dwa kartonowe pojemniki na jaja, owinęłam jeszcze pleczolowicie starym ręcznikiem i złożyłam w szufladzie tekowego kredensu w salonie.

W kilka tygodni później, gdzieś tak z początkiem lata, po domu zaczął rozchodzić się nieprzyjemny odór, który wnet się zmienił na wprost niebotyczny smród. Obeszliśmy dom na czworakach. Nic. Konsylium złożone z sąsiadów, rodziny, przyjaciół i naszego pana budowlanego orzekło, że ani chybi, gdzieś pod podłogą zdechła mysz i teraz się rozkłada. Po czym wszyscy zaczęli, jak zarazy, unikać nas i naszego domu. Hipotezę o myszy odrzuciliśmy bezwarunkowo. Myśmy nigdy myszy nie mieli. Nasze podejrzenia padły na nasze zwierzątka. Kotkę stale teraz wyrzucałmy na ogród. Wcale się nie skarżyła. Wprost przeciwnie. W podłęczce, po kilku tygodniach sprezentowała nam 5-ro kociąt, każde z innej para-





fil. W jednym rozpoznałam nawet tatusa, tego persę z naprzeciwka. Psa zamykaliśmy teraz (z przerwami) w łazience na dole. Znudzony, rozżalony i sfrustrowany zamienił nam 4-częściowy garnitur łazienkowy (łącznie z "czapczką" na sedes) na 40-ci co najmniej kawalków, a na deser objadł wewnętrzną framugę drzwi do wysokości moich kolan. A w domu nadal śmierdziało. Pachnidła z puszek i butelek kosztowały nas majątek, niestety bez dłuższego skutku.

Wreszcie zrozumiałam, że rozstrój nerwowy jest nie do uniknięcia i poważnie zaczęłam pakować neseser, w razie gdyby mąż musiał mnie nagle odstawić do czubków. Choć z tym były już trudności, gdyż coraz częściej jakoś miewał wyjazdy służbowe, a dziecko które bawiło się u sąsiadów, co drugi dzień dzwoniło od nich i pytało, czy może tam nocować. Pograżyłam się w czarnej rozpacz, gdyż nikt nam nie potrafił pomóc. Nie potrafiłam się koncentrować, byłam niewyspana, a że pracę miałam bardzo odpowiedzialną, ze strachu przed konsekwencjami, wzięłam kilka dni urlopu. I dzięki temu byłam obecna w domu, kiedy listonosz przyniósł mi przesyłkę. W upalny dzień drzwi frontowe stały otworem. Listonosz wszedł do hallu, złapał się za nos i spytał: a pani co? W Chinę się zamienia? Zgnile jaja choduje? Jaja? Jaja!!! Olśnienie. Polecałam do salonu. Otworzyłam szufladę i omal że nie zemdlalam. Wielka artystka spalonej akademii malowała pisanki na niegotowanych jajach!!! Pierwszy odruch to rozbić je na głowie mojego męża (bardzo zdrowy

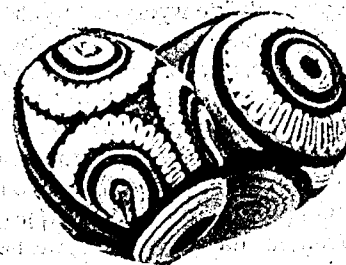
odruch), drugi wywieźć je jak najdalej od domu, ale zastosowałam wariant trzeci. Wybrałam dwanaście najładniejszych pisanek, zapakowałam w nowy karton, szczelnie oblepiałam, owinęłam w niezliczoną ilość bibulek i polecałam na pocztę. Acha, jeszcze dołączyłam karteczkę: Kochana, są tak śliczne, że nie mam serca zatrzymać je wszystkie dla siebie, więc dzielę się z Tobą uczciwie 50/50, buzi, etc. Paczkę ubezpieczyłam wysoko, podając, że zawiera object d'art (no, prawie prawdą) asekurując się w ten prosty sposób przed jej magicznym zniknięciem na trasie. Był to bowiem jeszcze ten okres kiedy każdą paczkę z zagranicy otwierano na polskiej poczcie, zanim zawiadomiono adresata o jej nadejściu. To musiała być jedyna paczka w historii polskiej poczty z okresu PRL, z której nic nie zginęło. A swoją drogą, dużo bym dała, aby zobaczyć twarze tych celników i Lilki. Mój tuzin wywozłam natychmiast na publiczne wysypisko, gdzie swoim odorem pasował cudownie do otoczenia.

Dom odpowietrzaliśmy jeszcze przez następne parę miesięcy. Byłam skłonna rozwieść się z mężem jeśli jeszcze kiedykolwiek zmusi mnie do podejmowania Lilki w naszym domu. Niepotrzebnie się denerwowałam. Odnalazła w Kanadzie następną ofiarę setnej wody po kisleu i jakoś do nich się wprosiła; za którymś tam nawrotem zastała ją tu stan wojenny, ale ja nic już o tym nie wiedziałam. Z mojego życia wybyła bezpowrotnie. Tak myślałam.

Tydzień temu zadzwoniła do mnie. Jak zwykle, nagle i niespodziewanie. Przeczytała mój felieton w "Echu" i odnalazła numer w książce telefonicznej. Paplała trzy-po-trzy przez bite 2 1/2 godziny. Wiedziała wprawdzie, że mój mąż nie żyje, ale nie rozumiała co ja robię w Kanadzie. Ja też nie wiem. Tak bardzo by się chciała ze mną zobaczyć, ale nie jest pewna czy ja zechcę. Mój Boże! Tak wiele wody upłynęło od tego czasu w Tamizie, Wiśle i nawet Lake Ontario. Dawno zapominałam o mojej ówczesnej złości. Wprost przeciwnie.

Ja się naprawdę jej telefonem ucieszyłam. Teraz ja mogłam, z leżką w oku, traktować ją jako spójnię z tamtymi, dobrymi czasami. Teraz ja mogłam wspominać męża, Londyn i nawet jej dzikie wyczyny. Zgodziłam się bez wahania. Prosiła aby się pośpieszyć, gdyż leci do Polski. Wozu nie ma. Podała mi adres dzielnicy w Brompton, którą doskonale znam. Trochę się dziwiłam, jest to bowiem najdroższa część miasta, nie ma tam domu poniżej miliona. Jadąc nie musiałam nawet szukać numeru; rezydencja jarząca się wszystkimi światłami prowadziła jak gwiazda przewodnia.

Padliśmy sobie w ramiona. Czas faktycznie jest najlepszym lekarzem. Gadamy jak najęte. Lilka, mimo podeszłych lat, wdziedle całkiem lukratywny byt. Przez pół roku pilnuje tego domu, podczas kiedy właściciele przebywają na Florydzie. Im podlega tylko kwiatki. Dla siebie maluje i rzekomo ma zbyt. Oj ta Ameryka! Robi także swetry na drutach dla jakiegoś ekskluzywnego butik w Toronto. Układa także krzyżówki. Mieszka w tym wspaniałym domu, ciepły basen w piwnicy, 32" telewizor w salonie, wszelkie wygody w kuchni, luksus nie z tego świata i jeszcze dobrze jej płacą. Żyje skromnie i dlatego natychmiast po powrocie "pańców" za dni kilka, ona leci do Polski. Wróci późną jesienią, kiedy jej "śnieżne ptaki" znowu będą wybierać się na Florydę. I tak da capo od 10 lat.



Lilka akutałnie maluje pisanki dla dwóch polskich sklepów. Od razu krzyczy, że jaja są gotowane na twardo. Śmiejemy się obie. Ślady wosku na dywanie, na kolanach, wywabiamy bibulą i żelazkiem. Pomagam zmywać plamy ze ścian kuchni i usiłuję odbarwić parę szklanek. Kompletne deja vu!

Przy pożegnaniu zastanawiam się, czy powiedzieć jej o tym, że moja córka mieszka na sąsiedniej ulicy? Po czym myślę, że na święta świnię się zjada, ale się jej nie podkłada. I tylko dlatego mój zięć może spać dzisiaj spokojnie. Ale zatrzymam sobie tę opcję, w razie gdyby mi podskoczył nie w takt.

Lilka na pożegnanie zmusza mnie do przyjęcia akwarelki. Bronię się jak mogę, nic nie pomaga. Poszła po nią na górę, a ja gorączkowo rozmyślam co mam powiedzieć kiedy spyta czy mi się podoba. Nie muszę nic wymyślać. Akwarelka jest śliczna. Teraz nawet wierzę, że je sprzedaje. Lilka po prostu nauczyła się malować! Odkąd przestała snobować się na Picassa, być taka "picapolką", maluje naprawdę wspaniale. Przez głowę nawet mi nie przeszło, że te obrazy, odpowiednio podświetlone, wiszące w kilku pokojach w których tutaj byłam, mogą pochodzić spod jej pędzla.

Już prawie na progu wciska mi jeszcze do ręki plastikową torebkę, ale prosi, aby otworzyć ją dopiero w domu. Życzę jej szerokich przestworzy, poimysłnych wiatrów, wesołego

Alleluja i szczęśliwego powrotu do Kanady.

W domu otwieram paczuszkę i płakać mi się chce. Sześć ślicznych pisanek. Na jednej - mój dom w Londynie. Na drugiej - nasz pies i kot. Na trzeciej - fragment tego nieszczęsnego salonu. Jest także Big Ben, najbardziej znany zegar na świecie, jest scenka rodzajowa z Hyde Parku w Londynie, lecz przede wszystkim, są lwy sprzed ratusza we Lwowie.

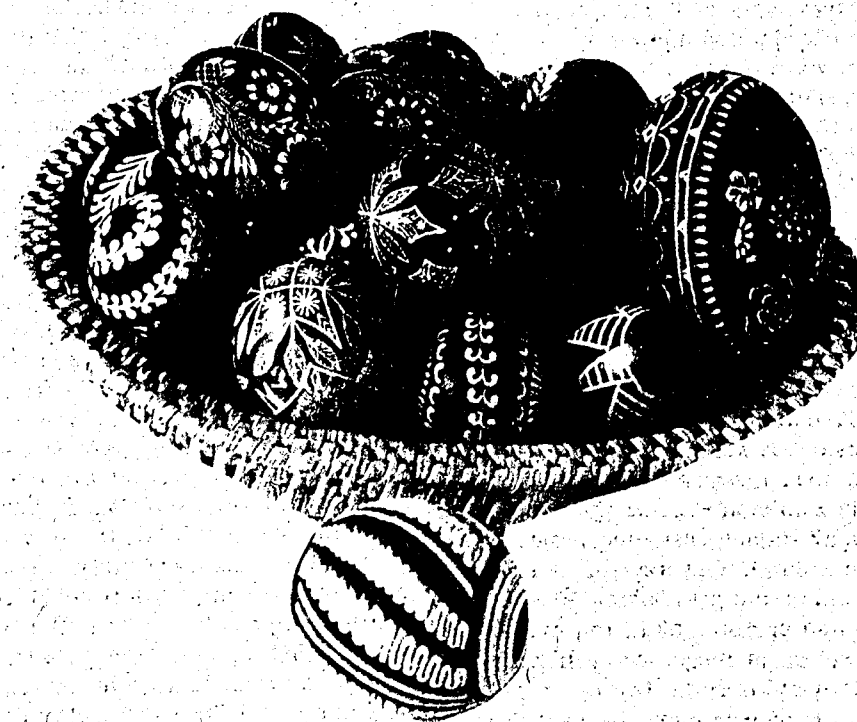
Natychmiast zadzwoniłam, aby podziękować. Mówi, że cały dzień je malowała, zaraz po telefonie do mnie i pyta czy mi się podobają. Tak bardzo się cieszę, że nie muszę udawać i że mogę się naprawdę i uczci-

wie jej dziełem pozachwycać. Zachwyty jest jednym z tych luksusów, który ostatnio jakoś dziwnie mnie omija. Więc superlatywom końca nie ma.

Lecę wyłożyć pisanki na patere. Ale przedtem pokręcę je trochę na stoliku. Na wszelki wypadek.

Życzę wszystkim naszym Czytelnikom sytych i wesołych Świąt. Bajecznie kolorowych jaj (koniecznie gotowanych), kurek, zajaczków i baranków cieszących oko zarówno starych i młodych. Wesołego Alleluja!

Nina Geysztor-Zawirska



Przepowiednia

Ks. Arcybiskupa Jana Cieplaka z roku 1889.

Anioł gwiazdy pokazał i rzekł:
patrz, tu wszechświata pisanie są losy...
i ręce do Boga rzucono z kolei tak,
jak Bóg losy ułożył człowiecze.
A Ta, o którąś się modlił i płakał,
Ojczyzny (1) twojej Bóg wyznaczył dzieje.
Dzisiaj w żalobie, okryta nocą (2)
lecz patrz, już lepsze dla niej jutro dnieje.
Niedługo jeszcze będzie pod przemocą,
bo od tej chwili (3) minie znów ćwierć wieku,
świat się pożoga zarumieni. (4)
Krew się poleje z tej łuny pożarów,
Polska wyjdzie (5) i mąż Ją ocali, (6)
bo od Boga posłany, posłaniec Boga
na straży ziem swych swe serce położy. (7)
Lecz miej nadzieję, i módl się w pokorze,
nie zgłębi Boga myślenie człowiecze.
Ciężko doświadczać was wyroki boże.
Nim się następnie przychyli ćwierć wieku, (8)
wilk z krwawą paszczą, (9) wlecznie chciwy mordy,
co się pod znak krzyża (10) chowa,
krzyż splugawiony znów weźmie za godło
i rozpocznie narody pożerać dokoła.
Krwawe swe ślepie ku wschodowi zwróci,
zastęp rozszerzy na kształt chmury ptactwa, (11)
całą potęgę na kraj twój wyrzuci.
Drugi - niedźwiedź zdradziecki, (12)
który Słowo Boże w błocie rozdeptał,
co młotem kościoły rozwalil,
nóż wam w plecy wsadzi. (13)
Próżno dobywać będziecie oręża,
na teraz w walce z dobrym zło zwycięża,
lecz zginie własnym jadem dotknięty.
Wszechmocny kartę dziejów zwróci.
W Stolicy Świętej, tajne dokumenty, (14)
ze sto trzynastej Papież wyjmie szafy.
W Rzymie się pocznie odrodzenie Świata. (15)
Bóg wstrząśnie ziemią, powalą się domy -
gdy mijać będzie straszna, sroga zima,
od Boga dany będzie znak widzialny. (16)
Od gór i stepów wyjdzie zbawienie.
Wilk, (17) z krwawą paszczą otoczony, (18)
choć groził wszystkim dokoła, ściśnięty,
próżno się młotać będzie jak szalony. (19)
W bitwie nad rzeką (20) będzie w pień wycięty.
Wicher na państwo powieje z południa. (21)
Runie najeźdźca i przemoc tyrańska. (22)
Niedźwiedź, (23) co własne zjadł dzieci,
krwią się zaleje własną i upadnie.
Drugi cios straszny otrzyma z południa, (24)
a smok ze wschodu (25) dobieje go...
i pokój boży stanie we Warszawie...

WYTLUMACZENIE "ODNOŚNIKÓW"

1. Polska była ojczyzną ks. biskupa Jana Cieplaka.
2. Polska była okryta nocą... z powodu trzech rozbiorów w latach 1772, 1793, 1795 i okupowania ziem polskich przez Rosję, Prusy (Niemcy) i Austrię do roku 1918.
3. "Od tej chwili" ... od roku 1889 plus 25 lat - 1914.
4. 1914 rok, to początek pierwszej wojny światowej.
5. "Polska wyjdzie"... dzięki pracy dyplomatycznej I.J. Paderewskiego, R.Dmowskiego oraz prezydenta Ameryki W.Wilsona - traktat wersalski w 1918 roku przywrócił Polsce wolność.
6. "i mąż ją ocali" ... mężem tym to marszałek Józef Piłsudski, który legionami swymi wywalczył wolność ojczyźnie na polu bitwy.
7. "swe serce położy"... serce marszałka Józefa Piłsudskiego pochowano zgodnie z jego prośbą na Wileńszczyźnie.
8. 1914 plus 25 lat - 1939, początek drugiej wojny światowej.
9. "Wilk" to określenie Niemców, którzy odwiecznie są narodem wojującym. Toczyli wojnę w roku 1939-45, 1914-18, 1870-71, 1866, 1864, 1831, 1813 itd.
10. "znak krzyża chowa" oznacza swastykę, godło Hitlera i jego partii.
11. "na kształt chmury ptactwa"... armie Hitlera uderzyły na Polskę z trzech stron, jedna z Prus Wschodnich, trzy z Niemiec właściwych, a jedna ze Słowacji.
12. "niedźwiedź zdradziecki" ... frazes ten odnosi się do Rosji komunistycznej.
13. Według umowy ministrów spraw zagranicznych Niemiec i Rosji, (Ribentrop i Molotow) Niemcy mieli zaatakować Polskę z zachodu, a Rosja ze wschodu.
14. "tajne dokumenty" ... odnosi się to do tajnego listu, który siostra Lucja z Fatimy przekazała papieżowi z polecenia Matki Boskiej Fatimskiej, po objawieniach w roku 1917.
15. "w Rzymie się pocznie odrodzenie świata" ... Zjednoczenie Chrześcijan oraz odrodzenie duchowego świata.
16. "znak widzialny"... noc 25 stycznia 1938 roku była tym znakiem widzialnym. Niebo było całkiem oświetlone. Był to znak zapowiedziany przez Matkę Boską w Fatimie, w czerwcu 1917 roku. Siostra Lucja widziała tę noc w celi klasztornej i twierdziła, że był to ów znak, który miał wyprzedzić wojnę, by ukarać świat za grzeszny tryb życia.
17. "Wilk" ... to znów wyraz określający Niemców.
18. Niemcy w czasie drugiej wojny światowej walczyli na wszystkie cztery strony świata.

Polska się granicą ku morzu rozciąga, (26)
potężna w trójpzymierzu, (27) bogactwie i sławie,
dla tych co nie stracili w swą ojczyznę wiary,
dla tych co nie zwątpili w dzień sądu i kary.
Tak rzekł mi anioł i uleciał w gwiazdy.
A jam się ocknął na swym kłęczniku,
i jeszcze głos słyszał z daleka;
niech się twój naród kary nie uleknie,
gdy będzie upał, to w gruzach nie zginie
i ręka do Boga powiedzie wśród nocy.
Zanim dni lata nastaną gorące, rozdepcze wrogów swych
i nadejdzie słońce...



SZARADA ze str. 29 ROZWIĄZANIE:

Gdy przyjdzie ta pora: Wielkanoc: rozbu-
dza wiosenne nastroje
Wiosna: satelita, bagatela, karateka, pa-
norama, Indianin, kosztela, (las, bit, tok,
iwa, ASA, kat, osa, Ewa, rok, Ina, gil, ind).

ZABAWA - TEST ze str. 29 ODPOWIEDZI:

OD 9 DO 16 PUNKTÓW: stosujecie
pewien rodzaj samoobrony z obawy
przykrych niespodzianek lub zawo-
du. Musicie coś zrobić, aby nie popaść
w apatię lub nie zdusić pewnych

uczuć. Jednak przyjmijcie gratu-
lacje z powodu waszego zmysłu
praktycznego.

OD 17 DO 24 PUNKTÓW: jesteście
osobami zrównoważonymi. Mimo
pozornej rezerwy, umiecie jednak
czasami okazywać swą wrażliwość.
Często macie wielką potrzebę zade-
monstrowania uczucia, lecz okazu-

jecie to tylko w połowie.

OD 25 DO 32 PUNKTÓW: zachowa-
licie prostotę ducha i przyzwyczai-
lenia prawie dziecinne. Wasz wielki
ładunek żywotności pozwala wam
ocenić również małe radości życia.
Nawet jeśli narazicie się na zawody,
znajdziecie zawsze siłę do ich poko-
nania.

Przypisy: A. Jankowiak.

Świątowanie

Telefon

Beata wie, że na święta to już na pewno zadzwoni. Na początku jak był w Austrii, dzwonił co tydzień. Odkąd wyjechał do Kanady wszystko się urwało.

Beata nie wie, że Maciek w Austrii miał kuchenną zapalniczkę, która włączała automat. Bywało, trzask, trzask i wyskakiwało 99 szylingów. Można było długo rozmawiać. Przerzywała mu nieśmiało - "Kończmy już, bo dużo zapłacisz. A on odpowiadał: - "Dla ciebie można płacić".

Nigdy go na tym nie złapali, bo gdyby go złapali pewnie nie wjechałby do Kanady. Ale Beata o tym nie wie i myśli: - Jak to jest? Przecież Kanada bogatsza od Austrii. Więc czemu nie dzwoni?

W ostatnią Wielkanoc rozmawiali dwie minuty. Powiedział, że musi kończyć. A potem w ogóle nie dzwonił. Na początku myślała, że to w Polsce przez te telefony, że się dodzwonić nie może. Nie wychodziła z domu, nie czekała w kolejkach, w pracy siedziała jak na szpilkach. A on dopiero odezwał się na Boże Narodzenie.

Nie wie, kiedy wreszcie wszystko załatwi. A to przecież już kwiecień, lada dzień! Wielkanoc. Więc jutro albo pojutrze znowu zadzwoni. Beata znów się kręci i wyczekuje.

Nie pójdzie na jajko do kuzynki, bo jeszcze przegapi. Coś tam zje. Ostatecznie wędliny już można dostać. Mówią, że w Warszawie założą nową centralę. Może wtedy wszystko się poprawi...

Tadeusz

Oczekujący na pobyt stały, lat 23, z doświadczeniem budowlanym "szuka pracy". Dzwoni co kilka ty-

godni do redakcji i umieszcza ogłoszenie. Takich jak on bez pozwolenia jest tysiące. W zeszłym roku było źle z pracą, dzwonił tylko jeden złodziej, co mu pół dniówki zapłacił. Ale po świętach coś się ruszy. W gazecie pisało, że coś drgnęło z domami, znaczy trochę do góry poszły. - "Będzie robota lada dzień" - mówi swojej gospodyni. Dobra kobieta. W tamte święta przyniosła mu do bejsmentu makowca i barszcz. "Panie Tadeuszu, jeszcze mi opłatka starczyło". Przyniosła, bo nie chciał iść na górę na Wigilię. Nie mógłby z tymi ludźmi ubranymi, sytymi, spokojnymi. A on jak ten żebrak, na puste nakrycie. Gospodyni mówi: - "Panie Tadeuszu, ale od wielkanocnego śniadania to się pan nie wykreśli". A on nie chce, żeby się domyśliła, że zjadłby nie plaster, ale funt tego baleronu, że chce zapomnieć ten zapach i smak, żeby nie tęsknić. Na korniejskach, chlebie z przeceny i owocach z odrzutów pociągnie jeszcze. Jest młody i nie pracuje. Czeką na stały pobyt. Leży w tym bejsmencie i całe dni czeka, czeka na stały pobyt. Może już na przyszłą Wielkanoc będzie po interview.

Ale musi iść. Gospodyni, jak nie przyjdzie obrazi się. A jeszcze jej nie zapłacił za dwa miesiące. Ona mówi - "Nie spiesz się, morgiczu nie płacę, ale po świętach jadę do córki do Chicago i muszę mieć jakieś pieniądze. A on nie ma. Pójdzie na górę, przy Wielkanocy może jej jakoś powie, żeby poczekała. Jak ruszą te budowy.

Gość

Wpierw czekała cierpliwie. Wyjechał, mimo że miał dobry zawód. Dentysta. Praktykę prywatną, mieszkanie, samochód. Dwie córki.

Miał ją sprowadzić. Chociaż, coś się już z nimi przed wyjazdem nie kleiło, może przez tą malutką niemowlaka. Była taka zmęczona. Chuda jak patyczek... Potem w ogóle przestała jeść. Prawie dwa lata już czekała, szykowała się do wyjazdu, gdy zadzwonił i powiedział, że ma kogoś. A potem wstrzymał sponsorstwo. Teraz żałuje, że go wypchnęła, a przynajmniej cieszyła się, że pojedzie, zarobi.

Powiedziała mu przez telefon, że przyjedzie na święta.

- Upprzedzam, nie przyjeżdżaj, nic z tego nie będzie.

On myśli, że ich małżeństwo dawno się rozpadło. Powiedziała, że dzieci chcą go zobaczyć. A on na to: - Nie wlecz dzieci".

Uparla się. Załatwiła od jednego redaktora zaproszenie do Kanady i przyjechała. Wylądowała pod drzwiami jego mieszkania. Były zamknięte. Czekala do wieczora na korytarzu z dziećmi na kolanach. Wieczorem dogadała się jakoś ze stróżem. Chciał jej otworzyć mieszkanie, ale w środku był łańcuch. On był w środku. Tylko nie otwierał. Znalazła w końcu schronienie u sąsiadów. Mówi, że go chce odzyskać, że mu wybaczta tą inną, żeby tylko wrócił, że chce, aby z dziećmi porozmawiał. Może dzieci go przekonają, żeby wrócił. A ludzie mówią: głupia, całe miasteczko polskie się trzęsie, tak się męża nie odzyska. A i dzieci szkoda tak męczyć, będą źle myśleć o ojcu, a przecież w tym wieku trudno zrozumieć, że emigracja...

Na święta przygarnęli ją dobrzy ludzie. Ktoś powiedział. "Poszła pani za nim przez ocean i na słomiance czeka jak pies. Trzeba mieć serce z kamienia, żeby tego nie widzieć". A inni mówią: - "Po co się pchała, jak jej nikt nie prosił".

Myślała, że na święta będą wreszcie razem. On się zgodził, że porozmawia z dziećmi na osobności. Bez niej. I wszystko im wytłumaczy.

Hot dogi

- "W święta nie będzie biznesu, powiedział pan Kazio. Jesteś pan "fri". Kto w święta je hot dogi? Tylko jakieś single"... Szkoda nawet stania, chociaż wreszcie zrobiło się cieplej.

Marek wytrzymał już trzecią zimę w ocieplaczach, dwóch czapkach, rękawiczkach bez palców. Pod wieżowcami tak wieje, że można oszaleć. Ściągają zimno z góry. Pan Kazio mówi, że górski klimat i powinien pobierać takse kurortową.

Nie płaci źle. I załatwił lewy numer. Przydał się jak policja sprawdziła. Teraz przestali się czeplić. Marek mówi, że czwartej zimy już nie wyrobi. Nawet choćby dorobił się swego wózka. Postawi chłopaka. Stowa z wózka dziennie jak nic. Da mu swój numer. Potem kupi drugi i trzeci wózek. Wykurzy pana Kazię. Ma już dojście do lepszej kiełbasy. Trzeba ją wypróbować na święta.

Dom

- "Kurde, to ty nie wiesz, że ja sam siedzę? Będzie ze dwa lata jak sobie poszła". Jarek jest odkragły, pogodny. Z oczkami jak żuczek. 20 lat byli razem.

- "Wszystko przez ten dom. Poczuła pieniądze. Obrosła w piórka. Wzięła ją z takiej wsi zabitej. Jak przyjeżdżał autobus, to było święto".

W Polsce odchowali dzieci. Ona nic prawie nie umiała. No, trochę szyć. Pojechali do Kanady, po internacie.

Złapali robotę, kupili dom, wyszykowali elegancko, wykończyli piwnicę. Nadarzył się kupiec. Poszedł do adwokata, żeby zamknąć deal, a ten mówi, że żona chce połowę pieniędzy i idzie na swoje. Jakby piorun strzelił.

"Wzięła swoje pieniądze i kupiła dom. Ledwo się wyrabia z morgidłem. Cały dom wynajęty. I piwnica i góra. A ona w livingu. Co za życie?".

On poszedł na swoje. Cały dom



Paweł i Ula

Te święta będą jeszcze razem, a potem musi już wracać. Nie dostała landed. Za mało punktów, za dużo lat. Niedobry zawód - kaletnik. Też im się w głowach przewracało. Futer nie będą nosić, żeby zwierzęta ratować. A ludzie niech zdychają z głodu.

W Immigration powiedzieli, że nie szkodzi. On dostanie landed. Młody, niezły zawód, angielski. Za parę lat sprowadzi matkę ze sponsorowaniem na 10 lat. Matka cały świat. Nie ma dziewczyny. Tutaj ciężko znaleźć dziewczynę, Polkę. Ale matka musi wracać po świętach. Dobrze, że chociaż ta Wielkanoc razem.

GRAŻYNA FARMUS

Narty

Teresa będzie u siebie w hauzingu. Dzieci jadą na narty do Quebecu na ostatni śnieg. Ma kawalerkę, płaci trochę ponad 100 dolarów. Zostaje 500 na życie z Family Allowance. Wnuki w szkole. U syna nie ma co robić. Synowa nie lubi, żeby się jej ktoś po domu kręcił. Widują się od święta - Mother Day, Christmas. A pojechała do Kanady, żeby nie być sama w tej Polsce. A teraz jadą na narty! Dobrze, że złapała już teraz sprzątanie. Odłoży na następne święta i jedzie do siostry do Polski. Będzie się z kim jajkiem podzielić.

REDUKCJA DŁUGU
NIWYSTARCZAJĄCA

Drodzy Rodacy,

Z ogromną uwagą śledziliśmy obrady Klubu Paryskiego w sprawie redukcji długu polskiego. Podjęta przezeń decyzja o umorzeniu w 50% polskiego zadłużenia wobec zachodnich wierzycieli stanowi dla polskiej gospodarki istotną, choć w naszym przeświadczeniu wciąż niewystarczającą pomoc.

By stworzyć realne szanse powodzenia dla podjętych działań dotyczących przebudowy polskiej gospodarki trzeba pomóc Polsce znacznie wydawniej.

Rekonstrukcja polskiej ekonomii jest przedsięwzięciem trudnym, wymagającym od Polaków ogromnych wyrzeczeń. Doceniamy fakt, że rozwinięte kraje Zachodu przychodzą Polsce z konkretną pomocą, za co wszyscy jesteśmy wdzięczni. Nie mniej jednak dla każdego kto zna głębię polskiego kryzysu, stanowiącego smutne i zarazem tragiczne dziedzictwo komunistycznej arogancji i bezprawia, nie ma wątpliwości, że ta pomoc nie jest wystarczająca. Wiemy też, że każda pomoc, która służy odbudowie Polski, jej młodej demokracji, służy też najbardziej żywotnym interesom Zachodu.

Polska będąc krajem zdrowej sprawnej gospodarki to szansa nie tylko na lepsze życie Polaków, ale także na postępującą stabilizację w centralnej i wschodniej Europie.

Dostrzegając tę prostą zależność, Stany Zjednoczone wyszły zdecydowanie poza sugestie Klubu Paryskiego i 20 marca 1991 roku w czasie oficjalnej wizyty prezydenta Polski Lecha Wałęsy w Washingtonie, prezydent Bush oświadczył, że Stany Zjednoczone redukują dług Polski w 70%. Jestem przekonany, że Kanada powinna postąpić podobnie, a nawet pójść dalej i zredukować dług Polski całkowicie.

Czy tak uczyni zależy w dużej mierze od nas i od reprezentujących nas instytucji, od całej polskiej społeczności. Nasze wysiłki i naciski nie powinny słabnąć. Wiedząc, że Kanada szczerze pomaga wielu innym krajom, powinniśmy uczynić wszystko, aby Polsce również okazała swą hojność.

Piszmy do rządu, ślijmy memoriału i listy do ministra finansów M. Wilsona, apelujmy o zrozumienie tragicznej sytuacji w jakiej znalazła się Polska. Żądajmy dla niej maksymalnej pomocy. Jest to obecnie nasza największa powinność.

Nasze wspólne, zgodne i zdecydowane działania to wielka historyczna szansa dla demokratycznej Polski.

House of Commons Debates

POLAND

Mr. Stan Keyes (Stan Kazimierzczak) (Hamilton West): Mr. Speaker, Poland is grateful to the United States and the Paris Club of Nations to forgive large portions of her international debt.

Yesterday, Lech Walesa was told by the U.S. President that 70 per cent of the Polish debt owed to the United States would be forgiven. Canada, on the other hand, stands firm on its own Polish debt plan. The federal government will not write off any of the Polish debt owed to Canada outright, but will window dress by adjusting interest rates.

Since the Nazi occupation of Poland, followed by the oppressive occupation of the country by the communist regime, Polish citizens and their economy continue to suffer. As other defeated nations received aid after the Second World War through reconstruction funding under the Marshall Plan, Poland was left out in the cold.

Surely, Poland, our faithful ally and the first country to overthrow the communist regime in eastern Europe, is owed a debt for its long and hard struggle for democracy.

I say Canada should be doing a better job in helping Poland adjust to its new-found freedom. Poland does not want a hand-out. Poland needs a helping hand.

Thursday, March 21, 1991

Speaker: The Honourable John A. Fraser, P.C., G.C.

Ś.P.

JAN KWACZEK

Urodzony 20 października 1901 r. w Zalesiu, woj. Lublin.

Chorąży Legionów. Uczestnik wojny bolszewickiej 1920 roku.

Skarbnik Komitetu Skarbu Narodowego, Rady Narodowej i Związku Ziemi Wschodnich.

Odnaczone Orderem Polonia Restituta, Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotym Medalem Skarbu Narodowego i innymi.

Zmarł 16 marca 1991 roku w Toronto.

Pochowany na cmentarzu Matki Boskiej Królowej Nieba.

Odszedł do Pana najwierniejszy syn Polski, zasłużony, długoletni, wybitny działacz społeczny, oddany idei Niepodległości.

Trwały na posterunku do ostatniego tchu swego życia.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Rada Narodowa - Oddział w Kanadzie
Komisja Skarbu Narodowego na Kanadzie
Komitet Skarbu Narodowego - Toronto
Związek Ziemi Wschodnich

KALENDARZYK ECHA

27 marca, ŚRODA

Ernesta, Jana, Lidli

28 marca, CZWARTEK

Anieli, Jana, Sykstusa

29 marca, PIĄTEK

Eustachego, Wiktoryny, Wiktoryna

30 marca, SOBOTA

Anieli, Dobromira, Kwiryna

31 marca, NIEDZIELA

WIELKANOC

Balbiny, Beniamina,

Dobromierza

1 kwietnia, PONIEDZIAŁEK

Grażyny, Teodory, Zbigniewa

2 kwietnia, WTOREK

Franciszka, Władysława

3 kwietnia, ŚRODA

Ryszarda, Pankracego

ZAKŁADAMY OGRÓD
BIODYNAMICZNYPietruszka
lub pomidory

W ogrodach biodynamicznych sadzimy obok siebie rośliny, które lubią się, korzystnie wpływają na swój rozwój. Postępując tak, wykorzystujemy działanie pewnych związków roślinnych, tzw. fitoncydów. Są to substancje lotne o wyraźnym zapachu, zabijające bakterie, grzyby i pierwotniaki. Regulują one wzrost innych roślin, mogą jednak także uniemożliwić wykiełkowanie nasion.

Które gatunki lubią rosnąć obok siebie? Oto kilka przykładów:

Kapusta dobrze rośnie w sąsiedztwie cebuli, kopru, rumianku, szalwi. Pomidory oraz aromatyczne zioła - szalwia, rozmaryn, tymianek, mięta odstrasza od niej bielinka kapustnika. Nie powinno się sadzić kapusty obok truskawek.

Kalafior najlepiej czuje się w towarzystwie fasoli i selerów. Te ostatnie odstrasza bielinka.

Kalarepę najlepiej posadzić obok włoskiej kapusty, ogórków, buraków, cebuli. Ale kalarepa źle się poraża w pobliżu tycznej fasoli, sama zaś hamuje wzrost krzaków pomidorów.

Ogórki znakomicie czują się na obwodzie grządkki, na której rośnie kalarepa i salata, bądź też seler i salata, względnie salata i rzodkiewka. Mogą rosnąć w pobliżu fasoli.

Pietruszka naciowa świetnie nadaje się jako roślina okrywająca glebę (zabezpieczająca ją przed wysuszeniem) na grządce pomidorów. Dobrze też wpływa na różę.

Salatę można wysiewać w jednym rzędzie z rzodkiewką i marchewką.

Fasola najlepiej rozrasta się między marchwią a pomidorami. Dobrze rośnie z burakami, ogórkami i dynią.

Cebulę najlepiej wysiewać w jednym rzędzie z marchewką. Korzyści z tego sąsiedztwa są wzajemne. Cebula odpędza szkodniki marchwi, marchew zaś - cebuli. Na cebulę dobrze też wpływa cząber, rumianek lub wczesna salata rosnąca w pobliżu. Jest ona dobrą sąsiadką dla truskawek, pomidorów i buraków.

Na zdrowotność prawie wszystkich warzyw dobrze wpływa **czosnek**. Sporządza się nawet napary z czosnku, cebuli i szczypiorku, które stosuje się przeciwko chorobom pomidorów i ziemniaków. Napar taki przygotowuje się tuż przed opryskiem (podobnie jak napar z ziół) i spryskuje się rośliny. Czosnek, cebula i szalotka nie powinny rosnąć blisko grochu i fasoli.

Pomidory dobrze rosną z pietruszką, wczesną kapustą, szparagami. Zle z koprem, kalarepą i rzodkiewką. Są odporniejsze na gnienie, gdy na grządce wraz z nimi znajduje się kilka pokrzyw. Lotne substancje z pomidorów odpędzają szkodniki agrestu. Nie powinno się natomiast sadzić pomidorów pod morelami, gdyż hamują wzrost drzew. Z kolei wzrost pomidorów hamują ziemniaki.

Ziemniaki w ogóle nie są dobrymi sąsiadami. Gdy rosną pod jabłonią, zwiększają szansę porażenia podstawy pni przez pasożytniczy grzyb. Zle też wpływają na maliny.

Na smak **truskawek** korzystnie wpływa sąsiedztwo roślin strączkowych i tymianek. Nie powinno obok nich rosnąć kapusta.

Opisane wyżej możliwości doboru roślin nie są pełne. Działkowicz-biodynamicista sam eksperymentuje, układa najróżniejsze kompozycje gatunków, wybierając wariant optymalny dla jego działki. Zwraca też uwagę na chwasty i wykorzystuje je, ponieważ one również wpływają na środowisko roślin. Np. **krwawnik pospolity** potęguje aromat ziół, zwiększa odporność warzyw i sprzyja ich wzrostowi.

Naparstnica reguluje rozwój drzew owocowych, **aksamitka** zapobiega tworzeniu się w glebie nicieni. Bardzo też dobry ma wpływ na pomidory, powodując rozrost krzaków i obfite owocowanie.

PASCHA WIELKANOCNA

3/4 kg świeżego, słodkiego, tłustego twarogu (jeżeli chudy - połączyć z dobrą śmietaną), 20 dag masy, 25 dag cukru pudru, cukier lub zapach waniliowy, po 15 dag rodzynków, orzechów włoskich lub migdałów (mogą być jedne i drugie, wtedy można wziąć po mniej), 15 dag osączonych doskonale z syropu konfitur, ew. inne bakalie (skórka pomarańczowa, daktyl, figi, etc.), 5 żółtek, szklanka słodkiej kremówki.

Ser dwukrotnie przekręcić przez maszynkę; jeżeli był twardy, chudy i wymagał śmietany - dodatkowo przetrzeć przez sito. Rodzynki sparzyć, osączyć. Migdały zalać wrzątkiem na kilka minut, obrać ze skórki, posiekać. Orzechy podprażyć w piekarniku, otrzeć skórkę, posiekać. Żółtka ubić z cukrem na parze; pod koniec dodając gorącą śmietankę. Masło utrzeć w makutrze na puch, partiami dodawać ser i masę żółtkową. Połączyć z bakaliami, ew. dodać zapach waniliowy. Dokładnie wymieszać. Przełożyć na okrągłe sito wyłożone kilka razy czystą gazą lub do dwu lnianych gęstych ściereczek (zabrać końce i zawiązać szczelnie). W pierwszym przypadku położyć na sito talerzyk i obciążyć go, w drugim ułożyć na desce i obciążyć z góry. Chodzi o to, by ściekla serwatka. Trzeba na to około 10 godzin; trzymać więc paschę w zimnym miejscu. Można osobno podać soki lub sosy owocowe, np. malinowy, wiśniowy.

Horoskop świąteczny

27 marca - 3 kwietnia

BARAN: 21 marca - 20 kwietnia
Gwiazdy wróżą Ci kilka miłych i nader przyjemnych dni, ale trzeba polegać nie tylko na ciłach niebieskich, lecz także na sobie samym. Miłe i pełne atrakcji spotkanie z osobą, z którą kontakty - niegdyś bliskie i bardzo serdeczne - ostatnio zostały zerwane. Więcej czasu poświęć rozrywkom kulturalnymi. Osoba płci przeciwnej spod znaku Skorpiona znowu Tobą oczarowana. Unikaj Wodnika. Dzień pomyślny - czwartek, liczba - 7.

BYK: 21 kwietnia - 21 maja
Bardzo interesujące układy gwiazdne zapowiadają tydzień pełen emocji, atrakcji i zaskakujących wydarzeń. Musisz uważać, aby w tym prawdziwym kalejdoskopie nie stracić głowy i zdrowego rozsądku! Koniecznie musisz bardziej zatroszczyć się o swój rozwój intelektualny i kulturalny! Możesz polegać na radach Barana. Unikaj Ryb. Dzień miły - niedziela, cyfra szczęśliwa - 1.

BLIŹNIĘTA: 22 maja - 21 czerwca
Gwiazdy zapowiadają tym razem dni spokojne, żeby nie powiedzieć - monotone. Ale - jeżeli dołożysz starań i odrobiny wysiłku - także i one mogą być miłe i przyjemne. Trzeba je wykorzystać m.in. na wypoczynek i uspokojenie po ostatnim dość burzliwym okresie. Osoba spod znaku Koziorożca lubi Cię bardzo. Ale unikaj Ryb. Piątek będzie sprzyjał zamiarom i planom. Twoja cyfra 3.

RAK: 22 czerwca - 22 lipca
Ostatnie miesiące zbyt biernie podchodziś do życia. Jeżeli nie będziesz sam kształtował swoich losów, to nie lic na to, że fortuna sama zapuka do Twoich drzwi. Przede wszystkim Twoje sprawy prywatne i zawodowe już od dłuższego czasu wymagają rozstrzygnięcia. Zastanów się jednak poważnie, zanim podejmiesz decyzję! Strzelec życzliwy bardzo. Dniem pomyślnym - wtorek, cyfra - 8.

LEW: 23 lipca - 23 sierpnia
Życie towarzyskie i stosunki międzyludzkie sprawiają Ci ostatnio najwięcej problemów. Nic - zwłaszcza stosunki międzyludzkie - nie załatwi się automatycznie! Potrzeba wysiłków i dobrej woli także i z Twojej strony! Dbaj bardziej o kondycję fizyczną! Rak jest po Twojej stronie, Byk jest na "nie". Dniem sprzyjającym jest sobota, a Twoją cyfrą jest 4.

PANNA: 24 sierpnia - 22 września
Najbliższy tydzień przyniesie Ci wypoczynek fizyczny i psychiczny. Kilka spraw, drażniących Cię od dłuższego czasu i mocno niepokojących może ulec pomyślnemu rozwiązaniu. Staraj się wykorzystać postawę drugiej strony i doprowadzić do kompromisu. Rak Tobie życzliwy, unikaj Bliźniąt. Dniem korzystnym będzie czwartek, Twoją cyfrą - 7.

WAGA: 23 września - 23 października
Gwiazdne konstelacje wskazują na pewne komplikacje w Twoich sprawach, przede wszystkim osobistych. Mogą one rzutować także na sprawy zawodowe. Musisz wykazać wiele rozważań i rozsądku. Nie zawadzi oprzeć się przy tym na pomocy i radach osoby płci przeciwnej spod znaku Wodnika. Dniem pomyślnym będzie wtorek, Twoją cyfrą - 5.

SKORPION: 24 października - 22 listopada
Twoje współdziałanie jest konieczne. Musisz przede wszystkim dążyć do załatwienia ciąży na Tobie od dawna pewnej drażliwej sprawy w życiu zawodowym. Powinieneś zdecydować się na kompromis, innej rady nie ma... Dbaj więcej o swoje zdrowie. Na życzliwość Strzelca możesz liczyć, ale unikaj Byka. Dzień sprzyjający planom - piątek, cyfra szczęśliwa - 2.

STRZELEC: 23 listopada - 21 grudnia
Drażnią Cię od dłuższego czasu sprawy osobiste ulegnie załatwieniu. Nie nastąpi to samo przez się, musisz i Ty się do tego przyczynić. Możesz tu liczyć na pomoc ciagle Ci życzliwej osoby spod znaku Wagi. Na pewno nie opieraj się na Bliźniątach, mogą Ci tylko zaszkodzić. Dzień pomyślny - środa, cyfra szczęśliwa - 4.

KOZIOROŻEC: 22 grudnia - 20 stycznia
Przed Tobą tydzień ważkich dokonań; mała stabilizacja i porządku w sprawach zaległych. Stawiaj sobie mniej zadań i celów, ale za to bardziej konsekwentnie realizuj te plany. Przede wszystkim nie łap - jak to się mówi - dwóch srok za ogon. Więcej higieny psychicznej. Osoba płci przeciwnej spod znaku Lwa życzliwa Ci. Unikaj Panny. Dzień pomyślny - piątek, Twoja cyfra - 4.

WODNIK: 21 stycznia - 18 lutego
Tydzień będzie urozmaicony i obfitujący w wydarzenia. Większość z nich będzie pomyślna i korzystna dla Ciebie, ale należy się spodziewać także mniej przyjemnych okoliczności. Musisz się przykładać do pracy, bowiem dalsze zaniedbywanie tych spraw może przynieść niezbyt miłe skutki. Panna nader Ci życzliwa, ale Lwa unikaj. Dniem pomyślnym będzie środa, a Twoją cyfrą jest 6.

RYBY: 19 lutego - 20 marca
Wszystkie znaki na gwiazdnym niebie obiecują Ci dni pogodne, spokojne, przyjemne. Oczywiście i Ty musisz się do tych pomyślnych widoków i perspektyw przyczynić, m.in. okazywaniem dobrej woli w rozważaniu pewnego nabrzmiałego problemu natury osobistej. Więcej czasu poświęć sportom i czynnemu wypoczynkowi! Osoba spod znaku Ryb ma dla Ciebie wiele serca. Ale unikaj Wagi. Dzień pomyślny dla Ciebie - poniedziałek, Twoja cyfra - 9.

ECHO POLECA

KONKURS RYSUNKOWY
organizowany przez
CITY OF YORK PUBLIC LIBRARY
JANE-DUNDAS BRANCH

Temat:
POLSKA

Zapraszamy wszystkie dzieci w wieku od 5 do 12 lat do wzięcia udziału w konkursie rysunkowym, zorganizowanym z okazji dwusetnej rocznicy ustanowienia Konstytucji Trzeciego Maja - pierwszej demokratycznej konstytucji europejskiej.

Jest to wyjątkowa okazja do zastanowienia się i wyrażenia tego, co Polska znaczy dla najmłodszych Polaków żyjących poza jej granicami - dla tych, którzy niedawno Kraj opuścili, jak i dla tych, którzy znają go tylko z opowiadań rodziców.

WARUNKI KONKURSU:

1. Udział w konkursie mogą brać dzieci w wieku od 5 do 12 lat.
2. Prace rozpatrywane będą w trzech kategoriach wiekowych: 5-7 lat, 8-10 lat, 11-12 lat.
3. Członkowie rodziny pracowników Biblioteki wyłączeni są z udziału w konkursie.
4. Technika wykonania pracy jest dowolna.
5. Do każdej pracy musi być dołączona informacja z nazwiskiem wykonawcy, adresem, telefonem, wiekiem, szkołą i klasą.
6. Ogłoszenie wyników połączone z rozdaniem nagród i wystawą prac odbędzie się w bibliotece Jane-Dundas Branch 27 kwietnia 1991 r. o godzinie 14:00. Prace zostaną przekazane do Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Toronto.
8. Prace należy składać u pani Jolanty Grzelczyk w City of York Public Library Jane-Dundas Branch nie później niż do **20 kwietnia 1991.**

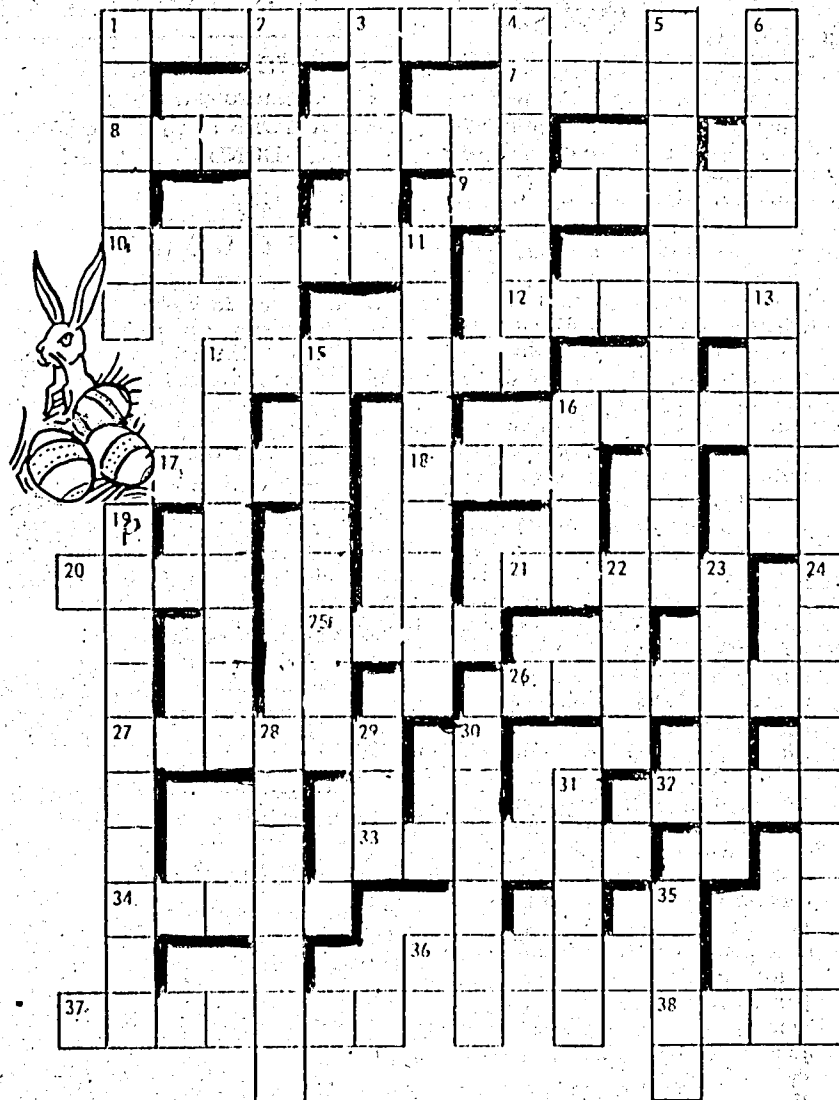
ADRES BIBLIOTEKI:

City of York Public Library
Jane-Dundas Branch
620 Jane Str, Toronto, M6S 4A6
TEL. 394-1014

Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody!!!

Nagrody ufundowali:

High Park Travel Centre, Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Toronto, Lexicon - Dom Książki, PEKAO Travel, Polimex, Syrena Travel, Video Cafe, Związkowiec - Księgarnia.



Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru

POZIOMO: skapiradło, Porto Rico, retuszerka, łęgowski, szczerbina, chodźiarz, szczotkarz, padaczka, terrorystka, nowicjat, montaźownia, muza, kra, ataman, Anna.

PIONOWO: kleszcz, pluszcz, rozbrat, darnina, opalacz, prognoza, rozwózka, piaskarz, kokoszka, sztampa, cyranka, otomana, Kryłów, rotenon, Panama, dewiza, cech, klamra.

ZE ŚMIECHEM NIE MA ŻARTÓW

Poprawa wymaga czasu.

Monteskiusz

Sobiepaństwo, które zawsze było i jest pazernym siebiechamstwem, jest najniebezpieczniejszym złośliwym nowotworem dla żywej tkanki władzy.

Osmańczyk

Każdy zarzut staje się obrazą osobistą dlatego, że ludzie się adorują jak bogi albo nienawidzą jak diabły. Skutkiem tego krytyki dziś nie ma - jest tylko szkalowanie, ukanie albo adoracja pogańska, ślepa.

Norwid

POZIOMO:

- 1 jak zaświergoli, myślą chłopci o roli
- 7 rozbija krę spływającą rzekami
- 8 wiosną zarasta brzegi stawów
- 9 przy wielkanocnej babie
- 10 kwitnie w maju
- 12 pospolity krzew o czerwonych owocach kwitnący późną wiosną
- 14 jeszcze paręnaście dni i wszyscy ruszą za miasto
- 16 świeża zieleni na gałązce
- 17 bóg, choć tylko mały chłopczyk, przy tym kapryśny i lekkomyślny
- 18 już słońce wchodzi w znak Raka
- 20 już pola obeschły i czas szykować plugi
- 21 ptak wodny z białą plamą na czole (przylatuje na przełomie marca i kwietnia)
- 25 zieleni się trawą, żółci kaczericami, mieni się stokrotkami
- 26 i Ty w to grałeś na wiosnę
- 27 skójarz z pania, panem, białymi bzami i piosenką
- 32 wiosną w każdym gnieździe
- 33 brodzi wśród oczeretu
- 34 skowronek śpiewający nad polami
- 36 będą z niego kijanki
- 37 w przysłowiu: z marcem
- 38 symbol lata i jesieni (w maju - tylko czereśnie)

PIONOWO:

- 1 coraz wyżej (wszak już wiosna!)
- 2 rosną na niej kotki
- 3 np. "Słownik" Igora Strawieńskiego
- 4 będzie z niej żaba
- 5 ptak - przylatujący wcześniej, lub kwiat - też wiosenny (na co wskazuje nazwa)
- 6 na wsi wciąż jeszcze tak witają wiosnę
- 11 smaczne, pełne witamin, lecz niestety drogie
- 13 Ujazdowskie - najpiękniejsze w maju, gdy kwitną kasztany
- 14 symbol zimy, który topimy na wiosnę
- 15 jedna wiosna jeszcze nie czyni
- 16 gdy puszcza - do wiosny niedaleko
- 19 niewielki ptak łowny z rodziny kura-ków
- 22 tu wiosenny, lecz bywa także jary, jesienny, ozimny
- 23 roślinna zielna z rodziny jaskrowatych (żółte kwiaty), zwana też miłkiem wiosennym
- 24 tuż po Wielkiej Sobocie
- 28 agonia lodów i śniegu
- 29 już krótsza niż dzień
- 30 chroniony kolorowy ptak przylatujący do Polski na początku maja
- 31 drzewo z rodziny brzoźowatych o charakterystycznych (długich, kolokowatych) kwiatostanach męskich opadających wiosną
- 35 drapieżnik w stawie





POLISH CANADIAN COMMUNITY SERVICES

POLISH CANADIAN COMMUNITY SERVICES (POLSKO-KANADYJSKIE BIURO USŁUG SOCJALNYCH), 1579 Bloor St.W. Toronto, tel.: 533-9471

uprzejmie informuje, że spełnia usługi w postaci potwierdzania oświadczeń o udzielaniu pomocy finansowej rodzinie w Polsce (affidavit of support).

Oświadczenia te potrzebne są przy sporządzaniu zeznań podatkowych za rok 1990.

Jednocześnie przypominamy, że biuro nasze prowadzi również usługi w zakresie poradnictwa rodzinnego, tłumaczenia dokumentów, porad prawnych oraz pomaga w wyborze odpowiednich kursów zawodowych. Członkowie naszego Biura są uprawnieni do wielu **BEZPŁATNYCH** usług. **ZAPRASZAMY** codziennie z wyjątkiem środy, w godz. 10:00-16:00. Prosimy o wcześniejsze uzgadnianie wizyt.

Przy Polish Canadian Community Services działa już Polsko-Kanadyjska Wszechnica Naukowa. W programie spotkania o charakterze naukowym i popularno-naukowym. Przygotowywany jest też kurs radiestezji i psychotroniki stosowanej. Planowany jest cykl otwartych spotkań panelowych na następujące tematy:

- 1) 02.04.1991. Uzupełnianie się medycyny klasycznej i medycyny naturalnej;
- 2) 07.05.1991. Mocne i słabe strony terapeutycznych procedur indywidualnych i grupowych;
- 3) Yoga, techniki hyperwentylacyjne, relaksacyjne i medytacyjne.

Prosimy o zgłaszanie swego udziału w w/w panelach. Istnieje także możliwość zorganizowania spotkań na inne tematy, o ile będą osoby zainteresowane nimi.

Spotkania rozpoczynają się o godz. 18:00 w High School Bishop Marrocco, sala 416, 1515 Bloor Str. West, przy stacji Dundas West.

POLAK NIE ZGINIE

W ramach programu "ZDROWIE POLSKIEJ SPOŁECZNOŚCI" Polish Canadian Community Services zaprasza jak każdej soboty do Howard Public School, 30 Marmaduke Park Ave., godz. 10:00 a.m. (skrzyżowanie Roncesvalles Av. i Howard Pk Av.).

PROGRAM DLA SENIORÓW

"BYĆ MŁODYM TAKŻE W PÓZNEJ STAROŚCI".

Zgłoszenia w trakcie zajęć: 1515 Bloor St.W., skrzyżowanie z Dundas St. W. High School, Bishop Marrocco, sala 416, koło stacji Dundas West. Informacja: Polish Canadian Community Services, TEL. (416) 533-9471 Fax (416) 533-4074.

POLISH CANADIAN COMMUNITY SERVICES zaprasza wszystkich swoich członków i sympatyków na uroczysty obiad z okazji IX rocznicy powstania naszego Biura, który odbędzie się **5 kwietnia br. w sali SPK, 206 Beverley St., o godz. 19:30.**

Wśród zaproszonych gości znajdują się m.in. premier Ontario - Bob Rae, ministrowie - Ruth Grier, Gerry Weiner i Elaine Ziemba, posłowie - Patrick Boyer, Jesse Flis i Tony Ruprecht, senator - Stan Haldasz, burmistrzowie - Art Eggleton, Mel Lastman i Bruce Sinclair, radny - Chris Korwin-Kuczyński oraz reprezentanci władz polonijnych - Marek Malicki i Stanisław Sadowski i przedstawiciele polskiego duchowieństwa.

Cena biletu - \$25.

PROSIMY O JAK NAJSZYBSZE DOKONYWANIE REZERWACJI.

POLONIA THEATRE & DANCE SOCIETY POLSKI TEATR - POLONIA



STEFAN HOLDA
FOUNDER & ARTISTIC DIRECTOR

PREZENTUJE PUBLICZNOŚCI TORONTO
PREMIEROWY 3-AKTOWY, WESÓŁY WODEWIL
HENRYKA ZBIERZCHOWSKIEGO

PT. "PORWANA NARZECZONA"

WEST TORONTO SECONDARY SCHOOL
COLLEGE AND LANSDOWNE

3, 4 MAJA 1991 - PIĄTEK - SOBOTA, GODZ. 20:00

W spektaklu udział biorą zawodowi artyści polscy zamieszkali w Kanadzie.

Irena Reczkowska-Raab, Joanna Orzeszek, Dorota Kretowska, Aleksander Aksinowicz, Robert Krzywulski, Janusz Rataj, Marek Nagengast, Bogdan Paszkiewicz, Szymon Gębski, Krzysztof Jaworski, Mirek Zajac, Andrzej Przybyszewski, Zdzisław Dębowski, Tadeusz Urbanowicz, Bogdan Minkowicz, Stefan Holda, Joanna Kopowska, Małgorzata Drag oraz inni.

Sprzedaz biletów: PEKAO - TEL. 533-1988, STEFAN - 763-3157
Polish Canadian Community Services - TEL. 533-9471,
SolarSKI Pharmacy, 149 Roncesvalles Ave. - TEL. 536-5452
Cena biletów: \$18.00, \$21.00 • TYLKO 2 przedstawienia

Najstarsze warzywo

Wielu uczonych jest zdania, że rzeżucha (inaczej - pieprzycia siewna) była pierwszą rośliną potraktowaną przez człowieka jako warzywo. Pochodzi z Iraku oraz Środkowego i Dalekiego Wschodu. Do Europy dotarła przez Afganistan i Indie, a rozpowszechnili ją legioniści rzymscy. Przez wiele lat była w zapomnieniu, jej renesans nadszedł wraz z nowożytną wiedzą biochemiczną i dietetyczną, w ostatnich 30 latach.

Może być stosowana przez cały rok, ponieważ hoduje się ją w mieszkaniu i ogródku. Zawiera wiele witamin, szczególnie wit. C, dużo żelaza, siarki i wapnia oraz - doskonale przyswajalny - jod. Zalecana jest wszystkim, ale szczególnie kobietom w ciąży i karmiącym matkom. Ziołolecznictwo ordynuje ją jako lek osobom z chorobami tarczycy, cierpiącym na cukrzycę, egzemy i liczne dolegliwości skórne.

Świeże liście i młode listki powinny być używane jako składnik lub jako przyprawa w kuchni - głównie do zup (np. pomidorowej), sosów, sałatek, surówek, potraw z jaj, ryb, ziemniaków i sera.

Rzeżucha jest rośliną jednoroczną, wytwarza silnie rozgałęzioną łodygę o wysokości 30-60 cm. Kwitnie niepozornie, białą lub różową, w czerwcu i lipcu. Ma bardzo skromne wymagania: rośnie na każdej glebie, nie wymaga dodatkowego nawożenia, jest odporna na przymrozki. W ogrodzie warto wysiewać nasiona rzeżuchy partiami: co dwa tygodnie od końca marca do końca sierpnia.

W domu wystarczy jej wilgotna wata czy lignina, którą wyłoży się półmisek lub talerzyk, czy inne naczynie. Jest tradycyjną ozdobą wielkanocnego stołu. Nasionka kiełkują już po 3 dniach, a po tygodniu może odbyć się pierwszy zbiór liści!

Let's bring these words to life

Our Charter of Rights and Freedoms guarantees equal rights for Canadians of all origins and beliefs.

But it is up to us to give meaning to these words... to renew the commitment to equality and mutual respect for all Canadians in our everyday lives... in our homes, schools and places of work.

When we reach out to our fellow Canadians, each one of us helps ensure respect for the rights we all share.

**WE CAN MAKE A
DIFFERENCE!**



Multiculturalism and
Citizenship Canada

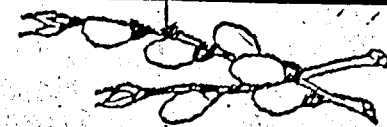
Multiculturalisme et
Citoyenneté Canada

Canada

WESOLYCH
ŚWIAT
WIELKANOCNYCH
ż y c z y

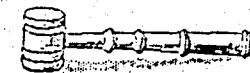
**MICHAŁ WOJCIECH
CZUMA**
ADWOKAT

MICHAEL CZUMA ASSOCIATES
481 University Ave., Toronto, Ont. M5G 2F9
Suite 502
Tel. 599-5799 Fax 599-9981



Wesołych
Świąt Wielkanocnych
ż y c z y

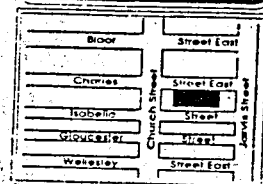
Krzysztof Przeobrażeński
Adwokat



99 Charles St. East
Toronto M4Y 1V2

BIURO: 964-1717
DOM: 537-8842
AUTO: 580-6445

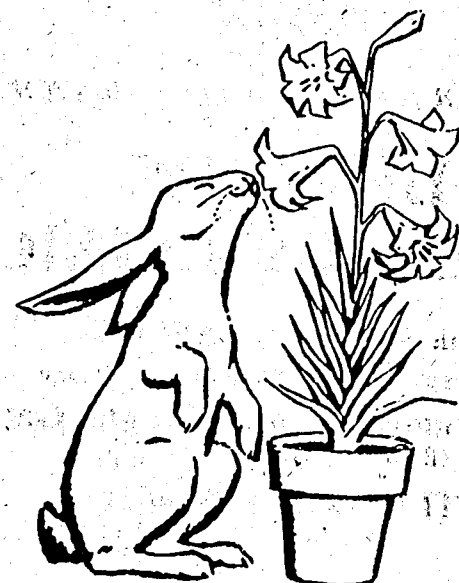
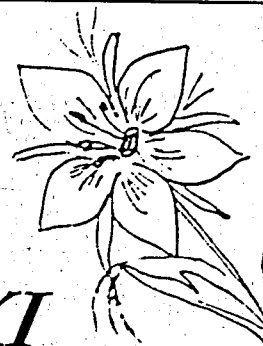
Jazda w stanie nietrzeźwym
napaść na nie seksualnym
narkotyki



Z Okazji Dnia
Zmartwychwstania Pańskiego
Najserdeczniejsze Życzenia składa

Firma Adwokacka
MALICKI and MALICKI

Nasze biuro mieści się obecnie przy
3020 Kirwin Ave. Mississauga, L5A 2K6
TEL. 279 - 6250



Najserdeczniejsze życzenia
wesołych Świąt Wielkanocnych
składa

JERZY MAJEWSKI M.Sc.
Mutual of Omaha

INSURANCE COMPANY

- \$ 1250 miesięcznie dochód wolny od podatku w razie choroby lub wypadku dla osób zatrudnionych na własny rachunek • plany finansowe zabezpieczające dzieci • plany emerytalne RRSP • ubezpieczenia na życie

TEL. bus. 631-6523; home: 792-0866

Najserdeczniejsze
życzenia
z okazji Świąt Wielkanocnych
swoim Pacjentom
i całej kanadyjskiej Polonii
przesyła

dr B. Kujawa-Cieślińska

DENTAL SURGEON

29 Elm St., Toronto M5G 1H1

TEL. 977-0344 lub 977-7191



NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
Z OKAZJI ŚWIAT WIELKANOCNYCH
składa
wszystkim swoim Pacjentom
i całej Polonii

**Dr. Krystyna
Salach-Markiewicz**

porady ginekologiczne, pediatryczne i ogólnie
2228 Dundas Str.W. # 205
TEL. 588-5929

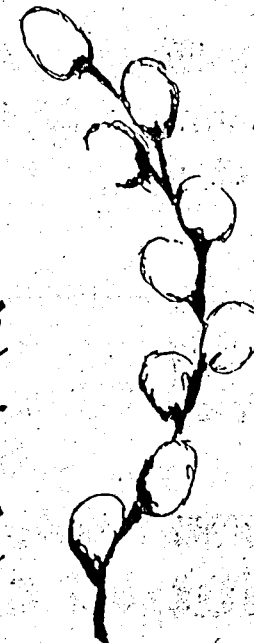


Wesołego Alleluja!

życzą
wszystkim swoim pacjentom
i znajomym



**dr Jerzy
Ochociński
i dr Paweł
Ochociński**



2320 Bloor Str. West, Toronto
TEL. 762-4136

89 Queensway West, Gabinet 322
Mississauga, TEL. 949-1270

WESOLYCH I ZDROWYCH
ŚWIAT WIELKANOCNYCH
ż y c z y
całej Polonii w Kanadzie

**ZESPÓŁ
BIOENERGOTERAPEUTÓW**

TEL. 279 - 5623



WESOLYCH ŚWIAT WIELKANOCNYCH
Ż Y C Z Y

**DENTURE
THERAPY CLINIC**

Jan M. WIŚNIEWSKI D.T.
Pierwsza polska protezownia dentystyczna
2337 Dundas St. W. - Toronto, Ont.
(Bloor - Dundas Square Bldg.)

TEL. (416) 533 - 8811

Najlepsze życzenia świąteczne
przesyła wszystkim Klientom
i zaprasza do korzystania ze swoich usług



SYRENA TRAVEL INC.

1684 Queen St. West,
Toronto, Ont. Canada, M6R 1B3
(416) 533-9486, 533-9487, 533-9488
ONT. REG. 2994964

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
WESOŁYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
WSZYSTKIM SWOIM CZŁONKOM I
ORGANIZACJOM, JAK I CAŁEJ POLONII
SKŁADA



**POLISH ALLIANCE (Toronto)
CREDIT UNION LIMITED**

SPÓŁDZIELNIA KREDYTOWA ZPwK

CODZIENNIE od 10:00 do 2:30 po poł. i 7:30 do 9:00 wiecz.
WTORKI tylko po południu oraz SOBOTY
od 10:00 do 12:30

2150 Bloor St. W. — Toronto, M6S 1M8
Tel. 762-9523

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
ŚWIĄTECZNE
całej Polonii w Kanadzie
składa



SAVE-O-WAY

PARCEL SERVICE

TORONTO MISSISSAUGA
TEL.: 532-3794 TEL.: 896-2832
331 Roncesvalles Ave. 720 Burnhamptore Rd. W.
Godziny otwarcia: Pon.-piątek: 11-19, sobota 10-16



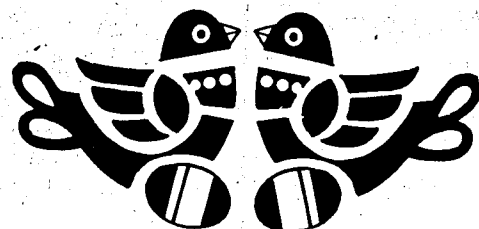
WESOŁEGO ALLELUJA

CALEJ POLONII W KANADZIE

życzą

DYREKCJA I PRACOWNICY

PEKAO TRADING (416) 588-1414; 588-1397
PEKAO TRAVEL (416) 588-1988; 588-2982



Z OKAZJI ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
wszystkim swoim Klientom
i całej Polonii
składa



JOLANTA INTERIORS

• żaluzje poziome i pionowe • wyposażenie kuchni
i łazienek • modne dodatki do mieszkań • nowoczesny
sprzęt oświetleniowy • srebrna biżuteria
• upominki z importu • zabawki

2368 Bloor Str. W., Toronto M6S 1P5
TEL. 762-9638, 762-9880

Najserdeczniejsze życzenia
z okazji Świąt Wielkanocnych
Rodzinie, Przyjaciółom, Klientom
i całej Polonii składa ją

STAN IGNAKIEWICZ

i
LESZEK KRASKA

Współwłaściciele
**CRANKSHAFT SERVICE &
SUPPLIES LTD.**
ZAKŁADU KAPITAŁNEJ NAPRAWY
SILNIKÓW
TEL. 537 - 2529

WESOŁYCH I ZDROWYCH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH

życzy
NAJSTARSZA FIRMA WYSYŁKOWA

CANIAGA CO. LTD.

811 Queen St. West
Toronto, Ont. M6J 1G1

TEL. 364-5574, 862-9011

Najserdeczniejsze życzenia Świąteczne
swoim Klientom i Polonii składa

world tours inc.

TEL. (416) 882-5470
1-800-268-8063

oraz



UNITY TRAVEL

TEL. (416) 882-5475 Przedstawiciel
STERLING Airlines

Wesołych i zdrowych
Świąt Wielkanocnych
życzy

**Anka Czudec
i pracownicy**

STUDIO ANKA

2374 Bloor St. West, Toronto
TEL. (416) 769-4488

Największa firma sprzedaży
samochodów ciężarowych i osobowych
oraz części zamiennych
życzy

całej Polonii
wesołych i zdrowych Świąt

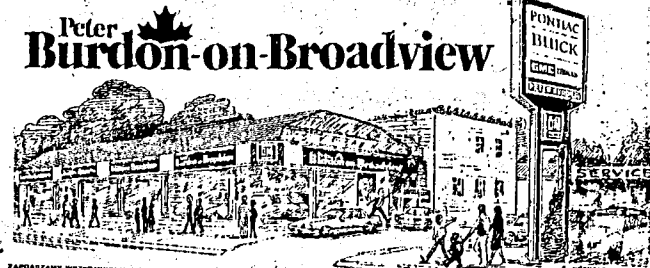
**NORTH QUEEN
AUTO PARTS LTD.**

70 North Queen, Toronto
TEL. 233-5801

ZDROWYCH I WESOLYCH ŚWIAT

życzą

NITA I PETER BURDON
oraz EWA I ROBERT MUCHA



Tel. 422-3322

WESOLYCH I ZDROWYCH
ŚWIAT WIELKANOCNYCH
życzy

Przedstawiciel
CHOLKAN

JOHN WOLWOWICZ

TEL. 236-2666



**POLSKI PROGRAM RADIOWY
"PANI JADWIGA"**

składa serdeczne życzenia zdrowych,
pogodnych i radosnych
ŚWIAT WIELKANOCNYCH

Wielebnemu Duchowieństwu, Siostron
Zakonnym, Organizacjom Polonijnym
z Kongresem Polonii Kanadyjskiej na czele -
prasie Polskiej i Drogim Słuchaczom Polskiego
Programu Radiowego "PANI JADWIGA"
Niech Zmartwychwstały Chrystus będzie
zawsze ostoją i tarczą,
niech budzi nadzieje Swymi słowami:
"UFAJCIE - JAM ZWYCIĘŻYŁ ŚWIAT"



ECHO

RADOSNYCH I ZDROWYCH
ŚWIAT WIELKANOCNYCH

życzy

swoim Klientom i całej Polonii

CZESŁAW KĘPA

Income Tax Consultant

1768 Pagehurst Ave., Mississauga, Ont.

TEL. 238-0447



Z OKAZJI ŚWIAT WIELKANOCNYCH
NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA składa

"POLONIA REVIEW"

A brand new Polish Radio Program on FM 108 Burlington
★ With your host John Góra starting March 31, 1991 ★

FM 108

107.9 FM on your dial

Daytime Lite &
Rhythm at Night

Every Sunday
4:30 - 6:30 pm

Nowy Polski Program Radiowy Na Fali FM 108 ze Stacji "Cing" Burlington
★ Pierwszy Program Zaczynamy W Marcu 31-ego 1991 ★

W Każdą Niedzielę od 4:30 - 6:30 pm

• PROGRAM FOR POLONIA and about POLONIA

• MUSIC FOR EVERYONE

• INTERVIEWS - POGADANKI

• PUBLIC ANNOUNCEMENTS - KOMUNIKATY

• OGŁOSZENIA HANDLOWE

J. Góra - TMF Productions 358 Mather Blvd.
Fort Erie, Ontario L2A-4B4

Telephone or Fax 416-871-4577

In USA - PO Box 196, Buffalo N.Y. 14225

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
składa całej Polonii

**MAŁGORZATA I PAWEŁ
JEDLEWSCY**

zapraszając na świąteczny program
RADIA KALEJDOSKOP
AM 790

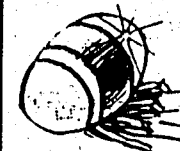
TEL.: 249 - 1887

NR 173 • WIELKANOC 91

Najserdeczniejsze życzenia
z okazji Świąt Wielkanocnych
składa
swoim Klientom i Polonii

Wojciech Zaborowski

Właściciel



**APPLE -
AUTO BODY**

Kompletna reperacja karoserii

8 Osler Street, Toronto

TEL. 763-3292

Poniedziałek - sobota w godz. 9:00-19:00

Radosnych i zdrowych
Świąt Wielkanocnych
życzy całej Polonii

IRENEUSZ KWOLEK

AMBER RESTAURANT

2372 Bloor St. W., Toronto

TEL. 763 - 6164

WSZYSCY PAŃSTWO MILE WIDZIANI
I SERDECZNIE GOSZCZENI

A & A MOTORS

naprawa i sprzedaż samochodów

1541 The Queensway Tel: 252-0226

Andrzej Bogucki

Andrzej Koziarski



Wszystkim Naszym
Klientom życzymy
radości w sercu pokoju
ducha i ... mokrego
"lanego poniedziałku"

Z okazji Świąt Wielkanocnych
najserdeczniejsze życzenia
składa swoim Klientom i Polonii

E X P O L

Oferujemy następujące usługi:

• zaproszenia, wizy, paszporty • paczki morskie i lotnicze
• zestawy żywnościowe i leki • sprzęt RTV, maszyny,
samochody • przekazy pieniężne • tłumaczenia

Biuro otwarte: codziennie od 12 do 19, soboty od 10 do 15

3630 Lawrence Ave. E. Unit 26

Scarborough, Ont. M1G 1P6

TEL. (416) 438-5656



WESOLYCH ŚWIAT
życzą

**LECH W. PRUSIŃSKI
ALEKSANDER PIECYK**

Konsultanci emigracyjni
z wieloletnią praktyką kanadyjską

192 Garden Avenue, Toronto

TEL. (416) 588 - 1659

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
Z OKAZJI ŚWIAT WIELKANOCNYCH
składa

**Sutton
GROUP**

ANTONI GROCHOWSKI
M. ARCH./M.R.A.I.C.

sutton group -
north east real estate

AN INDEPENDENT MEMBER BROKER

305, 435 - 36 Street N.E.

Calgary, Alberta, Canada T2A 6K3

bus: (403) 272-0033 fax: (403) 273-3433

res: (403) 277-2222 or (403) 277-6464



Sales Associate

NR 173 • WIELKANOC 91

ECHO

51

WESOŁEGO JAJKA WSZYSTKIM SWOIM KLIENTOM I CAŁEJ POLONII ŻYCZY
KRAKUS SUPERSAM MEAT & DELICATESSEN
1570 Bloor St. W., Toronto TEL. 534-2023

Zapraszamy na zakupy

1. Szynki świąteczne z kością	- \$1.99 lb	15. Czekolada mlecz. z orz. 150 g "Wedel"	- \$1.89 szt.
2. Szynki świąteczne małe	- \$3.19 lb	16. Delicje	- \$0.89 opak
3. Kielbasa w krążkach	- \$2.99 lb	17. Krówki mleczne i czekoladowe	- \$1.89 lb
4. Kielbasa polska	- \$2.99 lb	18. Mieszanka czekoladowa "Wedel" 500g	- \$3.99 opak
5. Kielbasa myśliwska wędzona i parzona	- \$2.99 lb	19. Sernik	- \$8.00 kg
6. Pasztetowa	- \$1.79 lb	20. Babki drożdżowe z bakaliami lukrow.	- \$2.50 szt.
7. Pasztety	- \$1.89 lb	21. Ptasię mleczko	- \$3.19 op.
8. Roast Beef	- \$3.39 lb	22. Czekolada "Wedel" mleczna i gorzka	- \$1.09 szt.
9. T. Bonne Steak AI	- \$4.99 lb	23. Śledzie marynowane na winie 320 g	- \$2.49 słoik
10. Mięso wołowe na pieczeń AI	- \$2.99 lb	24. Śledzie solone (smalż) duże	- \$1.09 szt.
11. Polędwiczki wieprzowe	- \$3.69 lb	25. Śledzie w jogurcie i w sosie tatarskim	- \$0.99 szt.
12. Schab bez kości	- \$3.49 lb	26. Cukierki czekoladowe "Bajeczne"	- \$2.49 lb
13. Kotlety cielęce	- \$3.39 lb	27. Prince Polo (20 szt)	- \$5.70 kart.
14. Żeberka wieprzowe (schabowe)	- \$2.99 lb	28. Galaretki w czekoladzie	- \$2.49 lb

Godziny otwarcia sklepu; Każdy regularny tydzień:

Poniedziałek - środa 8.00 - 18.00 Czwartek 8.00 - 19.00 Piątek 8.00 - 20.00 Sobota 8.00 - 18.00

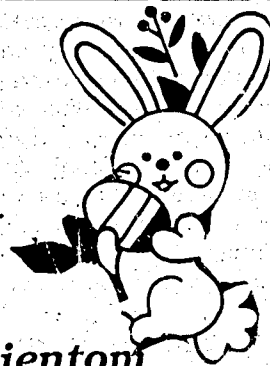
Tydzień świąteczny:

Poniedziałek - środa 8.00 - 18.00 Czwartek 8.00 - 21.00 Piątek 8.00 - 16.00 Sobota 8.00 - 16.00

Informujemy klientów, że w naszym sklepie prowadzimy sprzedaż produktów wyłącznie własnej produkcji, jak: wędliny, wyroby wędliniarskie, produkty garmazeryjne oraz ciasta, jak: makowce, serniki, babki, paczki nadziewane marmoladą z prawdziwej róży i wiele innych. W każdym tygodniu dajemy obniżki cen na poszczególne artykuły, systematycznie zmieniane (przez cały rok).



Wesołych
Świąt
Wielkanocnych
życzy



swoim Klientom
oraz całej Polonii

ARNOLD PENK

Przedstawiciel
firmy samochodowej
General Motors

832 Bay St., Toronto, Ont.

ZDROWIE

POWIETRZE W MIESZKANIU

Część 3

W poprzednich dwóch odcinkach omówiłam najważniejsze zanieczyszczenia mieszkań, które mają często bardzo niekorzystny wpływ na nasze zdrowie lub nawet powodują bardzo niebezpieczne choroby. Teraz dalsza część, opisująca, co należy robić w celu utrzymania zdrowszego powietrza w pomieszczeniach.

Radon przyczynia się do chorób rakowych płuc. Przenika on z ziemi przez niedokładnie uszczelnione ściany piwnic. Jest to bardzo ciężki gaz bez zapachu i jego stężenie może być stwierdzone przy pomocy tylko specjalnych mierników. Niebezpiecznie wysokie stężenie radonu może wystąpić tylko w piwnicach - basements, które są słabo wietrzone lub nie mają wystarczającej cyrkulacji powietrza. Przy naprawie lub wykańczaniu tego rodzaju pomieszczeń należy pamiętać o uszczelnieniu wszystkich spęknięć ścian i podłóg. System klimatyzacyjny powinien zapewnić dobrą wymianę powietrza z pozostałą częścią domu. Dlatego też mieszkanie w suterynach nie jest wskazane.

Tlenek i dwutlenek węgla - są produktami spalania, tlenek węgla może powstać przy słabym dostępie powietrza do pieca ogrzewającego dom. Obydwa gazy są bezwonne. Powstawaniu tlenku węgla zapobiega się przez zapewnienie okresowej inspekcji i konserwacji pieców gazowych i tych na ropę (oil), przez specjalistę. Niewielkie stężenie tlenku węgla powoduje przewlekłe bóle głowy, anemię i ogólne osłabienie. Tlenek węgla nieodwracalnie wiąże hemoglobinę, a tym samym uniemożliwia rozprowadzanie tlenu przez krew w naszym organizmie. Większe stężenia są

śmiertelne. W samych Stanach Zjednoczonych notuje się około 3500 zatruć rocznie. Dym papierosowy zawiera 2 do 6% tlenku węgla. Jest to tylko jeden z wielu trujących składników dymu nikotynowego. Dwutlenek węgla jest niezbędny w minimalnym stężeniu do prawidłowego oddychania. Powstaje on podczas oddychania i w prawidłowym procesie spalania. Większe jego stężenia mają skutek odwrotny powodując niedotlenienie organizmu. Nadmiar dwutlenku węgla zapobiega się przez możliwe częste wietrzenie mieszkań.

Magnetyzm - w ostatnich latach coraz częściej zwraca się uwagę na pole elektromagnetyczne jako szkodliwe "zanieczyszczenie" naszego środowiska mieszkalnego. Pole elektromagnetyczne powstaje wokół przewodów i urządzeń elektrycznych. Szczególnie silne pola elektromagnetyczne istnieją w pobliżu linii wysokiego napięcia. Szereg opublikowanych ostatnio prac wskazuje na większą zachorowalność na białaczkę, u osób zamieszkujących w bezpośrednim sąsiedztwie linii wysokiego napięcia. Przypuszcza się, że najbardziej podatne są dzieci. W Polsce przeprowadzono badania, które wykazały uszkodzenie komórek organizmu ludzkiego

pod wpływem zmiennego pola elektromagnetycznego, tzn. takiego jakie powstaje wokół linii elektrycznych. Nie jest jeszcze wiadome jakie natężenie pola magnetycznego jest dopuszczalne dla organizmu ludzkiego. Chodzi tutaj o jego długotrwałe działanie na organizm, ponieważ okresowe przebywanie nie wydaje się być szkodliwe. Prace w tym kierunku są trudne i na pewno zabiorą jeszcze dużo czasu. Niemniej lepiej nie ryzykować swojego zdrowia, unikajmy kupna domu lub wynajęcia mieszkania w pobliżu linii wysokiego napięcia.

Wszystkim Czytelnikom
ECHA,
zdrowia oraz miłych
i relaksujących
Świąt Wielkanocnych
na świeżym powietrzu
życzę w imieniu swoim
i Zespołu
Bloor Naturopathic Clinic
DR. LIDIA DOBOSZ
TEL. 534-0050



Wszystkie naprawy samochodowe

Specjalne ceny

Certyfikaty aut - \$29,95
Hamulce tylne - \$59,95
Hamulce przednie - \$84,95
Tłumiki od \$40,05
(Installed, Lifetime Warranty)

- Pisemna gwarancja ważna w całej Kanadzie
- Konserwacja przeciwkorozyjna
- Większość napraw w 30 minut
- **Bezpłatna inspekcja**

251-2203, po polsku 274-8229
Thruway Muffler & Brakes Centre
3090 Lakeshore Blvd. W. Toronto

Druga lokalizacja w SCARBOROUGH - TEL. 297-4800

Islington

CHRYSLER PLYMOUTH

5476 Dundas Str. West, Islington, Ont. M9B 1B6

TEL. biuro: 239-3541, dom: 429-5494

ADAM MEDYNA

Sales & Leasing Consultant

Sprzedaż i leasing samochodów nowych i używanych
Golf, Dodge - Plymouth,
samochody osobowe, vany, pick-ups



A & A MOTORS

NAPRAWA I SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

Inż. ANDRZEJ BOGUCKI ANDRZEJ KOZIARSKI

Wszystkie naprawy mechaniczne i elektryczne samochodów amerykańskich i importowanych. W przypadku awarii załatwiamy holowanie.

ZAŚWIADCZENIA DO REJESTRACJI SAMOCHODU

Naprawa hamulców
(przód lub tył) + części

\$49.99

Wymiana oleju + filtra
(do 5 litrów oleju)

\$24.99

POLECAMY: Przy pomocy najnowocześniejszych dodatków do olejów i paliw:

- przedłużanie żywotności silników i skrzyń biegów
- obniżanie zużycia paliwa
- przywracanie utraconych osiągnięć silników

1541 - A The Queensway,
Toronto, Ontario M8Z 1T8

252-0226

Najlepiej zadzwoń
o silnik - używając

FORTÉ

UNICAR AUTO COLLISION & Paint Centre

- naprawy powypadkowe
- prostowanie ram • zabezpieczenia przed korozją
- Bezpłatne kosztorysy napraw
- rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi • Holowanie
- samochody zastępcze
- Kompletne malowanie

TYLKO \$ 600

Południowe Etobicoke,
81 Shorncliffe Rd.,
TEL. (416) 239-7377

KAPITAŁNE REMONTY SILNIKÓW

wraz z pełnym instalowaniem

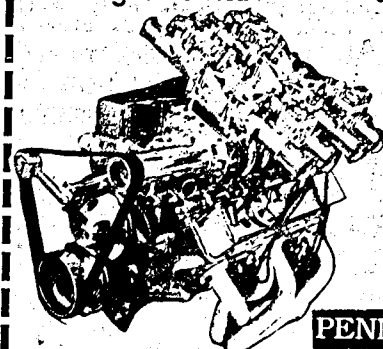
objęte 1-roczną lub 30 000 km gwarancją na pracę i części

CRANKSHAFT SERVICE SUPPLIES LTD

Stan Ignakiewicz

30 LAT PRAKTYKI

Leszek Kraska



KOMPLETNE NAPRAWY SAMOCHODÓW
KRAJOWYCH I IMPORTOWANYCH

- certyfikaty samochodów do rejestracji
- naprawy głowic
- borowanie bloków
- naprawy układów hamulcowych i kierowniczych
- przebudowa transmisji
- okazjonalna sprzedaż części zamiennych do silników

PENNZOIL ZABEZPIECZY TWÓJ MOTOR

537-2529

483 DUPONT STREET (przy Bathurst)

537-5857

UWAGA

Polonia w Toronto i okolicy

POLISH ALLIANCE (TORONTO)

CREDIT UNION LTD.

2150 Bloor St. W.

(wejście od wschodniej strony budynku)

Tel. 762-9523

codziennie od 10:00 po poł. i od 7:30 - 9:00 wiecz., we wtorki
tylko od 10:00 - 2:30 po poł., soboty od 10:30-12:30 po poł.

OFERUJEMY:

Konta czekowe - bezpłatne
Konta oszczędnościowe
Depozyty terminowe
Pożyczki personalne
Pożyczki "ciągłość kredytu"
Pożyczki hipoteczne
Czeki podróżne (Traveller's Cheques)
Czeki gotówkowe (Money Orders Can.\$ US\$)
Master Card
Przyjmujemy opłaty za gaz, telefon oraz elektryczność



Otwarte codziennie od 10:00 do 2:30 po poł.
wieczorem od 7:30 do 9:00 (bez wtorku),
w soboty od 10:00 do 12:30

**ZAPEWNIAMY MIŁĄ I SZYBKĄ OBSŁUGĘ
ZAPRASZAMY**

UWAGA POLSCY IMIGRANCY!

Centrum Pomocy Polskim Imigrantom przyjmuje nowe zapisy do klas jęz. angielskiego na poziomie podstawowym. Lekcje odbywają się w Domu Polskim - 206 Beverley St., Toronto, od poniedziałku do piątku w godz. 9 - 14:30 lub 10 - 14:30. Kurs wieczorny odbywa się w godz. od 19:00 - 21:00 w poniedziałki i środy. Program dostosowany do potrzeb osób starszych prowadzony jest w Wawel - Villa - 1926 Bloor Str. West w godz. 10 - 14:30 od pon. do piątku. Klasa popołudniowa w godz. od 15:00 - 18:00 z opieką dla dzieci w wieku przedszkolnym odbywa się 4 razy w tygodniu od pon. do czwartku w Bickford Centre, 777 Bloor St. W., w pokoju nr 306.

Od 25 marca zostaną otwarte nowe klasy dla początkujących w North York - 98 Shoreham Dr. (Steeles and Jane) - Szkoła St. Augustine, w godz. 9:30 - 12:00 w soboty oraz we wtorki i czwartki w godz. od 19:00 - 21:00. Zapisy przyjmowane są w poszczególnych szkołach.

Udzielamy także informacji odnośnie kursów jęz. angielskiego na terenie całego miasta.

Christopher A. Zakrzewski, Koordynator kursów jęz. angielskiego przy Centrum Pomocy Polskim Imigrantom, tel. 979-9634, 979-9639

BIURO PODRÓŻY



AUTORYZOWANY
DEALER



SAVE-O-WAY

OVERSEAS SERVICES

A division of 547319 Ontario Ltd.

WORLD WIDE TRAVEL

331 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont. Canada M6R 2M8

TEL. (416) 532-3042, 532-3794 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)

720 Burnhamthorpe Rd. W., Unit 17, Mississauga, Ont., Canada L5C 2R9

TEL. (416) 896-2832, Fax 273-5993 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)

Już z górą 9 lat firma Save-O-Way wysyła co tydzień regularnie kontenery z paczkami do Polski.

• BILETY LOTNICZE DO POLSKI I INNYCH KRAJÓW • PRZELOTY CZARTEROWE DO POLSKI SAMOLOTAMI LOT • ZAPROSZENIA I NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA DLA OSÓB ODWIEDZAJĄCYCH KANADĘ

• WYSYLKA SAMOCHODÓW • SŁONECZNE WAKACJE W CIEPŁYCH KRAJACH

PACZKI DO POLSKI LISTA TERENOWYCH PRZEDSTAWICIELI SAVE-O-WAY

Kitchener, Ont. Kazan Overseas Parcels 83 Shanley St. Tel. 743-7653	Woodstock, Ont. Holy Cross Church 169 Ingersoll Rd. Tel. 539-1050	Dell, Ont. Aleksander Bożek R.R. 1, Delhi Tel. 582-1058	Brantford, Ont. Polonaise Deli 24 Dalhousie St. Tel. 753-7550	Mississauga, Ont. L4Y 4H4 POLMAR TRAVEL INC. 3615 Dixie Rd., Unit 11 Arkadiusz Grabara Tel. (416) 238-6683 Fax 238-6763
DANA PARCEL 55 Thornhill Dr. Guelph, Ont. N1H 8C7 Tel. 836-4672	Oshawa, Ont. Barbara Rzeźniczek 869 Capri Court Tel. 435-0600	Hamilton, Ont. Save O Way 747 Barton St. E. Tel. 545-6788	Thunder Bay, Ont. Frank Customs 519 Simson St. Tel. 622-3885	Sault Ste Marie, Ont. Edward Glowik 324 Whitney Ave. Tel. (705) 253-7240
				St. Catharines, Ont. St. Joseph's Bakery 53 Facer St. Tel. 937-4411

INCOME TAX CONSULTANT

Członek Kanadyjskiej Federacji Konsultantów Podatkowych

CZESŁAW KĘPA

1768 Pagehurst Ave.

Mississauga, Ont.

TEL. 238-0447

Prowadzi jedną z najdłuższych istniejących w Ontario i najsprawniej działających polskich firm konsultacji podatkowych. Dokonujemy usług w zakresie: sporządzania zeznań podatkowych i księgowości, odwołań do Ministerstwa Finansów, listów i sprawozdań finansowych, otwierania, kupowania i sprzedaży biznesów, całoroczne konsultacje z prawa podatkowego.

		Burnhamthorpe Rd. E.	
Dixie Rd.	Havenwood Dr.	Fieldgate Dr.	Pagehurst Ave.
			1768

INCOME TAX RETURNS

Jan Popławski

Income tax consultant

Profesjonalna, tania,

szybka usługa

w domu Klienta

TEL. 455-7956

INCOME TAX

507-3545 Biuro

568-4768 24 godziny

JACEK REMBECKI

Rem-Tax

Service

WRÓŻENIE Z KART

Masz problem? Nie wiesz jak go rozwiązać?

Może pomoże Ci wróżba z kart. TEL. 926-0270

Manulife Financial

JERZY SZEMPLIŃSKI

- Spłaty hipoteki poprzez RRSP
- Ubezpieczenia indywidualne i grupowe na życie, chorobowe, biznesu, świadczenia socjalne (dentysta, lekarstwa)
- Ubezpieczenia emerytalne RRSP
- Plan edukacyjny dla dzieci
- Inwestycje, \$ 100 000 wolne od podatku
- Ubezpieczenia dla odwiedzających

DO YOU KNOW?

- We are the biggest life insurance company in Canada by asset size...

TEL. biuro: 222-1977; dom 848-1250

Mutual of Omaha Insurance Company

na życie • biznesu

UBEZPIECZENIA dla odwiedzających w razie choroby lub wypadku plany finansowe zabezpieczające dzieci plany emerytalne RRSP

Jerzy Majewski, M.Sc.

Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866

Halina Baranowska

MA, A.I.C.

Analiza potrzeb finansowych, ubezpieczenia na życie, zdrowie, plany emerytalne RRSP, dożywotnie renty, ubezpieczenia grupowe

The Prudential Assurance Co. Ltd.

Suite 625, 21 Four Seasons Place

ETOBICOKE ONT. M9B 6J8

TEL. 740-7463



NEW YORK LIFE INSURANCE COMPANY

2 SHEPPARD AVE. E., STE. 404, TORONTO

- Planowanie finansowe i ubezpieczenia
- LIFE INSURANCE - na życie
- DISABILITY - chorobowe
- MORTGAGE - hipoteczne
- GROUP, BUSINESS - handlowe
- RRSP, ANNUITY - emerytury
- VISITORS - dla odwiedzających

Po bliższe informacje proszę dzwonić

Biuro: 226-6525 Dom: 858-0129

Andrzej Krysiak



AUTHORIZED DEALER

WYCIECZKI
ZAPROSZENIA
WIZY

WYMIANA PASZPORTÓW
UBEZPIECZENIA SZPITALNE
DLA ODWIEDZAJĄCYCH -
100 dni TYLKO \$ 135.00
BILETY SAMOLOTOWE

HUMBERVIEW TRAVEL

185 Roncesvalles Ave. TEL.: 588 - 0039

HUMBERVIEW INSURANCE BROKERS LTD.

337 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont.

TEL.: 531 - 4647

FAX: 531 - 2396

INSURANCE NA:

DOMY

SAMOCHODY

KOMERCYJNE

SKLEPY

RENEWAL CONSTRUCTION & DECORATION

Instalacje elektryczne,
renowacje łazienek, kuchni,
wykładziny, kafelki,
wykańczanie piwnic
BEZPŁATNA WYCENA
249-5212 lub 742-1302

Dr. JOLANTA JASTRZEBSKA

LEKARZ OGÓLNY

• Choroby skóry

• Choroby dzieci

Przyjmuje w poniedziałki

i czwartki w g. 10 - 18,

wtorki, środy, piątki

w g. 10 - 20,

w soboty w g. 9 - 13

(Pierwsza i trzecia sobota

miasteczka gabinet nieczynny)

TEL. 588-7878

2333 Dundas St. W. 404

KLUB TOWARZYSKI POZNAJMY SIĘ

Poland • Canada • USA • Australia

PRAGNIESZ NOWEJ

ZNAJOMOŚCI, PRZYJAŹNI...

MIŁOŚCI?

Przyslij zaadresowaną do siebie kopertę ze znacznikiem, a dyskretnie otrzymasz bezpłatne informacje, które mogą zmienić Twoje życie.

1540 Bloor St. W.,

Suite 100(C)

Toronto, Ont. M6P 1W7

ARNOLD PENK

GOLD MASTER SALESMAN

SALES & LEASING

od 10.9%

FINANSOWANIE

lub RABAT do \$750

NA NIEKTÓRE

MODELE SAMOCHODÓW!



ARNOLD PENK jest przedstawicielem firmy sprzedającej samochody produkcji GENERAL MOTORS znajdujące się w tym samym miejscu od 1932 roku.

- Szeroki wybór nowych i używanych samochodów.
- Nowe samochody roczniki 1990/1991 posiadają gwarancję na wszystko przez 3 lata lub na 80 tys. km jak również bezpłatną gwarancję antykorozyjną na 6 lat lub 160.000 km.
- Bezpłatna klimatyzacja na niektóre modele.
- Na używane samochody można nabyć roczną lub dwuletnią gwarancję.

ARNOLD PENK specjalizuje się w sprzedaży i finansowaniu samochodów już od 20 lat. Jest jednym z najlepszych w Kanadzie w swej dziedzinie. Zwracając się do PENKA możesz liczyć na pomoc w znalezieniu najlepszego samochodu dla siebie i swojej rodziny.

ARNOLD PENK gwarantuje najlepsze warunki kupna i finansowania samochodu: załatwiają na miejscu sprzedaż, pożyczkę i pomoc w znalezieniu taniego ubezpieczenia.

Osobista opieka pana PENKA przez cały okres posiadania samochodu.

ARNOLD PENK został odznaczony przez G.M. jako GOLD SALESMAN. A także jest znany jako społecznik. Czy jeszcze ktoś może tyle zaoferować? Pamiętaj! Zakup samochodu jest poważną transakcją, trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję.

Doświadczenie, wiedza i uczciwość jest podstawą biznesu ARNOLDA PENKA.

Po wszelkie informacje proszę dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 770-6595, podając nazwisko i numer telefonu.

832 Bay St., Toronto Ont. (przy College St.)

Zbigniew Obrębski

Artysta- fotograf. Współpracownik ECHA

Wykonuje na zamówienie zdjęcia portretowe oraz ślubne

tel (416) 694-3792

LOGO PROJEKT ZNAKU FIRMOWEGO (Graficzna kombinacja liter)

PIECZATKA (4 linijki)

NAPIS NA SAMOCHÓD (40 samoprzyl. winyl. 4" liter-dowolny kolor)

5000 ulotek kolorowa farba biały papier

500 wizytówek (Logo, biały papier, kolorowa farba)

500 kopert (z nadrukiem i logo, kolorowa farba)

500 papierów listowych (z nadrukiem i logo, kolorowa farba)

100 rachunków bezkalkulacyjnych, 2 częściowych

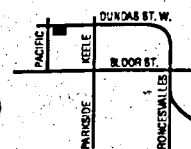
100 formularzy do wycen bezkalkulacyjnych, 2 częściowych

200 nalepek adresowych

Business Starter Special

761 9659

Master Printing Inc., 2965 dundas St. W. Fax 761 1933 8AM-6PM M-F



LOTUS 1-2-3 oraz Word Perfect niezbędne w pracy biurowej programy komputerowe POZNASZ na KURSACH PROWADZONYCH PO POLSKU Adres: Arkadia Training Centre 1600 Bloor St. West TEL. 533-8011

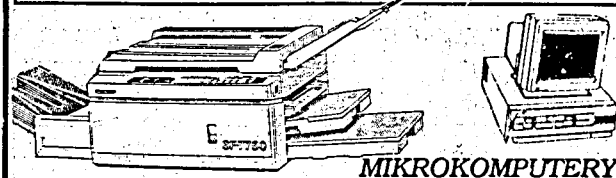
ZESPÓŁ BIOENERGO-TERAPEUTÓW oferuje bioenergetyczną diagnozę i pomoc w zakłóceniach układu krążenia i przewodu pokarmowego, migrenach, nerwobólach, reumatyzmie, niedomaganiach kręgosłupa, chorobach lokomocji, usuwa drętwienie i niedowład kończyn, etc. TEL. 279-5623

TIPS

Tomasz Iwanowski
Professional Services Ltd.

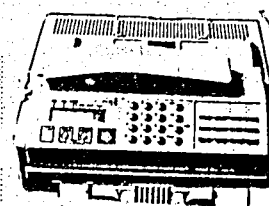
440 WINFIELD TERRACE, MISSISSAUGA
TEL. 399-9950 lub 890-4756 (całą dobę)
FAX 890-6092

Jako niezależni dystrybutorzy możemy dopasować do
Waszych potrzeb biurowych sprzęt elektroniczny
klasy światowej



KOPIARKI

- możliwość kupowania na raty
- wynajem (Lease)
- wymiana na nowe
- pełna gwarancja fabryczna na wszystkie artykuły



SHARP FAXY

TIPS

Tomasz Iwanowski
Professional Services Ltd.

440 WINFIELD TERRACE, MISSISSAUGA
TEL. 399-9950 lub 890-4756 (całą dobę)
FAX 890-6092

Oferujemy pełny wybór telefonów
przenośnych i samochodowych
najlepszych światowych firm!

- 5-letnia gwarancja na wybrane modele
- gwarantowane najlepsze ceny i serwis
- możliwość kupowania na raty
- wynajem (Lease)
- wymiana na nowe (Trade In)
- pełna gwarancja fabryczna na wszystkie artykuły



CANTEL APPROVED AGENT

"PANI JADWIGA" Polski Program Radiowy

1250 AM, soboty od godz. 1 - 2 po poł.
TEL. 604-2247

Wiadomości, publicystyka, muzyka klasyczna

ANKA
Anka Czudec
photographer
2374 Bloor St. West, Toronto
(416) 769-4488

Lech Prusiński NAJSTARSZE POLONIJNE BIURO POMOCY IMIGRACYJNEJ

W związku ze zmianami kanadyjskich przepisów imigracyjnych zawiadamy wszystkie osoby pragnące uzyskać stały pobyt w Kanadzie — niezależnie od ich obecnego statusu — że nasze biuro udziela bezpłatnie porad we wtorek w godzinach 12-7 wieczór
192 Garden Avenue
Tel. 588-1659

ADWOKACI

MALICKI and MALICKI
Marek S. Malicki
Adwokat

3020 Kirwin Ave. Mississauga, L5A 2K6
TEL. 279 - 6250

Załatwia sprawy:
- kupna i sprzedaży nieruchomości - hipoteki - sporne sprawy
matrimonialne - testamenty (ostatnie wole) - spadki



... przychodzi z pomocą
każdemu,
kto ma problemy
z prawem karnym
Auto - 580-6445

KRZYSZTOF PREOBRĄŻŃSKI
dom (24 g.): 537-8842 praca: 964-1717
fax: (416) 964-0823

Adres kancelarii adwokackiej:
99 CHARLES STREET, E. TORONTO, ONT. M4Y 1V2

FIRMA ADWOKACKA

MICHAEL CZUMA ASSOCIATES

Oferuje doświadczenie i efektywną pomoc
w sprawach KARNYCH

- Prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwym (impaired driving)
- Napaści (assaults)
- Kradzież (theft)
- oraz we wszelkich sprawach podlegających kodeksowi karnemu, włączając sprawy sądowe i apelacje na wszystkich szczeblach sądownictwa

Mec. Michał Czuma, L.L.B.
599 - 5799

481 University Ave., Suite 502
Toronto, Ontario M5G 2E9

SOUTH ETOBICOKE COMMUNITY LEGAL SERVICES

udziela porad prawnych po polsku, wyłącznie w czwartki
od godz. 14:00 do 16:00 dla osób
mogących wykazać się niskimi
dochodami

- sprawy emigracyjne • problemy z właścicielami domów • sprawy związane z zasiłkiem dla bezrobotnych • zasiłek społeczny i rodzinny • emerytury

Usługi przysługują jedynie mieszkańcom Południowego Etobicoke
TEL. 252-7218
2970 Lakeshore Blvd.W. # 303
(Blisko Islington)

**PROFESSIONAL
RESUME WRITING**
Piszę resume i cover letter.
Przygotowuję do interview.
EWA DUBISKA
TEL. 925-8128

**PROFESJONALNE
PRZYGOTOWANIE RESUME,
OFICJALNYCH URZĘDOWYCH
PISM, WYPEŁNIANIE
WSZELKIEGO RODZAJU PODA
I APLIKACJI (np. na pobyt stały)
PO BARDZO PRZYSTĘPNYCH
CENACH.**
TEL.: 251-1800
codziennie po godz. 19:30,
w soboty od godz. 10:00-16:00 lub proszę
zostawić wiadomość na maszynie

PACZKI do POLSKI

- Można dowolnie zestawiać skład paczki.
- Dostawa bezpośrednio do domu odbiorcy.
- Odbiorca nie ponosi żadnych opłat.
- Zamówienie minimum 5 kilogramów.
- Ceny w dolarach kanadyjskich.
- Czas dostawy - około 14 dni od daty otrzymania zamówienia

Nazwa towaru	Jednostka	Ilość	C\$	Razem
Pomarańcze.....	1 kg	 @	2.90 =	
Cytryny.....	1 kg	 @	2.90 =	
Grejpfruty.....	1 kg	 @	2.90 =	
Banany.....	1 kg	 @	3.40 =	
Mandarynki *.....	1 kg	 @	3.40 =	
Ananas.....	1 szt.	 @	2.90 =	
Orzech kokosowy.....	1 szt.	 @	2.90 =	
Kiwi.....	1 szt.	 @	0.80 =	
Czekolada orzechowa	100 g	 @	1.30 =	
Czekolada mleczna.....	100 g	 @	1.30 =	
Czekolada gorzka.....	100 g	 @	1.30 =	
Guma do żucia	20 szt 125 g	 @	1.80 =	
Chalwa.....	1 kg	 @	11.20 =	
Miód - Dzikie Kwiaty.....	500 g	 @	2.40 =	
Kawa ziarnista.....	250 g	 @	4.00 =	
Kawa Nescafe.....	100 g	 @	4.40 =	
Herbata sypka.....	250 g	 @	4.80 =	
Herbata ekspresowa	100 szt.	 @	4.80 =	
Czekolada w proszku	800 g	 @	6.40 =	
Rodzynek.....	250 g	 @	1.60 =	
Figa.....	200 g	 @	2.20 =	
Migdały.....	200 g	 @	2.20 =	
Wiórki kokosowe.....	200 g	 @	2.20 =	
Pasta "Nutella".....	450 g	 @	3.20 =	
Kabanosy.....	1 kg	 @	12.00 =	
Poledwica wędzona.....	1 kg	 @	14.00 =	
Baleron.....	1 kg	 @	12.00 =	
Szynka w puszcze.....	454 g	 @	4.80 =	
Szynka mielona.....	340 g	 @	2.60 =	
Dostawa do domu i ubezpieczenie			C\$ 5.50	
Zalaczam: ... Czek ... Money Order Total C\$.....				

* Od 1 czerwca do 30 września mandarynek nie wysyłamy.

Nadawca :
Adres :
Odbiorca :
Adres :

EuroPak International®

1547 Merivale Road, Merivale Depot, Box 5554
Ottawa, Ontario K2C 3M1 Tel.: (613) 722 2767

**MANICURE, PEDICURE,
MAKE UP
ARTYSTYCZNY**
w Twoim lub moim
domu
TEL. 766-3664

ECHO

NR 173 • WIELKANOC 91

59

INWESTYCJE W POLSCE I NA WIEGRZACH

\$ KORPORACJE \$ PROFESJONALIŚCI \$ OSOBY INDYWIDUALNE

26 GLENADEN AVE. EAST, TORONTO, ONT. M8Y 2L3
\$ Skorzystaj z wypróbowanych wieloletnich strategii
odpisów podatkowych
\$ Zaoszczędź setki dolarów dzięki naszym mało znanym
technikom planowania podatkowego
\$ Nie trać czasu na zapoznanie się z przewodnikiem Urzędu
Podatkowego, który nie ujmuje wielu dozwolonych
odpisów
\$ Zdać się na fachowe i dyskretne usługi firmy
Piotra Chwalisza

**CHWALIŚZ TAX
& BUSINESS CONSULTING INC.**

\$ Stosujemy przepisy prawa podatkowego na korzyść Klienta!
\$ NIE ZWLEKAJ - ZADZWOŃ DZISIAJ!
TEL. (416) 233 - 2804 FAX: (416) 233 - 3583

\$ PROWADZENIE KSIĄG \$ PRZYGOTOWYWANIE SPRAWOZDAŃ

KONSULTACJE W SPRAWACH FINANSOWYCH



SPRZEDAŻ • KUPNO • WYCENA
FINANSOWANIE NIERUCHOMOŚCI

BEZPŁATNE PORADY FINANSOWE
POSZUKUJĘ DOMÓW NA SPRZEDAŻ

**HENRY
A. RASTON**

Biuro: 588-8950 Dom: 767-4022
1600 Bloor St. W., Toronto, Ont. M6P 1A7

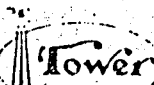


REALTY LTD. REALTOR

MARIOLA BRODA

oferuje usługi w okręgu Kitchener, Waterloo
• KUPNO-SPRZEDAŻ • WYCENA NIERUCHOMOŚCI
• POMOC W FINANSOWANIU
Dom. (519) 725-1821 Biuro (519) 746-8086

465 PHILLIP STREET
WATERLOO, ONTARIO
N2L 6C7



METRO TORONTO

Sprzedaż - kupno -
wynajem domów, interesów
i apartamentów.
Solidna i fachowa pomoc w
załatwianiu formalności
prawnych i finansowych
**Kamil
KOWALCZYK**

TEL. biuro: 536-5000, dom: 247-2658

- Windermere Ave./Bloor St. W. - OKAZJA DLA INWESTORÓW 3-syp. CO-OP apart. TYLKO \$89,900 tys.
- Eglinton/Scarlett Rd. - luksusowy 3-sypialniowy (Condo-Penthouse), \$20 tys. wpłaty.
- Eglinton/Scarlett Rd. - piękne 3-sypialniowe condominium na 7 piętrze. Niska wpłata. Dobre finansowanie.
- Evans Ave. - duży murowany dom (wybudowany na zamówienie właściciela), 12 pokoi, podwójny garaż, duży parking na 8 samochodów. Cena: \$386,500.
- Dixie Ave. - "POWER OF SALE" - piękny, nowoczesnie wykończony, murowany dom. Cena: \$255,000.
- Annette Ave./Windermere - (Power of sale) nowoczesnie wykończony 3-apartamentowy dom. 2 osobne wejścia, 3 kuchnie, garaż. Cena \$229,000.
- Eglinton/Tomken - "Free hold" - Townhouse. Blisko komunikacji, sklepów, szkół. Cena: \$199,900.
- Fern/Roncesvalles Ave. - 3-syp. dom z garażem i wykończoną piwnicą. Cena: \$239,000.
- Pearson/Roncesvalles Ave. - duża murowana połówka, wykończony basen. Cena: \$234,750.
- Howard Park Ave. - OKAZJA! OKAZJA! OKAZJA! 2-piętrowy, murowany dom, apartament w basemencie, dochód \$28,080 rocznie blisko TTC, szkół, sklepów, "polskiej dzielnicy". TYLKO \$268,000.
- Dixie/Rathburn - "Sprzedaż spadkowa", murowany dom w bardzo ładnej części miasta. (Czysto utrzymany). Cena: \$249,000.
- Bloor St. W./Jane St. - duży, wolno stojący dom z garażem i wykończoną piwnicą. Blisko sklepów, szkół, TTC, MUSI BYĆ SPRZEDANY. Cena: \$309,000.

MIESZKASZ W PÓŁNOCNO-ZACHODNIM
TORONTO?
SZUKASZ LEKARZA Z EUROPEJSKIM
PODEJŚCIEM, GOTOWEGO TEŻ ODWIEDZIĆ
CIĘ W DOMU?

Przychodnia lekarska w północnym Etobicoke informuje,
że jest obecnie otwarta w dogodnych godzinach -
pon. - piątek od 2 po poł. do 7 po poł. (z wyjątkiem środy).
Rozumiemy po polsku, mówimy po czesku i słowacku.
TEL. 741-2930, 964 Albion Rd. (blisko Islington)
DR. JAROSŁAW POLASEK

Żle sypiasz, masz bóle głowy,
może Twoje mieszkanie jest w strefie działania
tzw. żył wodnych?
USŁUGI RADIESTEZYJNE, ZABEZPIECZANIE MIESZKAN
PRZED SZKODLIWYM PROMIENIOWANIEM
TEL. 926-0270

BLOOR NATUROPATHIC CLINIC

Leczenie środkami naturalnymi:

zioła, akupunktura, homeopatia, hydroterapia,
komputerowa analiza diety

Lidia Dobosz, M.D.(P), N.D.

Halina Sroczyńska, M.D.(P), N.D.

1595 Bloor St. W.,
Toronto, Ontario M6P 1A6
TEL. 534-0050

DR. M.J. CELIŃSKI

Registered Psychologist

Usługi w języku polskim.

Badania wypadkowe dla sądu (urazy głowy,
zaburzenia emocjonalne, psychoterapia rodzinna i
indywidualna, bóle głowy i zaburzenia psychoso-
matyczne, terapia relaksująca i hipnoza (fobie,
leczenie odwykowe palaczy i osób z nadwagą)

Badania inteligencji dzieci i dorosłych

TEL. 226-6397

344 Sheppard Ave. East. Willowdale. Ont. M2N 3B4.

DR. TERESA MIRECKA

DERMATOLOG Z POLSKI

Uprzejmie informuje o otwarciu gabinetu
kosmetyki leczniczej i elektrolizy
w Mississauga

2155 Cawthra Rd. (pomiędzy Queensway i Q.E.W.)
TEL. 949-8461

IMIGRACJA

Pytanie: Słyszałem, że wcho-
dzą w życie jakieś nowe regulaminy.
Czy Pani coś o tym wie?

Odpowiedź: Nowe regulaminy
miały wejść w życie 1 stycznia, ale z
różnych powodów zostały wstrzy-
mane. Wejda w życie 1 kwietnia br.
Jedną z najważniejszych zmian do-
tyczy sponsorowania dziecka. Mo-
żna było syna lub córkę sponsorować
do lat 21. Teraz będzie można spon-
sorować tylko do lat 18. Starsze
dziecko może być sponsorowane
jedynie, jeśli jeszcze jest zależne od
rodziców. Po drugie, osoby sponso-
rowane przez KPK miały 3 lata, aby
sprowadzić rodzinę (żona/mąż/
dziecko) - bez opłaty. Termin ten
zostaje skrócony do roku.

Pytanie: Jak będą opłaty
związane z nowymi regulaminami?

Odpowiedź: Zgłoszenie o stały
pobyt - \$350.

Każda dodatkowa osoba - \$50.

Wiza na studia - \$75.

Dla rodziny - \$150.

Wiza turystyczna - \$50.

Dla rodziny - \$100.

Wiza pracująca - \$75.

Dla rodziny - \$150.

Pozwolenie ministra - \$100.

(Minister's Permit)

Dla rodziny - \$200.

Potwierdzenie stałego pobytu

- \$25.

Dla rodziny - \$50.

Minister's Consent (potwier-
dzenie Ministra na powrót do Ka-
nady po nakazie deportacji) - \$250.

"Rehabilitacja" - \$250

(po przestępstwie kryminal-
nym).

Pozwolenie na powrót - \$75.

(Returning Resident Permit)

Dla rodziny - \$150.

Rozpatrzenie propozycji in-
westowania - \$3,000.

Pytanie: Dlaczego Kongres nie
robi więcej, aby uchodźcy mogli zos-
tać w Kanadzie ze względów huma-
nitarnych? Po co w ogóle Kongres ist-
nieje?

Odpowiedź: Kongres Polonii
Kanadyjskiej nie istnieje po to tylko,
aby pomagać uchodźcom. Niemniej,
los uchodźców leży wszystkim Po-
lakom na sercu. Osoby mające prob-
lemy z imigracją powinny pisać do
ZG KPK lub zgłaszać się na dyżur.
Trzeba jednak być świadomym tego,
że ludzie pracujący w Kongresie są
ochotnikami - pracują społecznie.
Nikt im za to nie płaci. I potrzebują
pomocy. Proszę się do Kongresu
zgłosić i ofiarować swój czas. Kong-
res będzie mocny tylko wtedy jak
wszyscy Polacy będą za Kongresem
stali. Wiem, że oprócz gromadzenia
informacji o przypadkach nieko-
rzystnych dla Polaków decyzji Imig-
racyjnych ZG KPK wystosował do
ministra imigracji Barbary McDou-
gall memorandum w sprawie całko-
witej amnestii dla polskich uchodź-
ców.

HANIA SOKOLSKA
766-4779

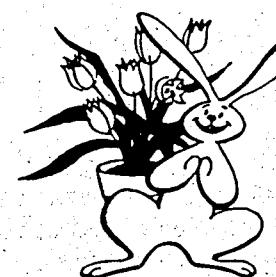


Ogłoszenia drobne ciąg dalszy

ODSTAPIĘ duże 1-sypialniowe mies-
kanie w budynku mieszkalnym w re-
jonie Keele/Eglinton. TEL. 242-8243
171-173

DO WYNAJĘCIA tani pokój w aparta-
mencie, okolica Jane/Finch.
TEL. 742-9508

171-173



Posiadamy
ponad 1500 pięknych
pań zamieszkałych w Polsce,
częściowo na Litwie, Lotwie,
ZSSR i Kanadzie.
Piszcie do nas załączając
\$2 na opłaty pocztowe
i broszurę reklamową.
EWAPOL - Box 306
Port Cogitlam, B.C.
V3C 4K6 Canada

52-LETNI, chyba nie szpetny,
towarzyski i pogodny brunet,
stanu wolnego, zamieszkały w
Polsce (synowie w USA), obecnie
kelner w luksusowym lokalu, ale
także z doświadczenia zawo-
dowego kucharz, umiejący po-
prowadzić samodzielnie kuch-
nię, restaurację - pragnie poz-
nać samotną panią mieszkającą
w Kanadzie w celu towarzyskim,
zawodowym (a może matrymo-
nialnym?). Prosi o korespon-
dencję na adres:
Michał Osowski
50-555 Wrocław
ul. Krynicka 58/12, POLAND

**EXTRA MONEY!
NATYCHMIAST!**

Stały dopływ gotówki
24h na dobę.

**BEZPŁATNY 64-STRO-
NICOWY MANUAL.**

Informacje: Mark Len
Suite W306-801 E.
6th Ave. Vancouver,
B.C. V5T 1L8.

Załącz \$2 na koszty
przesyłki i korespondencji.

POKOJE do wynajęcia w ładnym czys-
tym domu. Używalność kuchni i la-
zienki, okolica Jane i Dundas.
TEL. 536-5416, 532-5479

UMIEBLOWANY pokój z telefonem do
wynajęcia. \$250 miesięcznie. Lake-
shore i Burnhamthorpe.
TEL. 503-3615

WYNAJME ładny pokój dziewczynie,
okolica Victoria Park/York Mills.
TEL. 510-1275

MIESZKANIE 2-pokojowe. Kuchnia,
łazienka, osobne wejście, do wynaje-
cia w Mississauga. TEL. 615-1675

POKÓJ w suterenie do wynajęcia od
zaraz. TEL. 949-1761

171-173

171-173

DESKTOP PUBLISHING

☛ Specjalista/Konsultant projektuje i wykonuje przy
zastosowaniu wysokiej klasy technologii laserowej:

■ ULOTKI REKLAMOWE ■ GAZETY ■ RAPORTY

■ ZESTAWY PROMOCYJNE ■ BROSZURY ■ FORMY

■ KATALOGI ■ Publikacje z LOTUS i Dbase

☛ Udziela porad w zakresie elektronicznych publikacji

Andrew Janikowski TEL. (416) 455 - 2088
FAX



Hubert Węsierski, Ivan Grgić
2342 Bloor St. W., Toronto
Tel. 762-5365

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej
produkcji, wyrobionych przez wysoko wykwalifikowanych
polskich rzeźników według tradycyjnych polskich
receptur

CENY KONKURENCYJNE

**KINGSWAY
MEAT
PRODUCTS
&
DELICATESSEN
LTD.**

PRACA

LABORATORIUM dentystyczne zatrudni technika dentystycznego na protezy. TEL. 289-8644

POMOC domowa na miesiąc, bez dzieci. Krystyna. TEL. 238-6233

UWAGA! Osoby sprzedające filtry, kosmetyki, itp. Mamy wspaniały produkt, który zwiększy Twój dochód. TEL. 748-1911

PRACA w domu, niepotrzebny samochód i angielski, dobre zarobki. Konieczny SIN. Part time. TEL. 569-1101 Jola

POSZUKUJE osoby do nauczania się mojego zawodu. Musi posiadać kierownicze zdolności oraz chęć do ponadprzeciętnych zarobków. TEL. 255-6536 Andrzej

ZESPÓŁ muzyczny "Omen" oferuje swoje usługi na wszelkie okazje, muzyka dla każdego. TEL. 740-0433 Rysiek

OCZEKUJĘ oferty na wszelkie roboty tokarskie i specjalistyczne do 2 metrów toczenia, w tym wszelkie gwinty, bębny hamulcowe, itp. lub też odprowadzam maszynę z całym wyposażeniem za jedyne \$25.000,00 - stan bardzo dobry. TEL. (403) 265-8495 Wlodek, Calgary, Alberta.

DYSPONUJĄC własnymi narzędziami i doświadczeniem wyremontuję tanio i fachowo mieszkanie. TEL. 252-7777

SPAWACZ oraz ślusarz i tokarz frezer z wieloma innymi umiejętnościami i doświadczeniem kanadyjskim, SIN, angielski. TEL. 699-5090

POSIADAJĄCY własne narzędzia i doświadczenie amerykańskie poszukuje pracy przy układaniu płytek i marmuru. TEL. 252-7777

MŁODY, energiczny mężczyzna posiadający samochód podejmie każdą ofertę pracy. TEL. 638-4355

30-LETNIA kobieta znająca język angielski poszukuje pracy. TEL. 658-7193

IRENA, 27 lat, szuka pracy. TEL. 653-4285 - wiadomość na maszynie.

KOBIETA, 30 lat, posiadająca SIN, podejmie każdą pracę. Podstawowa znajomość angielskiego. TEL. 891-2744 Maria

DWÓCH młodych, silnych i pracowitych mężczyzn poszukuje pracy w Hamilton. TEL. (416) 578-5839

PODEJME pracę, może być pilnowanie dzieci. Może być praca w domu. TEL. 897-7632

MŁODY mężczyzna szuka pracy. Posiada SIN, proszę dzwonić wieczorem. Jurek. TEL. 539-9463

JESLI CHCESZ zostać niezależnym finansowo wyślij zwrócić zaadresowaną kopertę ze znaczkiem. Nie jest to sprzedawanie. AD-L Kulture Dance, 169 Dundas Str. E., P.O.Box 48120 Mississauga, Ont. L5A 7G8.

NIC NIE TRACĄC, wytrwałym działaniem i wykorzystaniem swoich umiejętności zapewnił sobie finansową niezależność. Adam TEL. 516-0708

WSZYSTKIE DROBNE OGŁOSZENIA

dotyczące pracy, mieszkań i sprzedaży są bezpłatne 2-3-krotnie

Przyjmujemy je do wtorku, do g. 5 po poł.
Proszę dzwonić 747 - 6034 i zostawić dokładną treść ogłoszenia na maszynie, powtórzyć nr telefonu

SPAWACZ poszukuje pracy. Posiada SIN, samochód. Podejmie też inne prace. Jarek. TEL. 253-0614

POSİADAM SIN, sprzątałem do USA, samochód oraz sprzęt do sprzątanja profesjonalnego. Czekam na propozycję lub podejmę się - przekazywanie wszelkiego rodzaju informacji do zakładów pracy I.T.P. Instytucji za pomocą faxu. TEL. 622-6684

DRYWALL, malowanie, tapetowanie, SIN, kanadyjskie doświadczenie. TEL. 241-3427

MŁODY mężczyzna podejmie pracę na budowie. Posiada SIN i doświadczenie kanadyjskie. TEL. 614-8091

MŁODA, energiczna i sympatyczna pielęgniarka z Polski podejmie każdą pracę w godzinach wieczornych lub w weekendy lub zaopiekuje się dzieckiem w wieku 3-5 lat u siebie w domu. Scarbo., TEL. 438-0894

MEZCZYŻNIN poszukuje pracy. Telefon grzecznościowy 239-0176

MURARZ i stolarz, własne narzędzia, samochód, podstawowy angielski, poszukują pracy w zawodzie. TEL. 421-0626 po godz. 16.

POSZUKUJE pracy na part time. Krzysztof. TEL. 261-3560

PODEJME prace remontowo-budowlane. Posiadam SIN. Sławek. TEL. 251-3892

MALARZ z 15-letnim stażem oraz lakiernik meblowy z kanadyjskim doświadczeniem poszukuje pracy. TEL. 255-8337

W KAŻDY wtorek solidnie posprzątam mieszkanie. Stasia. TEL. 242-9906

MŁODY mężczyzna z doświadczeniem, mający się na pracach malarskich, hydraulicznych, stolarskich, dachowych, kładzeniu płytek i innych podejmie pracę przy remontach domów lub inną. TEL. 975-0770

SPAWACZ z kanadyjskim doświadczeniem poszukuje pracy. Franek. TEL. 699-5060

MEZCZYŻNIN w średnim wieku podejmie każdą pracę. TEL. 949-4707

MŁODA podejmie pracę od godziny 9 rano do 3:30 po południu. Może być pilnowanie dzieci, praca w domu. TEL. 897-7632

POSZUKUJE pracy chałupniczej lub opieki nad dzieckiem w Kitchener. TEL. 519) 893-0818

KOBIETA poszukuje pracy. TEL. 855-5055

SZUKAM pracy chałupniczej. Posiadam trzy przemysłowe maszyny do szycia. TEL. 839-4605

CHĘTNIE zaopiekuję się dzieckiem, towarzyszę zabawom mojej 4-letniej córki. Bardzo dobre warunki. Scarborough. Janina TEL. 438-5271

KOBIETA lat 28, znająca polski, niemiecki, rosyjski poszukuje pracy. TEL. 267-8768

KELNER poszukuje pracy. TEL. 267-8768

INSTALATOR wykładzin i dywanów szuka pracy. TEL. 267-8768

PRACOWITY, odpowiedzialny mężczyzna szuka pracy w Brampton. TEL. 452-8966

POSZUKUJE dochodzącej osoby do opieki nad 10-letnią dziewczynką i gotowania. Okolica Bloor - Cawthra, Mississauga. TEL. 568-4431

GAS bar attended required for full service gas station. Part time or full time. Basie English. Dufferin/Wilson. TEL. 638-4654

TERAPEUTKĘ z doskonałą znajomością masażu terapeutycznego zatrudnię do kliniki w Scarborough. TEL. 287-1429

OSOBY zainteresowane robeniem swetrów dzielecych na drutach. Proszę dzwonić w godzinach 8:45-17:30. TEL. 267-8815

NIEPOWTARZALNA szansa na finansową niezależność w ciągu miesiąca. Marketing katalogowy. Nieograniczone potencjalne dochody. Żadnych sprzedaży, inwestycji. Dowolny czas pracy. Informacje: Andrzej, 92 James Street # 212, Etobicoke, Ont. M9W 1L6.

DODATKOWE dochody full i part time, wszystkie szczegóły w bezpłatnej książce. Wyślij swój adres i numer telefonu oraz znaczek za \$1.25 na adres: Marek Len, W306-801 E. 8th Avenue, Vancouver, B.C. V5T 1L8

ZAMIEŃ swój wolny czas na pieniądze. Możesz zarobić od 300 - 500 dol. tygodniowo we własnym domu w systemie prac zlecanych. Po informacji przyslij zwrócić kopertę ze znaczkiem na adres: Carlingwood, P.O. 2121 Carling Ave. Ottawa, Ont. K2A 4E0, Box # 23029

PODEJME pracę na farmie. TEL. 940-1214 Janusz

MEZCZYŻNIN z doświadczeniem amerykańskim w budowaniu maszyn drukarskich do sitodruku lub jako konserwator poszukuje pracy. Jurek. TEL. 503-0510

MURARZ, z doświadczeniem kanadyjskim, własnymi narzędziami i samochodem podejmie pracę w zawodzie. TEL. 421-0626 Edwin

KOBIETA w średnim wieku szuka pracy. Posiada SIN, proszę dzwonić wieczorem. Jurek. TEL. 539-9463

POSZUKUJE pracy przy sprzątanu domów lub mieszkań. Malgorzata. TEL. 259-7052

JESLI dysponujesz wolnym, nieproduktowym czasem zainwestuj go. Pomocemy Ci zamienić go na pieniądze. Krzysztof. TEL. 890-9984

OPERATYWNY ślusarz konstrukcyjny z samochodem poszukuje pracy w zawodzie lub jakiegokolwiek innej. TEL. 891-1548

ZAMIEŃ swój wolny czas na pieniądze. Możesz zarobić od 300 do 500 dol. tygodniowo we własnym domu w systemie prac zlecanych. Po informacji przyslij zwrócić kopertę ze znaczkiem: Karlingwood, P.O.Box 23029, 2121 Karling Ave., K2A 4E3

POSZUKUJE chętnych do pracy w amerykańskiej kampanii marketingowej. Praca w domu, angielski niekonieczny, dobre zarobki. Po bezpłatnej informacji przyslij zaadresowaną kopertę ze znaczkiem za 80 centów. Wiesław Drogosz, 1191 Lillian Ave. Apt. 404, Windsor, Ont. N9A 1V8.

UWAGA! mieszkaż w Toronto, Calgary lub Vancouver. Możliwość pracy na part time. Po bezpłatnej inf. przesylij zaadresowaną kopertę z znaczkiem i nr. tel. na adres 1343 Harrison St. #202, Victoria, B.C. V8S 3R9.

JESLI masz trochę wolnego czasu i myślisz o dodatkowych pieniądzach - przyłącz się do nas w Network Marketing. TEL. 510-1275 Wiesław

W NASZEJ firmie trzeba sprzedawać dlatego bijemy rekordy zarobków w Toronto. TEL. 748-1911

UWAGA! dystrybutorzy z innych firm! W naszej firmie osiągniesz sukces finansowy, najwyższe komisje. TEL. 748-7900

MŁODY elektryk, elektronik, posiadający doświadczenie w różnych dziedzinach poszukuje jakiegokolwiek pracy. Może być na pół etatu. TEL. 683-3563

NATURALNE produkty przywracają zdrowie, usuwają defekty urody, przywracają młodość. Independent Distributor IMAGIS Int., 275 North Service Rd. # 708, Mississauga, L5A 1A7

NOWO powstały mieszcznik kulturalno-literacki zaprasza do współpracy młodych, chcących zadebiutować pisarzy. Materiały w formie opowiadania, esej lub wiersza prosimy przesyłać na adres: 79 Deuchale, Montreal H8R 1M8, tel. 514 365-9083 Krzysztof Węglarz

POTRZEBNA kobieta do opieki nad dzieckiem i lekkiej pracy domowej z zamieszkaniem 5 dni w tygodniu. TEL. 241-9951 po 9 wiecz.

POTRZEBNA kulturalna i sumienna niania do 2-letniej dziewczynki i gospodyni na okres nie krótszy niż pół roku, z zamieszkaniem. Proszę dzwonić tylko pomiędzy 18 a 21 wiecz. lub w cały dzień w weekendy. TEL. 489-8102

POTRZEBNA osoba po czterdziestce do prowadzenia domu w Richmond Hill z zamieszkaniem. Dzwonić od 10 do 18. TEL. praca 660-7000, od 19-22, proszę Inę.

ODPOWIEDZIALNA kobieta w wieku 30 lat zaopiekuje się dziećmi u siebie w domu lub podejmie każdą inną pracę, w okolicy zachodniej Mississaugi, posiadając SIN, znam angielski. TEL. 823-1328 Ania

MŁODY, silny mężczyzna poszukuje jakiegokolwiek pracy. TEL. 516-8648

DWÓCH mężczyzn mówiących po angielsku poszukuje pracy. TEL. 538-8218

POSZUKUJE ludzi chcących zarobić. Zapewniamy bezpłatne przeszkolenie, angielski niekonieczny. Wymagana energia i zaangażowanie. Zbigniew. TEL. 242-8837

POSZUKUJE do nowo otwartego modelu w Polsce współpracownika. Zabezpieczenie na hipotecz. TEL. (613) 737-0547

MASZ komputer? Chcesz poznać program Lotus i Word Perfect? Zadzwoń. TEL. 447-3299

POSİADAM SIN, szukam jakiegokolwiek pracy. Zawód hydraulik, Bogdan. TEL. 604-4420 8-10 wiecz.

ŚLUSARZ - frezer, umiejętność spawania poszukuje pracy. TEL. 398-4552 Zbyszek

TECHNIK instalacji urządzeń sanitarnych, znajomość czytania dokumentacji poszukuje pracy. TEL. 636-7109 Zdzich

MAM pobyt stały. Posprzątam Twój dom raz w tygodniu lub podejmę każdą pracę po południu. TEL. 252-9780

SPAWACZ elektryczno-gazowy oczekujący na pobyt stały poszukuje pracy w zawodzie lub innej. TEL. 940-1214 Janusz

KOBIETA, posiadająca SIN szuka pracy. TEL. 503-0510

MŁODY, solidny Polak poszukuje drugiego solidnego Polaka, który zaoferuje mi pracę. TEL. 447-3299

MEZCZYŻNIN poszukuje b. pilnie pracy. TEL. 920-5085

MŁODA, energiczna kobieta podejmie każdą pracę. TEL. 604-4797

MŁODA, odpowiedzialna dziewczyna poszukuje pracy na soboty. Najchętniej sprzątanie lub opieka nad dzieckiem. TEL. 271-0935 Malgorzata, po godz. 19.

MALARZ lub kucharz podejmie każdą pracę, może być z zamieszkaniem. TEL. 242-9715 Witold

PIEKNIĘ posprzątam mieszkanie w każdy wtorek. TEL. 455-9384 proszę Stasia

CHCESZ zrobić prezent na święta bliskim w Polsce. Nagraj kasety wideo w systemie Pol-secam. Posiadam kamerę z tym systemem. Ślub, chrzty, imprezy rodzinne. Andrzej. TEL. 855-3687

SZUKAM pracy chałupniczej, najchętniej szycie w branży skórnej krawiectwa lekkiego lub ciężkiego. Własne maszyny. TEL. 569-1101

POSZUKUJE pracy na part time, SIN, prawo jazdy, proszę dzwonić po g. 18. TEL. 604-1019

PANI w średnim wieku zaopiekuje się dzieckiem u siebie w domu w okresie ferii. Mississauga, Trascott. TEL. 855-3687

PODEJME pracę na farmie z zamieszkaniem. Bolesław. TEL. 752-8756 po g. 8 wiecz.

INŻYNIER chemik, SIN, z długim doświadczeniem w dziedzinie tworzyw sztucznych, analizy i syntezy organicznej poszukuje zajęcia od połowy marca. TEL. (416) 308-5835

JESLI poszukujesz pracownika, który nie boi się ciężkiej pracy i chce pracować za darmo. Mam 20 lat i chętnie będę u Ciebie pracować. TEL. 441-0381 Zbyszek

POLSKI disc-jockey wraz z firmą Variety Music zapewni pełny serwis muzyczny. Informacje pozostawić na maszynie 1 (416) 684-6984

POSİADAM SIN, szukam jakiegokolwiek pracy. Zawód hydraulik, Bogdan. TEL. 604-4420 8-10 wiecz.

ŚLUSARZ - frezer, umiejętność spawania poszukuje pracy. TEL. 398-4552 Zbyszek

TECHNIK instalacji urządzeń sanitarnych, znajomość czytania dokumentacji poszukuje pracy. TEL. 636-7109 Zdzich

MAM pobyt stały. Posprzątam Twój dom raz w tygodniu lub podejmę każdą pracę po południu. TEL. 252-9780

SPAWACZ elektryczno-gazowy oczekujący na pobyt stały poszukuje pracy w zawodzie lub innej. TEL. 940-1214 Janusz

KOBIETA, posiadająca SIN szuka pracy. TEL. 503-0510

MŁODY, solidny Polak poszukuje drugiego solidnego Polaka, który zaoferuje mi pracę. TEL. 447-3299

MEZCZYŻNIN poszukuje b. pilnie pracy. TEL. 920-5085

MŁODA, energiczna kobieta podejmie każdą pracę. TEL. 604-4797

MŁODA, odpowiedzialna dziewczyna poszukuje pracy na soboty. Najchętniej sprzątanie lub opieka nad dzieckiem. TEL. 271-0935 Malgorzata, po godz. 19.

MALARZ lub kucharz podejmie każdą pracę, może być z zamieszkaniem. TEL. 242-9715 Witold

PIEKNIĘ posprzątam mieszkanie w każdy wtorek. TEL. 455-9384 proszę Stasia

CHCESZ zrobić prezent na święta bliskim w Polsce. Nagraj kasety wideo w systemie Pol-secam. Posiadam kamerę z tym systemem. Ślub, chrzty, imprezy rodzinne. Andrzej. TEL. 855-3687

SZUKAM pracy chałupniczej, najchętniej szycie w branży skórnej krawiectwa lekkiego lub ciężkiego. Własne maszyny. TEL. 569-1101

POSZUKUJE pracy na part time, SIN, prawo jazdy, proszę dzwonić po g. 18. TEL. 604-1019

PANI w średnim wieku zaopiekuje się dzieckiem u siebie w domu w okresie ferii. Mississauga, Trascott. TEL. 855-3687

PODEJME pracę na farmie z zamieszkaniem. Bolesław. TEL. 752-8756 po g. 8 wiecz.

INŻYNIER chemik, SIN, z długim doświadczeniem w dziedzinie tworzyw sztucznych, analizy i syntezy organicznej poszukuje zajęcia od połowy marca. TEL. (416) 308-5835

SPRZEDAŻ

OKAZYJNIE sprzedam stół i 6 krzeseł w czarnym kolorze. TEL. 247-8447

SPRZEDAM suknię ślubną za pół ceny. TEL. 661-1954

84 FORD Escord - sprzedam. \$200. TEL. 431-5603

KUPIE tanio kamerę video oraz akordeon 120-basowy. TEL. 661-3895

CHĘTNIE sprzedam pralkę i maszynę do zmywania w bardzo dobrym stanie. TEL. 252-7777

BILET lotniczy do Halifaxu w jedną stronę, odlot 26 kwietnia, Air Canada, \$140 - sprzedam. Proszę dzwonić rano lub wieczorem. TEL. 569-0389

APARATURY wzmacniającej na wokal wzmacniacz + 2 kolumny, minimum 250 Watt - kupię. Rysiek. TEL. 740-0433 po godz. 18

SPRZEDAM sypanie, komplet wyposażony do living room. Regal 3-częściowy, telewizor + wieża firmy JVC, wszystko nowe oraz mini vana Chevrolet Astro 86 rok, sprzedam lub zamienię. TEL. 516-3507

89 Dodge van z Texasu. Wyposażony dla rodziny. B. dobry stan, \$3000 lub najlepsza oferta. TEL. 740-2580

SPRZEDAM zamrażarkę w kształcie lodówki. Proszę dzwonić wieczorem. TEL. 242-8243

SPRZEDAM sukienkę do Komunii św. ze stroikiem na głowę, nową, oraz kordę puchową na podwójne łożko. TEL. 740-0433 po g. 18.

SPRZEDAM gitarę 12-strunową z twardym pokrowcem, cena \$400. TEL. 740-0433 po g. 18.

SPRZEDAM wózek do hot dogów i vana. TEL. 242-8243 wiecz.

SPRZEDAM nowy, całkowicie wykończony dom blisko Toronta, 3 sypialni, 2 kuchnie, możliwość zamieszkania dwóch rodzin, ogrodzona działka, 5000 m². Możliwość obejrzenia zdjąć. TEL. 949-2120

SPRZEDAM 'okazyjnie' regał 3-segmentowy, podświetlany, z szymbami, drewnopodobny, cena do uzgodnienia. TEL. 247-8447

SPRZEDAM Mercury Capri, rocznik 80, w bardzo dobrym stanie, \$1300. Meble i szafka, łożko 1-osobowe, fotel, stół kuchenny za \$150. TEL. 431-3379

SPRZEDAM suknię do pierzei Komunii św. TEL. 238-9837

SPRZEDAM Plymouth Reliant, 87 rocznik. TEL. 661-4049

KUPIE tanio używaną kamerę na duże kasety. TEL. 763-2949

SPRZEDAM duży zbiór znaczków wydanych w podziemiu w Polsce w latach 1982-87. Alek. TEL. 613-232-1496

SPRZEDAM Toyotę Tercel standard, 1982 rok, 4 drzwi. Przebieg 89 tys. km. cena \$1250. TEL. 547-0804

SPRZEDAM Chevrolet Chevette 1983, 4 drzwi, radio, kaseta, automata. cena \$1850. Andrzej. TEL. 547-0804

SPRZEDAM Toyotę Carolle automata, 1980, 4 drzwi, cena \$850. TEL. 547-0804

SPRZEDAM Volkswagen Golf 86, 4-drzwiowy, otwierany dach, 5-biegowy, radio z kaseta, certyfikowany, cena \$4300. TEL. 896-3408

OKAZYJNIE sprzedam nową kamerę video Sony 8 mm - camcorder Handycan CCD-V4 za \$700. Ekstra akcesoria do kamery: (lampa video, prostownik V33, bateria 2 godz., teleobiektyw "fisheye", zespół soczewek, oraz 10 kaset do nagrywania) wartości \$800 - za \$400 lub wraz z kamerą odstąpię całość za \$1000. Nauczę obsługi. TEL. 234-0553 wyłącznie wieczorem od godz. 9:00. Jacek.

DO SPRZEDANIA nowa encyklopedia 26-tomowa, tanio. Niezbędna do nauki dla dzieci i dla dorosłych. Janusz. TEL. 667-0504 po godz. 19.

SPRZEDAM rodowodowego owczarka niemieckiego, 5-miesięcznego, z kanadyjskimi papierami, CKC, po pełnych szczepieniach. TEL. 247-8447

SPRZEDAM 2 wózki do hot dogów. Przyczepę, van. TEL. (613) 737-0547

SPRZEDAM w Polsce dom murowany, c.o. gaz, wodkan miejski, wolna hipoteka. TEL. (613) 737-0547

OKAZJAI FORD Aerostar 1988, cena \$8000 sprzedam z powodu wyjazdu. TEL. 391-3035

MIESZKANIA

POSZUKUJEMY płać osoby do 5-sypialniowego domu z ogrodem, cena \$240 dol. + 1/5 opłat. Scarborough, Kennedy i Kingston Rd. TEL. 261-3560

DO WSPÓLNEGO mieszkania przyjmę od zaraz mężczyznę. TEL. 231-5404

SAMODZIELNY apartament z kuchnią i łazienką w suterenie do wynajęcia od zaraz. Hurontario/Dundas. TEL. 238-5178

MIESZKANIA do wynajęcia w Mississauga, 1-, 2-, 3-sypialniowe. Codziennie od g. 9-12 i od 18-20, sobota od 13-17. TEL. 858-7714

POKOJE, kawalerki i mieszkanie 1-sypialniowe do wynajęcia w świetle wyremontowanym budynku, Queen i King West. TEL. 533-8258

POSZUKUJĘ taniego 2-sypialniowego apartamentu w bloku w centralnej Mississaugi, lub na pograniczu Mississaugi i Etobicoke. TEL. 277-0645

W "Ogrodzie miłości"

Kto chce przeżyć niezapomniane chwile wzruszeń, kto pragnie poznać prawdziwie wzniosłe uczucia wielkich Polaków powinien z pewnością obejrzeć spektakl w reżyserii Jana Kobuszeńskiego do scenariusza wspaniałej literatki Barbary Wachowicz, którą od lat interesowały zyciorysy sławnych ludzi: Krasieńskiego, Mickiewicza, Słowackiego, Mickiewicza, Zeromskiego, tych którzy zasłużyli się ojczyźnie najbardziej. Tytuły jej książek rozchwytywane i rozczytywane zarówno przez młodych jak i starszych czytelników to "Malwy na lewadach", "Czas nasturcji".

Jej pisarstwo należy do rodzaju, który umie z lekką wzruszyc, z lekką rozradować, zabawić, a z pewnością czegoś nauczyć.

Ostatnim dokonaniem pisarskim Barbary Wachowicz jest "Ogród miłości", który podjął się wyreżyserować Jan Kobuszeński.

Reżyser mówi: Temat sam w sobie jest trudny do określenia, bo nie będzie to składanka, ani również wieczór literacki. Określiłbym ten program jako widowisko teatralne. Widowisko o perypetiach miłosnych wielkich naszych rodaków, historie miłości Barbary Radziwiłłówny i Zygmunta Augusta, królowej Marysieńki i Jana Sobieskiego, intymne wypowiedzi Zygmunta Krasieńskiego, listy Wańkowicza, poezje Jana Lechońskiego.

Jeśli reżyser ma zamiar zrobić dobry kabaret, przedstawienie komediowe na wysokim poziomie artystycznym, interesujący spektakl, który byłby radujący, wzruszający, rozśmieszający zarazem, to może Państwa zapewnić, że w 100% zwróci się z propozycją do Jana Kobuszeńskiego, aby zechciał wziąć w nim udział.

Jakby to nie dziwi... Od lat Jan Kobuszeński zadziwia nas swymi możliwościami aktora komediowego i dramatycznego. Od ról w "Kabarecie Starszych Panów" Jerzego Wasowskiego i Jeremiego Przybory przez kabaret "Dudek" Edwarda Dzieloniewskiego, kabarecik telewizyj-

ny Olgi Lipińskiej Jan Kobuszeński potrafi wzbudzić u publiczności nie pusty śmiech, ale prawdziwą radość, zadumę, uśmiech.

W teatrze Kwadrat w Warszawie także przedstawienie z jego udziałem cieszy się ogromnym powodzeniem. Na sali są nadkomplety.

Co więcej, Janowi Kobuszeńskiemu jakby mało było sławy aktora zapragnął również reżyserować. I kolejny nieklamany sukces. Publiczność na widowni szaleje, bawi się świetnie. Sztuki wprawia każdego w doskonały humor.

Współpracują z Janem Kobuszeńskim znakomici aktorzy, choćby: Anna Seniuk, Hanna Zembrzuska, Danuta Szaflarska, Barbara Burska. A po efekcie jaki przynosi praca wydaje mi się, iż czynią to z prawdziwą ochotą.

Jan Kobuszeński potrafi wzbudzić radość, śmiech, wzruszenie. Przychodzi mu to z pewnością łatwiej niż innym, gdyż również prywatnie jest niezwykle czarującym człowiekiem. Gdy byłam za kulisami teatru "Kwadrat" panie portierki, garderobiane nie mogły naciwalać jego serdeczności w stosunku do ludzi, sympatii dla wszystkich.

Tyle o prywatności. Natomiast w życiu zawodowym nie się nie zmienia. Każda premiera jest kolejnym sukcesem. Jestem pewna, że rzecz będzie miała się tak samo przy przedstawieniu "Ogród miłości", które to Jan Kobuszeński reżyseruje do scenariusza Barbary Wachowicz.

Pani Barbara Wachowicz wprowadza widza do swojego "Ogrodu miłości" i każde mu wzruszać się, cieszyć, śmiać wraz z jej bohaterami. A wyznania miłosne czynione są przez dwie pary aktorskie: Hannę Zembrzuska i Jana Kobuszeńskiego i młodych: Jolantę Mielech i Andrzeja Ferenc. Słowa pełne poezji, wyznania miłosne w ich ustach brzmią tak prawdziwie, iż mogą jedynie stwierdzić, że użyczyli oni ogromnie przekonująco swego głosu, swego ciała dla wyrażenia najgłębszych

uczuć: miłości, dobroci, poświęcenia, zafascynowania drugą osobą. A to przecież wielka sztuka.

Kolorytu dodaje spektaklowi scenografia Józefa Napiórkowskiego, którego widz może bez przeszkód oddająca klimat wsi polskiej, swojego krajobrazu, wierzby płaczą, wspomnień, dzieciństwa, do "Ogrodu miłości" po prostu.

ARTEX INTERNATIONAL
ZAPRASZA NA WIDOWISKO TEATRALNE



Rzecz o wielkich miłościach i anegdotycznych przypadkach słynnych Polaków.
Pikantne i nieznane zakamarki ich zyciorysów.

Napisała - BARBARA WACHOWICZ
Reżyserował - JAN KOBUSZEŃSKI
Producent - ANDRZEJ KOŁACZYŃSKI

UDZIAŁ BIORĄ:

JAN KOBUSZEŃSKI

BARBARA WACHOWICZ
HANNA ZEMBRZUSKA
JOLANTA MIELECH
ANDRZEJ FERENC

TORONTO

Sobota 6 kwietnia 1991 - godz. 8.00 wiecz.
St. Lawrence Centre For The Arts - 27 Front Street E.
Bilety prosimy zamawiać telefonicznie (416) 366-7723
(tylko karty kredytowe) lub nabywać w kasie teatru codziennie w godz. 10.00 - 20.00

GRIMSBY

Niedziela 7 kwietnia 1991 - godz. 3.00 po poł.
Place Polonaise
Występ zorganizowany wspólnie z Zarządem Głównym ZPWK
Bilety do nabycia przy wejściu

LONDON

Poniedziałek 8 kwietnia 1991 - godz. 8.00 wiecz.
Sala parafii Matki Boskiej Częstochowskiej, 419 Hill St
Bilety do nabycia przy wejściu

WINDSOR

Wtorek 9 kwietnia 1991 - godz. 8.00 wiecz.
Lowe H.S., 874 Giles Blvd.
Bilety do nabycia przy wejściu

OSHAWA

Czwartek 11 kwietnia 1991 - godz. 8.00 wiecz.
Sala Stow. Weteranów, 1551 Stevenson Rd. N.
Bilety do nabycia przy wejściu

OTTAWA

Piątek 12 kwietnia 1991 - godz. 8.00 wiecz.

H.S. of Commerce, Rochester St.
PRZEDSPRZEDAŻ: Nelson Travel - (613) 235-5228

MONTREAL

Niedziela 14 kwietnia 1991 - godz. 6.00 wiecz.
Westmount High School, 4350 St. Catherine St. W.

PRZEDSPRZEDAŻ:

Restauracja Cracovia, 1246 Stanley St., Tel. (514) 866-2196
1001 Plants, 5518 Monkland Ave., Tel. (514) 481-2263
Poltours Travel, 2436 Frontenac, Tel. 521-9910
Metro Travel, 5921 Laurendeau, Tel. 761-5878

Informacje i zamówienia: Tel. (514) 483-5621 po 6.00 wiecz.
W maju br. zapraszamy serdecznie na najnowszy program kabaretu Bogdana Smoleńca.

PACZKI DO POLSKI

NO GST

na wysyłki paczek do Polski i Z.S.R.R



przez POLIMEX

215 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont. M6R 2L6

Tel. [416] 537-7914

7370 Bramalea Rd. Unit 10, Mississauga, Ont.

Tel. [416] 677-4527

**POLIMEX! TO NAJSTARSZA WYSPECJALIZOWANA
FIRMA WYSYŁKOWA Z TORONTO.
KORZYSTAJCIE PAŃSTWO Z JEJ USŁUG.**

OFERUJEMY SZEROKI WYBÓR KSIĄŻEK, KASET MUZYCZNYCH
ORAZ FILMÓW VIDEO PO POLSKU. KATALOGI WYSYŁAMY NA ŻYCZENIE.

UWAGA NEWMARKET I OKOLICE

Nowy przedstawiciel POLIMEX

SELECT EUROPEAN DELI

250 Main Str. South,
NEWMARKET, ONT. L3Y 4W3

